



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Komitet Wszechsłowiański w Moskwie 1941-1947

**Author:** Sylwester Fertacz

**Citation style:** Fertacz Sylwester. (1991). Komitet Wszechsłowiański w Moskwie 1941-1947. Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

*Sylwester Fertacz*

**KOMITET  
WSZECHSŁOWIAŃSKI  
W MOSKWIE  
1941—1947**



UNIWERSYTET ŚLĄSKI



KATOWICE 1991



Komitet  
Wszechsłowiański  
w Moskwie  
1941—1947

Prace Naukowe  
Uniwersytetu Śląskiego  
w Katowicach  
nr 1245

*Sylwester Fertacz*

KOMITET  
WSZECHSŁOWIAŃSKI  
W MOSKWIE  
1941—1947

Uniwersytet Śląski



Katowice 1991

Redaktor serii: Historia  
**MARIA WANATOWICZ**

Recenzent  
**MIECZYŚLAW TANTY**

N- 286



N 286/1245

Projekt okładki  
**HALINA LERMAN**

Redaktor  
**WIEŚLAWA BULANDRA**

Redaktor techniczny i korektor  
**WŁODZIMIERZ DOBRZAŃSKI**

Copyright © 1991  
by Uniwersytet Śląski  
Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydawca  
Uniwersytet Śląski  
ul. Bankowa 14, 40-007 Katowice

---

Wydanie I. Nakład: 300 + 30 egz. Ark. druk. 8,0. Ark. wyd. 11,5.  
Przekazano do drukarni we wrześniu 1991 r. Podpisano do druku  
i druk ukończono w grudniu 1991 r. Papier kl. III, offset, 70 g  
Cena zł 17 000,—

---

Skład: „Mikronet” spółka z o.o.  
ul. Kresowa 3, 43-300 Bielsko-Biała  
Druk i oprawa: Bielskie Zakłady Graficzne  
ul. Drukarzy 2, 43-300 Bielsko-Biała

ISSN 0208-6336  
ISBN 83-226-0419-X

## Spis treści

Wykaz najczęściej używanych skrótów . . . . .	6
Wstęp . . . . .	7
Rozdział I	
Idea solidarności słowiańskiej w latach 1939—1941 . . . . .	17
Rozdział II	
Powstanie i program Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie . . . . .	31
Rozdział III	
Główne formy i kierunki działalności Komitetu w latach 1941—1944 . . . . .	46
Rozdział IV	
Kontakty Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie z emigracją słowiańską w latach II wojny światowej . . . . .	62
Rozdział V	
Kształtowanie się oblicza ideowego Komitetu Wszechsłowiańskiego . . . . .	79
Rozdział VI	
Opinia publiczna krajów słowiańskich wobec powstania i działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego . . . . .	85
Rozdział VII	
Komitet Wszechsłowiański i współpraca słowiańska w latach 1944—1947 . . . . .	96
Zakończenie . . . . .	112
Bibliografia . . . . .	115
Резюме . . . . .	125
Summary . . . . .	127



## Wykaz najczęściej używanych skrótów

AAN, KSwP	— Archiwum Akt Nowych, Komitet Słowiański w Polsce
AAN, RN RP	— Archiwum Akt Nowych, Rada Narodowa RP w Angers. 1940
A MSZ	— Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych
A ZG TPPR	— Archiwum Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
CA KC PZPR, PPR	— Centralne Archiwum b. Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Polska Partia Robotnicza
CGAOR, f. ..., op. ..., j. chr. ..., l. ...	— Central'nyj gosudarstvennyj archiv Oktjabr'skoj revolucii, vysšykh organov gosudarstvennoj vlasti i organov gosudarstvennogo upravlenija SSSR, fond..., opis'..., jedinica chranenija..., list...
DHCSP	— <i>Dokumenty z historie československé politiky 1939—1943</i> . K. vyd. přípr. L. Otahálová a M. Červinková. Sv. 1—2. Praha 1966
DMHSPB	— Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-bułgarskich
DMHSPR	— Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich
DMISCO	— Dokumenty i materjały po istorii sovetsko-čechoslovackich otnošenij
IBOK	— „Informacionnyj Bjulleten' Obščeslavljanskogo Komiteta”
INION AN SSSR	— Institut Naučnoj Informacii po Obščestvennym Naukam Akademii Nauk SSSR
SBOS	— Sovetsko-bolgarskije otnošenija i svjazi
SDES	— „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”

## Wstęp

Idea słowiańska, wzajemność słowiańska, sławizm, słowianizm, idea jedności słowiańskiej — różnie można nazywać tę niewątpliwie piękną w swych intencjach ideę, która zrodziła się na przełomie XVIII i XIX w. i która w swej czystej postaci — bez słowianofilskich czy pansławistycznych skażeń — propagowała zespolenie kulturalne Słowian i wyrażała marzenia o zjednoczonej, wolnej i silnej Słowiańszczyźnie, zdolnej oprzeć się zakusom wrogów na wolność i ziemię narodów słowiańskich.

Różnorodność, a często i sprzeczność interesów poszczególnych narodów i państw słowiańskich czyniły z idei jedności słowiańskiej — przede wszystkim w jej aspekcie politycznym — ideę utopijną. W sytuacjach jednak kryzysowych, przełomowych dla dziejów Słowian, lub w obliczu zagrożenia podstaw suwerennego bytu pojedynczych lub kilku narodów słowiańskich idea ta ciągle odżywała w tej lub innej postaci, w zależności od etapu rozwoju historycznego oraz treści politycznego myślenia i pochodzenia narodowego jej konkretnych nosicieli.

Podobnie było w końcu lat trzydziestych i na początku lat czterdziestych naszego wieku, kiedy w obliczu zagrożenia ze strony faszyzmów włoskiego i niemieckiego przedstawiciele różnych ugrupowań społecznych i politycznych państw słowiańskich oraz pojedynczy działacze społeczni, politycy i wojskowi zaczęli głosić — zdawałoby się od dawna martwe i pogrzebane — idee współpracy i solidarności Słowian. Realizacja jednej z takich idei współpracy słowiańskiej, wspieranej przez oficjalne czynniki Związku Radzieckiego i akceptowanej przez kręgi lewicowej emigracji w ZSRR, doprowadziła do powstania

Komitetu Wszechsłowiańskiego, a właściwie — Antyfaszystowskiego Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie<sup>1</sup>.

Powstanie Komitetu Wszechsłowiańskiego było przede wszystkim wynikiem konkretnej sytuacji, w jakiej znalazł się Związek Radziecki po pierwszych ciężkich porażkach w wojnie z Niemcami, a jednocześnie łączyło się pośrednio z procesem żywiołowo rodzącej się solidarności słowiańskiej w obliczu zagrożenia faszystowskiego. Celem więc niniejszego opracowania jest ukazanie najważniejszych uwarunkowań obiektywnych i przesłanek subiektywnych, które doprowadziły do powstania Komitetu, charakterystyka roli Komitetu jako jednego z elementów antyfaszystowskiego frontu narodów słowiańskich w okresie II wojny światowej oraz wyważenie właściwych proporcji między działalnością Komitetu jako — w założeniu — ogólnodemokratycznej, ogólnosłowiańskiej i antyfaszystowskiej organizacji a jednocześnie rolą Komitetu jako organizacji propagującej i realizującej określone ideologiczno-polityczne cele i interesy. Celem pracy jest także próba usytuowania Komitetu i jego działalności w procesie historycznego rozwoju idei jedności słowiańskiej.

Chronologicznie praca obejmuje okres od sierpnia 1941 r. (I Wiece Wszechsłowiański w Moskwie i początek działalności Komitetu) do marca 1947 r. (przekształcenie Komitetu Wszechsłowiańskiego w Komitet Słowiański ZSRR). Podjęto też próbę krótkiej charakterystyki stanu współpracy słowiańskiej i rozwoju idei jedności słowiańskiej w latach bezpośrednio poprzedzających wybuch wojny radziecko-niemieckiej.

Historiografia polska ma w swym dorobku niemało osiągnięć w zakresie badań nad różnymi aspektami rozwoju idei jedności i współpracy narodów i państw słowiańskich w XIX i XX wieku., jednak jeśli chodzi o obecność idei słowiańskiej w myśli politycznej okresu II wojny światowej, badania te przedstawiają się nader skromnie<sup>2</sup>. Poza kręgiem zainteresowań polskich historyków pozostawały dotychczas chociażby takie problemy, jak koncepcje jedności słowiańskiej w polskiej myśli politycznej okresu II wojny światowej w kraju (np. idee Polskiego Ruchu Zjednoczenia Słowian) i na emigracji (np. idea

<sup>1</sup> Wszystkie komitety, utworzone w latach wojny na terenie ZSRR i działające w ramach Radzieckiego Biura Informacyjnego, nosiły w swej nazwie przydomek „antyfaszystowski” (antyfaszystowskie komitety radzieckich kobiet, uczonych, młodzieży, Żydów), jednak w odniesieniu do przedmiotu niniejszych rozważań w literaturze przedmiotu i w dokumentach przyjęło się używać tylko nazwy Komitet Wszechsłowiański.

<sup>2</sup> Zob. m.in.: T. Lehr-Spławiński: *Dziesięciolecie slawistyki Polski Ludowej*. „Pamiętnik Słowiański”. T. 5. Red. T. Lehr-Spławiński. Wrocław 1957, s. 3—19; H. Batowski: *Badania nad historią narodów słowiańskich XIX i XX w. w okresie od 1945 r.* „Pamiętnik Słowiański”. T. 22. Red. J. Śliziński. Wrocław—Warszawa—Kraków 1972, s. 297 i nast.; *Bibliografia polskich prac z zakresu slawistyki*. Red. J. Czachowska i J. Puzynina. T. 1—2. Warszawa 1973; *Bibliografia*. W: J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski: *Historia Słowian południowych i zachodnich*. Wyd. 2. Warszawa 1988.

słowiańska gen. Lucjana Żeligowskiego czy też działalność Ruchu Zachodnio-Słowiańskiego); nośność idei solidarności słowiańskiej wśród emigracji słowiańskiej różnych kontynentów i krajów, w tym i wśród Polonii; obecność idei słowiańskiej w myśli politycznej innych narodów słowiańskich w okresie wojny itp.

Wymienione niedostatki wynikają, być może, z tradycyjnie mniejszego niż wśród innych narodów słowiańskich zainteresowania społeczeństwa polskiego ideą słowiańską oraz z epizodycznego charakteru tego problemu, jeśli chodzi o jego wpływ na wydarzenia II wojny światowej i okresu powojennego. Wybierając jako temat badawczy działalność Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie, kierowano się przekonaniem, że każde, nawet epizodyczne zjawisko lub fakt historyczny winny znaleźć swoje odzwierciedlenie w historiografii i umiejscowienie w procesie dziejowym, tym bardziej jeżeli to zjawisko — tak jak to miało miejsce w wypadku Komitetu — absorbowało dość mocno w swoim czasie nie tylko polską, ale i międzynarodową opinię publiczną.

Próbie nakreślenia głównych kierunków działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie podjął po raz pierwszy w historiografii polskiej Jerzy Pawłowicz w artykule wydanym w 1968 r. w ramach prac przygotowywanych na VI Międzynarodowy Kongres Sławistów w Pradze<sup>3</sup>. O Komitecie Wszechsłowiańskim w Moskwie, a właściwie o pracy Wandy Wasilewskiej w tym Komitecie pisała Eleonora Syzdek w opracowaniu poświęconym działalności W. Wasilewskiej w latach II wojny światowej, opierając się już częściowo na materiałach z archiwów radzieckich<sup>4</sup>. W 1988 i w 1990 r. ukazały się dwa artykuły autora niniejszego opracowania, poruszające różne aspekty działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego<sup>5</sup>.

Więcej uwagi działalności Komitetu, jego roli w budowaniu wspólnego antyfaszystowskiego frontu narodów słowiańskich oraz jego wpływie na intensyfikację ruchu oporu w okupowanych krajach słowiańskich poświęcała historiografia innych państw. Szczególnie dużo o tych kwestiach pisał słowacki historyk Jozef Hrozieňik, jednak jego opracowania — zresztą dość ogólne

<sup>3</sup> J. Pawłowicz: *Problematyka i kierunki prac Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie w latach II wojny światowej*. W: *Z polskich studiów slawistycznych*. Seria 3: *Historia (Prace na VI Międzynarodowy Kongres Sławistów w Pradze 1968)*. Warszawa 1968, s. 265—275.

<sup>4</sup> E. Syzdek: *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*. Warszawa 1981, s. 128—135. E. Syzdek, Zbigniew Kumoś i Tadeusz Sergiejczyk, publikując w 1985 r. wybór materiałów związanych z działalnością W. Wasilewskiej, zamieścili w nim także kilka dokumentów na temat prac Komitetu Wszechsłowiańskiego. Por.: W. Wasilewska: *O wolną i demokratyczną. Wybór artykułów, przemówień i listów*. Warszawa 1985.

<sup>5</sup> S. Fertacz: *Kontakty Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie ze słowiańskimi narodowymi formacjami wojskowymi tworzonymi na terenie ZSRR w okresie II wojny światowej*. „Biuletyn Informacyjny” [Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej — WOINTE — w Opolu] 1988, nr 10/7, s. 1—16; i d e m: *Dviženie slavjanskoj solidarnosti i pol'skaja emigracija v Anglii vo vremja vtoroj mirovoj vojny*. „Sovetskoe slavjanovedenie” 1990, № 6, s. 29—36.

w swej treści i jednostronne w ocenie różnych aspektów ruchu oporu w krajach słowiańskich — wyraźnie przeceniają rolę Komitetu w rozwoju tego ruchu oraz idealizują politykę Związku Radzieckiego w okresie wojny<sup>6</sup>. Podobne zastrzeżenia można wysunąć także w odniesieniu do pracy czeskiego historyka Josefa Kolečki, dotyczącej historii idei słowiańskiej, w której cały rozdział poświęcono antyfaszystowskiej jedności Słowian w latach 1939—1945, w tym i działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego<sup>7</sup>.

Pierwszym historykiem, który pisząc o Komitecie oparł się głównie na źródłach archiwalnych, był historyk ukraiński Michaił Kujan. Zajmował się on jednak głównie propagandową działalnością Komitetu Wszechsłowiańskiego<sup>8</sup>.

Na zjeździe slawistów w Warszawie w 1973 r. historycy radzieccy przedstawili dwa referaty omawiające różne aspekty działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego, przede wszystkim jego wpływ na rozwój ruchu narodowowyzwoleńczego w okupowanych krajach słowiańskich i umacnianie współdziałania Słowian w walce z faszyzmem<sup>9</sup>. O wpływie Komitetu na rozwój ruchu narodowowyzwoleńczego w Jugosławii pisał też historyk radziecki Grigorij Sławin<sup>10</sup>.

Należy stwierdzić, że większość wymienionych prac, dotyczących działalności Komitetu — pomijając inne niedostatki, o których będzie jeszcze mowa — powtarza znane wcześniej fakty i ustalenia, kładąc tylko większy nacisk na te lub inne kwestie, w zależności od tematu opracowania. Po raz pierwszy natomiast rozszerzyła krąg zagadnień dotychczas poruszanych i dała najbardziej

<sup>6</sup> J. H r o z i e n ċ i k: *K otážke slovanskej myšlienky v období druhej svetovej vojny*. „Historický časopis” [Bratislava] 1960, č. 2—3, s. 442—447; i d e m: *Do pytanja pro ednist' slovjanskych narodiv u borot'bi proty fašizmu*. „Ukrajins'kyj istoryčnyj žurnal” [Kyjiv] 1963, № 4, s. 56—60; i d e m: *K otážke účasti slovjanskych narodov v boji proti fašizmu*. V: *Československé přednášky pro V. mezinárodní sjezd slavistů v Sofii*. Praha 1963, s. 363—371; i d e m: *Všeslovanský výbor v Moskvě*. „Slovanský přehled” 1967, č. 6, s. 321—330.

<sup>7</sup> J. K o l e j k a: *Slavjanské programy i ideja slavjanskoy solidarnosti v XIX i XX vekach*. Praha 1964, s. 162—180.

<sup>8</sup> M. V. K u j a n: *Dijaľnist' Vseslovjansk'koho komitetu po zhurtuvannju antyfašyst'skich syl (1941—1945 rr.)*. „Ukrajins'kyj istoryčnyj žurnal” 1970, № 7, s. 61—68.

<sup>9</sup> L. B. V a l e v, V. V. M a r ' i n a, G. M. S l a v i n: *Vseslavjanskij komitet i osvoboditel'noe dviženije zarubežnych slavjanskich narodov v period vtoroj mirovoj vojny*. V: *Istorija, kul'tura, étnografija i fol'klor slavjanskich narodov. VII Meždunarodnyj S'ezd Slavistov*. Varšava, avgust 1973 g. *Doklady sovetskoj delegacii*. Moskva 1973, s. 73—91; A. I. N e d o r e z o v: *Obščestvenno-političeskoe značenie solidarnosti slavjanskich narodov v gody vtoroj mirovoj vojny*. V: *Istorija, kul'tura*..., s. 28—51. W tym samym roku — 1973, w Krakowie A. I. Niedorietzow przedstawił referat: *Ideja slavjanskoy solidarnosti nakanune i v gody vtoroj mirovoj vojny*, pokrywający się w dużej mierze treściowo z poprzednim. Zob.: *Doklady sovetskich istorikov na sessii Asociacii slavističeskich issledovanij Meždunarodnogo komiteta istoričeskich nauk (Krakov, 27—30 avgusta 1973 g.)*. Moskva 1973, s. 3—17.

<sup>10</sup> G. M. S l a v i n: *Sveslovenski komitet i oslobodilački rat u Jugoslaviji (1941—1942)*. V: „Prilozi za istoriju socializma”. T. 9. Beograd 1974, s. 143—175.

pełny obraz działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego — rozprawa doktorska Aleksandra Kiryłowa, powstała w Wołogodzkiej Państwowej Instytucie Pedagogicznym i obroniona w 1975 r. w Wyższej Szkole Partyjnej w Leningradzie<sup>11</sup>. Autor wprowadził do naukowego obiegu szereg nowych materiałów archiwalnych, uporządkował wiele kwestii i poruszył problemy markowane lub nieobecne w dotychczasowych opracowaniach. Zastrzeżenia budzi jednak niekompletność literatury przedmiotu i tendencyjność w jej doborze, zbyt duże nagromadzenie faktów przy jednoczesnym braku ich krytycznej analizy i pewnej nieporadności w ich logicznym uporządkowaniu. Autor pracy nie wyszedł także w ocenie działalności Komitetu poza dotychczasowe opinie i schematy myślowe. Trzeba jednak dodać, że niezależnie od wszelkich krytycznych uwag, jakie można wysunąć pod adresem pracy A. Kiryłowa, szkoda, że pozostała ona w maszynopisie, co znacząco ograniczyło jej zasięg naukowy.

O działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego nadmieniano też w pracach o charakterze ogólnym, dotyczących różnych problemów z historii II wojny światowej i stosunków między państwami słowiańskimi, a także dwukrotnie w radzieckich opracowaniach encyklopedycznych<sup>12</sup>. Poza tym niektóre kwestie związane z działalnością Komitetu poruszano w opracowaniach biograficznych, poświęconych niektórym jego działaczom<sup>13</sup>. Należy też wspomnieć o wartoś-

<sup>11</sup> A. V. Kirillov: *Rol' Vseslavjanskogo komiteta v organizacii bor'by slavyanskich narodov protiv germanskogo fašizma*. Dissertacija na soiskanie učenoj stepeni kandidata istoričeskich nauk. Vologda 1975. [Maszynopis w Państwowej Bibliotece Publicznej ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie].

<sup>12</sup> R. T. Ablova: *Sotrudničestvo sovetskogo i bolgarskogo narodov v bor'be protiv fašizma (1941—1945)*. Moskva 1973, s. 66—67; V. I. Kłokov: *Bor'ba narodov slavyanskich stran protiv fašistkich porabotitelej (1939—1945)*. Kiev 1961, s. 49—50; D. Plenča: *Medunarodni odnosi Jugoslavije u toku drugog svetskog rata*. Beograd 1962, s. 162; E. Raisová: *K niektorým otázkam československo-juhoslovanského priateľ'stva v druhej svetovej vojne. V: Československo a Južoslávia. Z dejín československo-juhoslovanských vzťahov*. Hl. red. J. Hrozičnik. Bratislava 1968, s. 406—408; G. M. Slavín: *Ob otklikach v SSSR na vosstanie v Jugoslavii (1941 g.)*. „Sovetskoe slavyanovedenie” 1972, № 4, s. 25—26; idem: *Ob osveščennii narodno-osvoboditel'noj bor'by v Jugoslavii sovetskoj pečatju (1941—1942 gg.)*. „Sovetskoe slavyanovedenie” 1975, № 1, s. 17—19; L. B. Valev: *Načalo Velikoj Otečestvennoj vojny Sovetskogo Sojuza i Bolgarija*. „Sovetskoe slavyanovedenie” 1971, № 3, s. 46—47; V. V. Zelenin: *Sovetskij Sojuz i osvoboditel'naja bor'ba zarubežnych slavyanskich narodov v gody vtoroj mirovoj vojny*. „Sovetskoe slavyanovedenie” 1972, № 5, s. 5; *Istorija Velikoj Otečestvennoj vojny Sovetskogo Sojuza. 1941—1945*. T. 2. Red. N. A. Fokin i dr. Moskva 1961, s. 197—198; *Ukrajins'ka Radjans'ka Ėncyklopedija*. T. 13. Kyjiv 1963, s. 256; *Velikaja Otečestvennaja vojna 1941—1945*. Ėncyklopedija. Moskva 1985, s. 185.

<sup>13</sup> J. Dolanský: *Příklad živého a pokrokového slovanství. Kosmésátým narozeninám Zdenka Nejedlého*. „Slovanský přehled” 1958, č. 2, s. 41—45; J. Hrozičnik: *Nejedlý i Sovetskij Sojuz*. „Sovetskoe slavyanovedenie” 1973, № 6, s. 81—84; S. Kržavac: *Božidar Maslarić*. Beograd 1965, s. 75; M. Lavova: *Marek Čulen*. Bratislava 1971, s. 123—136; *Zdeněk Nejedlý — vydajuščijsia obščestvennyj dejatel' i učonyj*. Otv. red. S. J. Prasolov. Moskva 1964, s. 123—125; 143—158; M. Pandevski: *Dimitar Vlahov — život i delo*. Skopje 1979, s. 22; *Džuro Salaj. Prilozi za biografiju i izbor radova*. Ured. S. Ljubljanović. Slavonski Brod 1968, s. 39.

ciowym artykule Květy Kořalkovej, dotyczącym treści ideologii słowiańskiej i istoty współpracy słowiańskiej w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej<sup>14</sup>.

Działalność Komitetu Wszechsłowiańskiego w kontekście rozwoju idei słowiańskiej w różnych okresach historycznych oceniali także historycy krajów niesłowiańskich. Łączyło ich, jeśli chodzi o ocenę ruchu solidarności słowiańskiej w okresie II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych, przekonanie, że istota powojennego zjednoczenia Słowiańszczyzny — niezależnie od tego, czy uważano to za objaw pozytywny, czy też negatywny — sprowadzała się do urzeczywistnienia odwiecznych rosyjskich dążeń panslawistycznych, oczywiście w nowych warunkach, „ubranych” w nową ideowo-polityczną szatę. Historycy i publicyści krajów zachodnich różnili się tylko w ocenie przyczyn rozwoju idei słowiańskiej (którą, zresztą niesłusznie, określali mianem panslawizmu) i jej odrodzenia się w czasie wojny oraz różnili się stopniem sympatii do Słowian i ich dążeń do współpracy i jedności. Przykładem mogą służyć prace takich autorów, jak znawca Słowiańszczyzny i nie kryjący swych sympatii do Słowian historyk francuski Albert Mousset; dużo piszący o sprawach słowiańskich i o rozwoju idei słowiańskiej historyk pochodzenia niemieckiego Hans Kohn; angielski historyk John Erickson; historyk pochodzenia słowiańskiego Janko Lavrin, polski historyk Oscar Halecki i in.<sup>15</sup>

W niniejszym opracowaniu, uwzględniając to, co już napisano wcześniej na temat Komitetu Wszechsłowiańskiego, skoncentrowano się przede wszystkim na kwestiach mniej znanych, pomijanych lub markowanych w dotychczasowej literaturze przedmiotu, oraz na problemach dyskusyjnych i wymagających powtórnego rozważenia. Bardziej dokładnie, niż to miało miejsce dotychczas, starano się scharakteryzować czynniki decydujące o nowej jakości tego kierunku w rozwoju idei słowiańskiej, który zyskał miano „nowego ruchu słowiańskiego” lub „nowej polityki słowiańskiej”, a którego reprezentantem stał się Komitet Wszechsłowiański. Szerzej też potraktowano problem obiektywnych i subiektywnych możliwości uwzględnienia przez kręgi rządzące poszczególnych krajów słowiańskich idei słowiańskiej w swej polityce zagranicznej i wewnętrznej w początkowym okresie II wojny światowej.

Szczególną uwagę w niniejszym opracowaniu zwrócono na wyjaśnienie bezpośrednich przyczyn i samego procesu powstawania Komitetu, scharak-

<sup>14</sup> K. Kořalková: *Slovanská ideologie po druhé světové válce*. „Slovanský přehled” 1969, č. 3, s. 192—200.

<sup>15</sup> A. Mousset: *Le Monde Slave*. Paris 1946, s. 120, 200—203, 385, 401—402 i in.; H. Kohn: *Le panslavisme. Son histoire et son ideologie*. Paris 1963, s. 226—234; J. Erickson: *Panslavism*. London 1964, s. 35—37; J. Lavrin: *The slav idea and Russia*. „The Russian Review” 1962, nr 1, s. 21—24; O. Halecki: *Borderlands of western civilization. A history of central Europe*. New York 1952, s. 415—416 i in.

teryzowanie zakresu i możliwości jego samodzielnego działania — problemów ważnych w ocenie efektywności działania Komitetu Wszechsłowiańskiego, a pomijanych w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Próbowano także szerzej, niż to miało miejsce dotychczas, potraktować problem stosunku międzynarodowej opinii publicznej do działalności Komitetu, w tym szczególnie kręgów oficjalnych i opinii publicznej krajów słowiańskich, oraz kwestie związane z charakterem idei współpracy słowiańskiej w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej.

Podstawę źródłową niniejszej pracy stanowiły zbiory dokumentów obrazujących działalność Komitetu Wszechsłowiańskiego, zdeponowanych w Centralnym Archiwum Państwowym Rewolucji Październikowej, Najwyższych Organów Władzy Państwowej i Organów Kierownictwa Państwowego ZSRR w Moskwie, uzupełnione materiałami ze zbiorów archiwalnych Radzieckiego Biura Informacyjnego. Uzupełnieniem wymienionych archiwaliów były materiały z archiwów polskich — Archiwum Akt Nowych, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Centralnego Archiwum b. KC PZPR i in. W pracy wykorzystano także publikowane materiały Komitetu (stenogramy wieców wszechsłowiańskich, apele, odezwy) oraz publikowane dokumenty dotyczące stosunków między poszczególnymi krajami słowiańskimi.

Źródła dotyczące działalności Komitetu zawierają parę istotnych luk. Przede wszystkim brak w dostępnych materiałach dokumentów pozwalających na dokładne scharakteryzowanie źródeł inspiracji i decyzji, które doprowadziły do utworzenia Komitetu. Tego rodzaju informacji należy chyba szukać przede wszystkim w niedostępnych na razie archiwaliach KPZR i Międzynarodówki Komunistycznej, które bezpośrednio były zaangażowane w proces tworzenia Komitetu Wszechsłowiańskiego.

Dość fragmentarycznie można było udokumentować źródłowo kwestie związane ze stosunkiem międzynarodowej opinii publicznej do działalności Komitetu. W dokumentach samego Komitetu znajdują się reakcje na najbardziej ważne w tym zakresie opinie przedstawicieli krajów słowiańskich oraz w większości wypadków rejestrację pozytywnych dla Komitetu opinii. Niewątpliwie pomocne w scharakteryzowaniu tego problemu byłyby — jak wynika z zebranych fragmentarycznych danych — materiały archiwalne TASS-u. Niestety, nie zostały one autorowi udostępnione, a prześledzenie wielu wydań periodycznych, np. z kilku chociażby krajów, w naszych warunkach dla jednego autora jest praktycznie niemożliwe.

Istotnym uzupełnieniem, a także materiałem służącym do konfrontacji z dość jednostronnymi treściowo dokumentami Komitetu były informacje i oceny zamieszczane w prasie i wydawnictwach publicystycznych omawianego okresu. Cennymi uwagami, wzbogacającymi charakterystykę stosunku polskich czynników oficjalnych i polskiej opinii publicznej do idei słowiańskiej w ogóle i do działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego w szczególności, posłużyła polska prasa konspiracyjna i emigracyjna.



Sporo dodatkowych informacji — także jeśli chodzi o sam proces powstawania Komitetu — wniosły wspomnienia i spuścizna dokumentalna polityków i działaczy słowiańskich związanych pośrednio lub bezpośrednio z Komitetem Wszechsłowiańskim, szczególnie działaczy jugosławiańskich: Veljko Vlahovicia, Ivana Regenta, Milovana Džilasa<sup>16</sup>. Poza tym na uwagę zasługują wspomnienia blisko związanego z Komitetem byłego posła i ambasadora czechosłowackiego w Moskwie Zdeňka Fierlingera, czechosłowackiego działacza komunistycznego Václava Kopeckiego i in.<sup>17</sup> Wbrew pozorom niezbyt wiele ciekawego i istotnego materiału informacyjnego wnoszą wspomnienia przewodniczącego Komitetu Wszechsłowiańskiego Aleksandra Gundorowa oraz relacje udzielone autorowi przez żyjących jeszcze bliskich współpracowników Komitetu — Siergieja Nikołajewicza Pilipczuka i Fiodora Trofimowicza Konstantinowa<sup>18</sup>.

Ciekawe, że o swej pracy w Komitecie czy współpracy z nim nie wspomina żaden z polskich działaczy i współpracowników Komitetu, a przede wszystkim jego wiceprzewodnicząca Wanda Wasilewska<sup>19</sup>. Krótką wzmiankę na temat Komitetu można znaleźć tylko we wspomnieniach Stefana Jędrzychowskiego, poświęconych Wasilewskiej, oraz we wspomnieniach Mariana Naszkowskiego, dotyczących jego funkcji dyplomatycznych w Moskwie<sup>20</sup>. Być może specyfika i waga problemów, przed jakimi stała polska emigracja w ZSRR — ogromnie zróżnicowana politycznie — spowodowały, że w pamięci jej przedstawicieli utrwaliły się przede wszystkim problemy czysto polskie, a nie kwestie związane z uboczną w gruncie rzeczy dla spraw i problemów polskich działalnością Komitetu Wszechsłowiańskiego.

<sup>16</sup> V. Vlahović: *Borba za slobodnu Jugoslaviju. Sabrani Radovi II*. Red. B. Pavicević i dr. Beograd—Titograd 1982; I. Regent: *Spomini*. Ljubljana 1967; M. Džilas: *Rozmowy ze Stalinem*. Z ang. przeł. A. Ciołkosz. Paryż 1962.

<sup>17</sup> Z. Ferlinger: *Zdeňek Nejedlý — glašataj čechoslovakco-sovetskoj družby*. V: *Zdeňek Nejedlý...*, s. 106—142; idem: *Ve službách ČSR. Paměti z druhého zahraničního odboje*. Díl 2. Praha 1948; V. Kopecký: *ČSR a KSČ*. Praha 1960; *Zdeňek Nejedlý ve vzpomínkách svých sovětských žáků a spolupracovníků*. Vzpomínky shomáždila, přeložila a připravila k vydání B. Svadbová. Praha 1978; J. Teichman: *V emigraci*. V: *O Zdeňku Nejedlém. Stati a projevy k jeho sedmdesátinám*. Usp. V. Pekárek. Praha 1948, s. 220—243.

<sup>18</sup> A. S. Gundorov: *Neutomimyj obščestvennyj dejatel'*. V: *Zdeňek Nejedlý...*, s. 143—159; idem: *Vynikajici verejnyj pracovnik*. V: *O Zdeňku Nejedlém...*, s. 13—15; ustne relacje otrzymane przez autora od F. T. Konstantinowa 9.12.1985 r. w Moskwie i od S. N. Pilipczuka 25.11.1985 r. w Moskwie.

<sup>19</sup> *Wspomnienia Wandy Wasilewskiej (1939—1944)*. W: „Archiwum Ruchu Robotniczego”. T. 7. Red. F. Tych. Warszawa 1982, s. 339—432.

<sup>20</sup> S. Jędrzychowski: *Na pierwszej linii spraw polskich*. W: *Wanda Wasilewska we wspomnieniach*. Wybór i opr. E. Syzdek. Warszawa 1982, s. 166—167; 170—171; M. Naszkowski: *Paryż — Moskwa. Wspomnienia dyplomaty (1945—1950)*. Warszawa 1986, s. 213—215.

Krótkiego wyjaśnienia wymaga terminologia stosowana w pracy. Pod pojęciem idei słowiańskiej rozumie się tutaj akceptację lub uznanie tożsamości pochodzeniowej, obyczajowo-kulturalnej i językowej narodów słowiańskich oraz uznanie wspólnoty ich interesów i wysuwanie na tej podstawie różnych koncepcji i programów współpracy lub zjednoczenia całego lub części świata słowiańskiego — koncepcji różniących się między sobą w zależności od etapów rozwoju historycznego, celów politycznych im przyświecających i pochodzenia narodowego ich konkretnych nosicieli. Stąd w niniejszej pracy będzie się często używać zamiennie pojęć „idea słowiańska”, „idea współpracy słowiańskiej”, „idea jedności słowiańskiej” itp., jako pojęć zbliżonych (choć nie tożsamy), określających idee i programy współpracy słowiańskiej w ogóle. Rozumie się przy tym jednocześnie, że te idee i koncepcje przybierały różne, w zależności od etapu rozwoju historycznego i wielu innych uwarunkowań, konkretne nazwy (nowy ruch słowiański, panslawizm, austrosławizm, neosławizm itp.)<sup>21</sup>.

<sup>21</sup> O terminologii zob. m.in.: Bogumił z Pragi: „*Co to jest sławofilizm?*”. „Biuletyn Słowiański” 1942, nr 9, s. 4—6; J. Ciągwa: *Słowackie koncepcje wzajemności słowiańskiej w XIX w.* „Kwartalnik Historyczny” 1970, nr 1, s. 137—143; V. Čejchan: *Několik otázek metodických a terminologických*. „Historický časopis” 1960, č. 2—3, s. 398—399.



## Rozdział I

# Idea solidarności słowiańskiej w latach 1939—1941

W okresie międzywojennym we wszystkich, poza Związkiem Radzieckim, krajach słowiańskich działało wiele stowarzyszeń przyjaźni międzysłowiańskiej (towarzystw, lig, związków), powstałych głównie z inspiracji środowisk intelektualnych i propagujących rozwój dwustronnych kontaktów między poszczególnymi krajami i narodami słowiańskimi w dziedzinie szeroko rozumianej kultury oraz wymiany gospodarczej<sup>1</sup>. Istniały także organizacje (np. Związek Słowiański w Warszawie czy belgradzkie Towarzystwo Przyjaciół Filozofii, Nauki i Sztuki) propagujące ideę zbliżenia ogólnosłowiańskiego przez wzajemne poznanie, współpracę kulturalną, naukową i gospodarczą, choć ich działalność miała mniejszy zasięg niż organizacji pracujących na rzecz rozwoju dwustronnych kontaktów między poszczególnymi narodami słowiańskimi. Wydawano specjalne czasopisma (np. „Ruch Słowiański” we Lwowie, „Slovanský přehled” w Pradze, „Sławjanski głas” w Sofii), zapoznające czytelników z przeszłością i teraźniejszością oraz aktualnymi wydarzeniami z zakresu współpracy dwustronnej i wielostronnej poszczególnych państw i narodów słowiańskich. Roz-

<sup>1</sup> Próbę całościowej charakterystyki zagadnień związanych z ideą słowiańską w okresie międzywojennym — jak dotychczas najobszerniejszą, jednak nie pozbawioną uproszczeń — podjął J. Kolejka w pracy *Slavjanskije programmy i ideja slavjanskoj solidarnosti v XIX i XX vekach*. Praha 1964, s. 109—149. Także: H. Batowski: *Współpraca słowiańska*. Warszawa 1946, s. 66—80.

wijała się współpraca uczonych krajów słowiańskich. Działały towarzystwa organizujące współpracę sportowców, turystów, inżynierów, lekarzy, farmaceutów itp. Podejmowano także mniej lub bardziej udane próby nawiązania trwałej współpracy z opierającymi się na tych samych ideach społeczno-politycznych partiami i stronnictwami politycznymi (ludowymi, katolickimi).

Oczywiście, pojawiały się też idee i koncepcje nierealne lub wręcz utopijne z punktu widzenia ówczesnych uwarunkowań historyczno-politycznych, a propagujące zjednoczenie narodowo-państwowe Słowiańszczyzny na podstawie wspólnoty językowej i kulturalno-obyczajowej (np. prace J. W. Musiałka w Polsce lub hasła organizacji „Slovanské sdružení” w Czechach). Większość istniejących stowarzyszeń przyjaźni międzysłowiańskiej wstrzymywała się raczej od formułowania postulatów ogólnosłowiańskiej współpracy politycznej, zdając sobie sprawę, że tego rodzaju koncepcje nie akceptowały — z różnych przyczyn — koła rządzące państw słowiańskich i że były to koncepcje na danym etapie rozwoju społeczno-politycznego i gospodarczego krajów słowiańskich nie do urzeczywistnienia.

Jak wiadomo, w okresie międzywojennym państwa słowiańskie dzieliło wiele różnic wynikających z istoty i charakteru reżimów politycznych w każdym z tych państw, celów politycznych kręgów rządzących i tym samym kierunków polityki zagranicznej oraz powiązań międzynarodowych. Oprócz tego zaszczości historyczne i antagonizmy oraz zatargi terytorialne świeższej daty powodowały, że niektóre sąsiadujące z sobą państwa słowiańskie odnosiły się do siebie jeśli nie wrogo, to przynajmniej z głęboką nieufnością (antagonizmy polsko-radziecki, polsko-czechosłowacki, serbsko-bułgarski). Poza tym w łonie poszczególnych państw słowiańskich narastały konflikty między zamieszkującymi je narodami słowiańskimi (konflikty między Polakami a Ukraińcami i Białorusinami, między Czechami a Słowakami, Serbami a Chorwatami i in.) i — co nie mniej istotne — przywódcy ruchów odśrodkowych w wielonarodowych państwach słowiańskich szukali sojuszników w innych państwach, często wrogich Słowiańszczyźnie — Ukraińcy w Niemczech, Chorwaci w Niemczech, we Włoszech i na Węgrzech, Słowacy na Węgrzech i w Polsce.

W drugiej połowie lat trzydziestych, kiedy zaczęło narastać niebezpieczeństwo nowego pochodni niemieckiego na Wschód, wydawać się mogło, że uda się przełamać dotychczasowe antagonizmy i stworzyć wspólny, solidarny antyniemiecki front, jeśli nie obejmujący wszystkich, to przynajmniej część najbardziej zagrożonych ze strony Niemiec państw słowiańskich. W tym też kierunku zaczęły działać różne towarzystwa przyjaźni międzysłowiańskiej, przedstawiciele legalnej i nielegalnej opozycji oraz pojedynczy politycy i wojskowi krajów słowiańskich. Jednak nadzieje na współdziałanie poszczególnych krajów zagrożonych przez imperializm niemiecki nie spełniły się. W wyniku różnorodnych uwarunkowań wewnętrznych i międzynarodowych łupem Niemiec padła najpierw Czechosłowacja, później Polska.

Już te pierwsze tragiczne doświadczenia wykazały, że mimo różnorodności doświadczeń historycznych narodów słowiańskich, różnego pojmowania przez

warstwy rządzące interesów własnych narodów i państw idea słowiańska nie stała się ideą całkowicie martwą, pielęgnowaną tylko przez różnych marzycieli słowiańskich. Zagrożenie faszystowskie, antyslawizm hitleryzmu spowodowały żywiołowe odradzanie się tej idei przede wszystkim w szerokim, nie spotykanym wcześniej w takich rozmiarach, antyfaszystowskim, społecznym ruchu solidarności słowiańskiej.

Jednym z pierwszych przejawów odradzania się idei słowiańskiej w masowej skali i jedną z pierwszych praktycznych akcji solidarności słowiańskiej był ruch w obronie Serbów łużyckich przed represjami władz hitlerowskich. Co prawda, ruch protestacyjny przeciw aktom gwałtu w stosunku do narodu serbołużyckiego jeszcze nie był — z wyjątkiem Czechosłowacji — ruchem rzeczywiście masowym, ale brały w nim udział stowarzyszenia i organizacje społeczne oraz prasa Czechosłowacji, Polski, Jugosławii, ZSRR, a także Francji, gdzie tradycyjnie zainteresowanie Słowiańszczyzną — przede wszystkim jako przedmiotem badań naukowych — było dość duże<sup>2</sup>.

Szeroki rozmach przybrał w latach 1938—1939 społeczny ruch solidarnościowy z Republiką Czechosłowacką, szczególnie w Jugosławii i w Bułgarii, gdzie organizowano manifestacje, wiece, demonstracje antyniemieckie, zgłaszano się ochotniczo do armii czechosłowackiej w momentach zaostrzania się stosunków czechosłowacko-niemieckich, pomagano uciekinierom z Protektoratu Czech i Moraw itp.<sup>3</sup> W sporze Czechosłowacji z Niemcami również znaczna część polskiej opinii publicznej była po stronie czechosłowackiej<sup>4</sup>. Po 15.03.1939 r. w społeczeństwie polskim coraz powszechniejsze stawały się obawy, że po Czechosłowacji przyjdzie kolej na Polskę. Wyrazem przychylnego stosunku społeczeństwa polskiego do sprawy czechosłowackiej i Czechów, jako sprzymierzeńców w walce z Niemcami, była pomoc udzielania uchodźcom z Protektoratu oraz wyrażone sympatie w czasie manifestacji — już po wybuchu wojny polsko-niemieckiej — przed funkcjonującym jeszcze poselstwem czechosłowackim w Warszawie<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Szerzej: M. Kasper: *Nekotre zvonkovnopolitické aspekty serbskeho prašenja 1933—1937*. „Rozhl'ad” 1968, nr 4, s. 122—125; J. Šořta: *Zarys dziejów Serbołużyczan*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1984, s. 124—125.

<sup>3</sup> M. Čutková: *Několik poznámek o boji jugoslávského lidu proti Mnichovu v roce 1938*. V: *Československo a Juhoslávia. Z dejin československo-juhoslovanských vzťahov*. Hl. red. J. Hrozičnik. Bratislava 1968, s. 342—345; T. Brod: *Cesty československých uprchlíků přes Balkán v letech 1939—1940*. V: *Československo...*, s. 404; R. Kvaček, K. Kořalková: *Ohlas Mnichova ve slovanských zemích a mezi krajany*. „Slovanský přehled” 1958, č. 7, s. 241—242; J. Mitev: *Stávka studentů sofijské university 16.—18. března 1939 na obranu Československa*. V: *Československo-bulharské vztahy v zrcadle staletí (Shorník vědeckých studií)*. Praha 1963, s. 196—197.

<sup>4</sup> K. Piwarski: *Polsko a Mnichov. Několik poznámek k stanovisku polského veřejného mínění*. V: „Slovanské historické studie”. T. 5. Ved. red. O. Říha. Praha 1963, s. 207—219.

<sup>5</sup> H. Batowski: *Agonia pokoju i początek wojny (sierpień—wrzesień 1939)*. Poznań 1984, s. 362; J. Valenta: *Cesta k Mnichovu a k válce (1938—1939)*. V: *Češi a Poláci v minulosti*. Sv. 2. Red. V. Žáček. Praha 1967, s. 616.

W miarę zbliżania się konfliktu polsko-niemieckiego wśród Czechów i Słowaków malało rozgoryczenie sprawą Zaolzia, Spiszu i Orawy. Już od lata 1939 r. w społeczeństwie czeskim silnie wzrasta sympatia do Polaków przede wszystkim dlatego, że nie uginali się przed dyktatem niemieckim. Uciekinierzy z Protektoratu widzieli w Polsce nie tylko miejsce politycznego azylu, ale teren wspólnej z Polakami walki z Niemcami, co znalazło wyraz m.in. w tworzeniu czechosłowackich oddziałów zbrojnych na terytorium Polski<sup>6</sup>.

O wzroście propolskich sympatii w społeczeństwie słowackim można już mówić w maju—czerwcu 1939 r. Świadectwem tego było przysyłanie sekretnych informacji o wojskowych przedsięwzięciach słowacko-niemieckich przeciw Polsce do władz polskich przez wojskowych słowackich, akcje sabotażowe w słowackich jednostkach wojskowych, mobilizowanych do wojny z Polską, próby uprowadzenia samolotów do Polski, zaburzenia wśród żołnierzy, co powodowało opóźnienia w wysyłce oddziałów słowackich na front polski. Wysyłani na front żołnierze nie przejawiali ochoty do walki, część z nich przechodziła na stronę polską. Ostatecznie słowackie jednostki wojskowe użyto tylko do obsadzenia Spiszu i Orawy, gdzie — jak podkreślali Polacy — żołnierze słowaccy odnosili się życzliwie do ludności polskiej. Po klęsce Polski Słowacy pomagali Polakom w przedostawaniu się na Węgry oraz zabezpieczali przez cały okres wojny szlaki kurierskie wiodące z okupowanych terenów Polski na południe<sup>7</sup>.

Opór stawiany Niemcom wywołał też nastroje sympatii do Polaków wśród Jugosłowian. Po klęsce wrześniowej natomiast uciekinierzy z Polski spotykali się w Jugosławii z serdecznym przyjęciem i pomocą — zarówno spontaniczną, ze strony napotykanych obywateli, jak i zorganizowaną przez działające towarzystwa i ligi jugosłowiańsko-polskie oraz specjalnie tworzone komitety pomocy uchodźcom polskim. Podobnie zresztą — choć na mniejszą skalę — było w Bułgarii<sup>8</sup>.

Klęski, jakich doznały narody słowiańskie w walce z faszyzmem, i sam ruch solidarności z narodami zagrożonymi przez ekspansjonizm niemiecki jeszcze

<sup>6</sup> J. Valenta: *Cesta k Mnichovu...*, s. 616; idem: *Boj národů Československa a Polska za národní osvobození v letech druhé světové války (1939—1945)*. V: *Češi a Poláci...*, s. 636 i nast.; J. Kulpiński: *Z dziejów wychodźstwa czechosłowackiego w Polsce po zaborze Czechosłowacji w r. 1939*. W: SDES. T. 10. Red. J. Żarnowski. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 145—180.

<sup>7</sup> J. Valenta: *Boj...*, s. 637—640; J. Borodovčák: *Pol'ský národ a národy Československa na dejinnej križovatke (1939—1948)*. Bratislava 1982, s. 22—24; „Sprawy Polskie” nr 7 z 10.03.1944, s. 9—11.

<sup>8</sup> A. Garlicka: *Balkany wobec konfliktu polsko-niemieckiego (lato—jesień 1939 r.)*. W: SDES. T. 15. Red. J. Żarnowski. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 100 i nast.; C. Leżeński, I. Marinković: *Przez trzy granice*. Warszawa 1986, s. 35—41; DMHSPB. T. 1: *1918—1944*. Opr. W. Balcerak, T. Dobrijanow i in. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1982, dok. 320—325, s. 660—674.

bardziej nasiliły w szerokich kręgach społeczeństw słowiańskich — szczególnie społeczeństw tradycyjnie słowianofilskich — przekonanie i wiarę, że przyszłe bezpieczeństwo i możliwość wyzwolenia się spod obcej zależności zależą właśnie m.in. od jedności wszystkich Słowian. Szczególnie odnosiło się to do Czechów i Słowaków, o czym donosiły hitlerowskie służby bezpieczeństwa<sup>9</sup>.

W latach 1939—1941 idea słowiańska zaczęła się odradzać także w wielu różnych koncepcjach politycznych, wysuwanych przez pojedynczych lub grupy działaczy politycznych z różnych krajów. Przykładowo zaczynam szerokiej dyskusji wśród polskiej emigracji, w którą włączyły się także polskie czynniki oficjalne, stały się wystąpienia na temat idei słowiańskiej członka emigracyjnej Rady Narodowej, sędziwego gen. Lucjana Żeligowskiego.

Gen. Lucjan Żeligowski, dla którego — jak to żartobliwie, choć z dużą dozą serdeczności określił Stanisław Cat-Mackiewicz — walka o „słowiańskość” polskiej polityki zagranicznej stała się drugą obok uprawy lnu pasją, jeszcze w latach trzydziestych w związku ze wzrastającą agresywnością Niemiec uważał, że najistotniejszym czynnikiem bezpieczeństwa Polski i innych krajów słowiańskich powinno być kierowanie się w ich polityce ideą wzajemności słowiańskiej, czemu dawał wyraz zarówno w wystąpieniach sejmowych, jak i na łamach wileńskiego „Słowa”<sup>10</sup>. Na emigracji gen. Żeligowski nadal był gorącym rzecznikiem idei jedności słowiańskiej w walce ze wspólnym wrogiem oraz w zabezpieczeniu się na przyszłość przed nową agresją imperiałizmu niemieckiego.

Brak tu miejsca na szczegółowe omówienie tych niewątpliwie ciekawych, zresztą podlegających ewolucji w różnych kwestiach i w wielu wypadkach utopijnych koncepcji formułowanych przez sędziwego generała na posiedzeniach Rady Narodowej, na łamach emigracyjnego „Słowa” i w oddzielnych broszurach<sup>11</sup>. Należy tylko stwierdzić, że najbardziej charakterystyczną cechą idei jedności słowiańskiej gen. Żeligowskiego była akceptacja Rosjan jako pełnoprawnego członka rodziny narodów słowiańskich. Oczywiście, gen. Żeligowski w omawianym okresie potępiał wydarzenia i konsekwencje 17.09.1939 r., odnosił się negatywnie do ustroju radzieckiego. Na posiedzeniu Rady Narodowej 9.03. 1940 r. powiedział m.in.: „My często mówimy o Rosji. Rosja bije się z Finlandią, w Rosji dzieje się to i owo. To jest błędem, to nie robi Rosja, nie ma więcej pokojowego narodu jak naród rosyjski. [...]. Otóż kiedy mówimy, że to robi Rosja, to nie jest tak, bo to robił ongiś caryzm, a obecnie robi komunizm,

<sup>9</sup> DMISCO. T. 4, kn. I: *Mart 1939 g. — dekabr' 1943 g.* Red. A. I. Nedorezov, V. Kral i dr. Moskwa 1981, dok. 19, s. 38; dok. 50, s. 82.

<sup>10</sup> „Słowo” [Wilno] nr 118 z 1.05.1938; nr 126 z 9.05.1939; nr 209 z 16.07.1939; „Ruch Słowiański” 1938, nr 8, s. 149; S. Mackiewicz: *Zielone oczy*. Warszawa 1987, s. 32.

<sup>11</sup> AAN, RN RP. w. 6, t. 85, k. 88; t. 86, k. 22—32; t. 88, k. 59—70; „Słowo” [Paryż] nr 1 z 21.01.1940; nr 6 z 25.02.1940; nr 15 z 28.04.1940; L. Żeligowski: *O ideę słowiańską*. Londyn 1941; i d e m: *Zapomniane prawdy*. Londyn 1943.



i jeden, i drugi inspirowany przez Niemców.”<sup>12</sup> Należy przy tym stwierdzić, że koncepcja współpracy słowiańskiej gen. Żeligowskiego była — jak już wspomniano — koncepcją w dużej mierze utopijną przez swoją ponadczasowość, odwoływanie się do uczuć, nieuwzględnianie realnie istniejących warunków politycznych. Zresztą teorie te były przez wiele środowisk i wielu polityków emigracyjnych przyjmowane niechętnie, nawet z ironią, jako wystąpienia, których „nikt nie może brać na serio”<sup>13</sup>. Nie kwestionowany jednak autorytet moralny generała powodował, że nie można było przejść do porządku dziennego nad głoszonymi przez niego poglądami i że w tej kwestii zmuszeni byli wypowiedzieć się także oficjalni przedstawiciele władz polskich.

Maksymalnie skracając i upraszczając zagadnienie, można powiedzieć, że w trakcie dyskusji prowadzonej na posiedzeniach Rady Narodowej i na łamach prasy zarysowało się kilka stanowisk w sprawie idei współpracy słowiańskiej: od najbardziej skrajnych, oskarżających głosicieli tej idei o rasizm (przedstawiciel mniejszości żydowskiej w Radzie Ignacy Szwarcbart), przez opinie traktujące ideę słowiańską jako przeżytek (zarówno w sensie politycznym, jak i religijnym, językowym, kulturalnym), do stanowisk akceptujących tę ideę jako możliwy filar współpracy, ale tylko narodów słowiańskich sąsiadujących z sobą i mających wiele wspólnych interesów. Poza tym zakładano, że ewentualny związek najbliższych sobie narodów słowiańskich musi być otwarty dla narodów niesłowiańskich, pokrewnych cywilizacyjnie Słowianom zachodnim — Litwinów, Łotyszy, Węgrów itp.<sup>14</sup>

Reprezentantem zbliżonego do ostatnich z wymienionych koncepcji stanowiska była także bliska ideowo narodowej demokracji grupa polityczna polsko-czechosłowacka Ruch Zachodnio-Słowiański, którą tworzyli m.in. Zbigniew Stachowski, Józef Zasławski, były ambasador czechosłowacki w Paryżu i polityczny przeciwnik Edvarda Beneša — Stefan Osuský, dziennikarz słowacki Peter Prídavok. Grupa ta na łamach wydawanego przez siebie w latach 1940—1942 wielojęzycznego czasopisma „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” propagowała ideę utworzenia imperium zachodniosłowiańskiego — związku państwowego „Polaków, Czechów, Słowaków, Łużyczan i innych zachodnich Słowian”, który byłby inicjatorem stworzenia podobnego związku Słowian południowych, a w dalszej kolejności stanowiłby podstawę i główne spoiwo bloku państw między Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym, opartego na zachodzie na rzece Łabie, a na wschodzie na Niemnie, Zbruczu i Prucie, a nawet

<sup>12</sup> AAN, RN RP, w. 6, t. 86, k. 30; t. 88, k. 91.

<sup>13</sup> [E. R a c z y ń s k i]: *W sojusznicy Londynie. Dziennik ambasadora... 1939—1945*. Londyn 1960, s. 170; W. B a b i ń s k i: *Przyczynki historyczne do okresu 1939—1945*. Londyn 1967, s. 263; 267.

<sup>14</sup> AAN, RN RP, w. 6, t. 85, k. 75; t. 86, k. 29; t. 88, k. 36, 61; „Słowo” [Paryż] nr 9 z 17.03.1940; „Dziennik Polski” [Londyn] nr 31 z 16.08.1940; „Wiadomości Polskie” [Londyn] nr 24 z 15.06.1941; „Dziennik Polski” nr 161 z 18.01.1941 i in.

na Dźwinie i Dnieprze. Blok ten skupiałby także narody niesłowiańskie — Węgrów, Rumunów, Albańczyków, Greków i Litwinów<sup>15</sup>. Działalność Ruchu Zachodnio-Słowiańskiego nie odgrywała — oprócz stworzenia jeszcze jednej płaszczyzny zatargów polsko-czechosłowackich (drukowanie artykułów „separatystów słowackich”, jak uważali Czesi) — jakiejś istotnej roli w życiu politycznym polskiej i czechosłowackiej emigracji. Można tu na marginesie wspomnieć, że podobne jak Ruch Zachodnio-Słowiański koncepcje polityczne głosiły, wywodzące się także z szeroko pojętego ruchu narodowo-demokratycznego, niektóre organizacje konspiracyjne działające w okupowanym kraju: Związek Zachodnio-Słowiański, Polski Ruch Zjednoczenia Słowian, Konfederacja Narodu i in.<sup>16</sup>

Za najbardziej miarodajną dla stanowiska rządu polskiego opinię w kwestii idei słowiańskiej należy uznać wypowiedź ministra Augusta Zaleskiego na posiedzeniu Rady Narodowej 16.04 1940 r., w której wyrażono praktycznie wszystkie wątpliwości polskich władz emigracyjnych w omawianym okresie co do możliwości oparcia polskiej polityki zagranicznej na zasadach współpracy i solidarności słowiańskiej. A. Zaleski zaznaczył, że nie ulega wątpliwości, iż „idea słowiańska jest ideą bardzo piękną”, jednak w ówczesnej sytuacji trudną do urzeczywistnienia. Przede wszystkim — mówił minister — w największym państwie słowiańskim, w Rosji, rządy sprawują komuniści, których dążenia polityczne są sprzeczne z ideą słowiańską. Ponieważ ZSRR nie jest państwem jednolicie słowiańskim, inne narodowości też będą zawsze chciały mieć coś do powiedzenia w sprawach słowiańskich. Oprócz tego, kontynuował A. Zaleski, olbrzymia dysproporcja między państwem rosyjskim a innymi państwami słowiańskimi będzie wychodzić „na niekorzyść tym mniejszym państwom słowiańskim”. Przeciw idei słowiańskiej przemawia również, podkreślał mówca, brak jedności geograficznej między wszystkimi państwami słowiańskimi oraz sprzeczności między poszczególnymi narodami słowiańskimi. Pomimo wymienionych, niekorzystnych dla współpracy słowiańskiej uwarunkowań rząd polski — stwierdził Zaleski — „zamieścił kilka słów o idei słowiańskiej [chodzi o deklarację rządową z 18.12.1939 r.]. Wywołało to wielkie wrażenie, ale i naraziło nas na duże przykrości. Mianowicie posypały się protesty Rumunii i Węgier. Te państwa potrafiły zrobić dużą wrzawę, która oparła się o rządy alianckie, które się do nas zwróciły z prośbą, aby tej sprawy nie poruszać, bo to może wywołać zbliżenie się państw zagrożonych przez Słowiańszczyznę, albo państw, które się uważają za zagrożone [...] do Niemiec. [...] To było właściwie

<sup>15</sup> „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” [Edynburg] 1940, nr 1, s. 5; nr 2, s. 3; nr 3, s. 4—6; 1942, nr 6, s. 1—3 i in.

<sup>16</sup> „Myśl Wyzwolona” nr 2 z 16.03.1942, s. 1—3; „Narodowiec” nr 5 z 23.04.1944, s. 1—2; „Nowa Polska” nr 14 z 26.11.1941, s. 1—3; nr 9 z 3.06.1942, s. 4—7; „Sprawy Łużyckie” nr 4 z 15.03.1943, s. 2—4.

powodem, że nasze Ministerstwo Propagandy, które wiedziało z góry, że będą skonfiskowane wszelkie aluzje do słowianofilstwa — wołało prosić, żeby opuszczono tych kilka słów w odezwie Rady.”<sup>17</sup>

W ostatnim fragmencie swego przemówienia minister Zaleski podał chyba najbardziej w ówczesnej sytuacji istotny argument przeciw idei słowiańskiej — negatywne stanowisko Anglii i Francji, które wtedy liczyły jeszcze na przyciągnięcie Rumunii i Węgier do bloku antyfaszystowskiego. Z tym faktem musiało niewątpliwie liczyć się także kierownictwo czechosłowackiego ruchu niepodległościowego na emigracji.

Nie będzie chyba wielkiej przesady w stwierdzeniu, że w okresie międzywojennym Czechosłowacja była państwem, w którym najwięcej dyskutowano, pisano i czyniono w kwestii szeroko rozumianej współpracy słowiańskiej. Tradycyjne słowianofilstwo Czechów i Słowaków powodowało, że praktycznie wszystkie partie polityczne Republiki Czechosłowackiej w mniejszym lub większym stopniu — w celu pozyskania zwolenników — odwoływały się w swoich programach do idei wzajemności słowiańskiej<sup>18</sup>.

Na emigracji znalazło się wielu polityków czechosłowackich, którym idea współpracy słowiańskiej nie była obca. Do bardziej znanych należeli m.in.: były premier Czechosłowacji, Słowak Milan Hodža, zwolennik ideologicznego zjednoczenia chłopskich narodów słowiańskich na bazie agraryzmu; Hubert Ripka, publicysta i historyk związany z partią Narodowych Socjalistów; Prokop Maxa, były poseł czechosłowacki w Warszawie i Sofii; Joža David, przewodniczący komitetu wojskowego Rady Państwowej na emigracji; socjaldemokrata Rudolf Bečaně. Ideę współpracy słowiańskiej głosił i sam E. Beneš, z tym że był on orędownikiem tzw. — jak to określił czeski historyk Jan Slavík — „republikkańskiego pojmowania idei słowiańskiej” lub „realistycznego słowianofilstwa”. Swoim poglądom na temat idei słowiańskiej E. Beneš dał wyraz jeszcze w latach 1925—1926 na łamach czasopisma „Slovanský přehled”, gdzie pisał m.in., że idea współpracy słowiańskiej powinna być w ogóle ideą niepolityczną i urzeczywistniać się przede wszystkim w dziedzinie nauki, literatury i sztuki, natomiast wszelkie polityczne ogólnosłowiańskie idee i plany należy uznać za fantazję. W dziedzinie polityki zagranicznej kraje słowiańskie winny kierować się, według E. Beneša, realnie istniejącymi uwarunkowaniami i ściśle współpracować oraz wspólnie działać z innymi krajami słowiańskimi w razie tożsamości interesów; wykazywać wyrozumiałość w sprawach neutralnych

<sup>17</sup> AAN, RN RP, w. 6, t. 89, k. 33—34. W uchwale Rady Narodowej z 21.01.1940 r. zamieszczono m.in. zdanie o dziejowej roli Polski „wśród ludów słowiańskich”, następnie wycofane i wykreślone z wersji publikowanej uchwały, czego właśnie dotyczy ostatni fragment wypowiedzi A. Zaleskiego. Ibidem, t. 84, k. 20.

<sup>18</sup> Por.: J. K o l e j k a: *Slavjanskije programy i ideja slavjanskoj solidarnosti v XIX i XX vekach*. Praha 1964, s. 125.

i przestrzegać zasady niemieszania się w spory między innymi narodami słowiańskimi<sup>19</sup>.

Podobnie, jak to miało miejsce w wypadku gen. Żeligowskiego, w środowisku emigracji czechosłowackiej były wysuwane — oparte na idealistycznych przesłankach — koncepcje utworzenia szerszego związku państwowego narodów słowiańskich. Jedną z nich, propagowaną przez R. Bechyně, zakładała utworzenie „rzeczywistej słowiańskiej konfederacji”, w której np. każdy Czech mógłby „za swoją ojczyznę uważać obok Pragi nie tylko Warszawę z Krakowem, ale i Kijów oraz Moskwę z Władywostokiem”<sup>20</sup>. Inna tego rodzaju idea, wysunięta przez Václava Noska (członek kierownictwa Komunistycznej Partii Czechosłowacji w Wielkiej Brytanii oraz członek emigracyjnej Rady Państwowej), jednocześnie skierowana przeciw „burżuazyjnej koncepcji konfederacji polsko-czechosłowackiej”, dopuszczała możliwość powstania federacji słowiańskich narodów centralnej Europy, w której ramach narody te współżyłyby z sobą na zasadach „jak najszerzej demokracji, sprawiedliwości społecznej i równości”<sup>21</sup>. Obie wymienione koncepcje różniło od idei gen. Żeligowskiego założenie, że powstała federacja państw słowiańskich miała zaangażować do ścisłej współpracy z pozostałymi państwami słowiańskimi ZSRR. Kiedy gen. Żeligowski włączał w skład ewentualnej unii państw słowiańskich Rosję, myślał o Rosji niekomunistycznej.

Należy stwierdzić, że w omawianym okresie w środowisku emigracji czechosłowackiej nie były jeszcze na szerszą skalę dyskutowane — z wyjątkiem spraw związanych z konfederacją polsko-czechosłowacką — kwestie współpracy ogólnosłowiańskiej. Atrakcyjność natomiast dla wielu polityków czechosłowackich idei słowiańskiej sprzyjała w późniejszym okresie — oczywiście, oprócz innych, ważniejszych także przyczyn — nawiązywaniu przez nich kontaktów z moskiewskim Komitetem Wszechsłowiańskim.

Wątków ogólnosłowiańskich można się także doszukać w różnych koncepcjach ideowo-politycznych lansowanych w kręgach jugosłowiańskiej emigracji politycznej w Londynie, zresztą niezwykle zróżnicowanej i podzielonej politycznie. Przez długi czas, a właściwie do 1943 r., w oficjalnych kręgach emigracji jugosłowiańskiej, przede wszystkim serbskiej, można zauważyć ścieranie się dwóch zasadniczych koncepcji współpracy krajów bałkańskich i w szerszym kontekście — pryncypiów tworzenia nowego ładu europejskiego.

<sup>19</sup> E. Beneš: *Problémy slovanské politiky*. Č. 9. *Slovanstvi a Slovane za války a po válce*. „Slovanský přehled” 1926, č. 3—4, s. 188—201. Te rozważania, w nieco zmienionej wersji, E. Beneš opublikował w pracy: *Úvahy o slovanstvi. Hlavní problémy slovanské politiky*. Londyn [1944], oraz w artykule: *Revolucionnoe sodružestvo svobodnych slavjanskich narodov* w czasopiśmie „Slavjane” 1942, № 5—6, s. 11—18; № 7, s. 5—13.

<sup>20</sup> Cyt. za: J. Kolejka: *Slavjanské programy...*, s. 181.

<sup>21</sup> Ibidem.

Pierwsza z tych koncepcji, tzw. „panslawistyczna”, była lansowana przez jugosłowiańskiego posła w Moskwie w latach 1940—1942 Milana Gavrilovicia. Reprezentowała ona „dziwną mieszaninę panslawizmu, bałkanizmu, europeizmu i anglofilstwa i długo nie schodziła z londyńskiej sceny politycznej”<sup>22</sup>. W jedności słowiańskiej poseł jugosłowiański upatrywał rozwiązanie wszystkich spornych problemów między narodami słowiańskimi, w tym między Jugosławią a Bułgarią. W związku jugosłowiańsko (serbsko)-bułgarskim M. Gavrilović widział — podobnie jak w związku polsko-czechosłowackim — wstęp do szerszej federacji bałkańskiej i federacji narodów słowiańskich. Przewidując jednak, że „Polacy nigdy nie zgodzą się na przywództwo Rosji wśród Słowian”, a Anglicy mogą wszcząć alarm przeciw widmu „panslawizmu”, uważał, iż zapobiec temu może doprowadzenie do „solidnego i stałego porozumienia między zorganizowanymi Słowianami a Wielką Brytanią [...]”<sup>23</sup>.

Przeciw „panslawistycznej” koncepcji Gavrilovicia, jako koncepcji utopijnej, występował przede wszystkim minister spraw zagranicznych w rządzie Dušana Simovicia — Momcilo Nincić ze swoją koncepcją „bieżącego realizmu politycznego”, akceptującą brytyjskie plany sfederowania Europy Środkowej i Południowej i w pierwszej kolejności utworzenia federacji państw bałkańskich (15.01.1942 r. została podpisana umowa federacyjna między królewskimi rządami Jugosławii i Grecji).

Należy stwierdzić, że oba wspomniane pomysły polityczne reprezentowały raczej interesy Serbów i było jasne, że nie mają szans realizacji bez wcześniejszego skonsolidowania państwa jugosłowiańskiego. Podobnie zresztą było i z koncepcją lansowaną przez dwóch kolejnych — po ustąpieniu rządu Simovicia w styczniu 1942 r. — premierów jugosłowiańskich: Dragoljuba Jovanovicia i Miloša Trifunovicia. Koncepcja ta zakładała odbudowę Wielkiej Jugosławii (zamykającej w swych granicach także Bułgarię), w której hegemonię mieliby Serbowie<sup>24</sup>.

Do zasadniczej polaryzacji stanowisk w łonie emigracji jugosłowiańskiej dojdzie w 1943 r. w sprawie stosunku do walki narodowyzwolenczej prowadzonej w kraju i do działalności Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ), a także stosunku do ustroju wewnętrznego przyszłego państwa. Powstanie wtedy silna antykrólewska opozycja serbsko-chorwacko-słoweńska skupiona w Zjednoczonym Komitecie Słowian Południowych i dążąca do współpracy m.in. z emigracją jugosłowiańską w ZSRR, z Komitetem Wszechsłowiańskim w Moskwie i z AVNOJ.

<sup>22</sup> V. Džuretić: *Jugoslovenska izbjeglička vlada i pitanje bugarske 1941—1944*. V: *Jugoslovensko-bugarski odnosi u XX veku*. Zb. rad. 2. Ured. Ž. Avramovski. Beograd 1982, s. 226—228.

<sup>23</sup> Cyt. za: ibidem, s. 228.

<sup>24</sup> J. Opát: *Jugoslávie. V: Střední a jihovýchodní Evropa ve válce a v revoluci. 1939—1945*. Red. V. Kotyk. Praha 1969, s. 264—265, przyp. 104.

Interesujący jest stosunek do problemów słowiańskich rządów krajów uważanych tradycyjnie za słowianofilskie, a które znalazły się w rydwanie polityki niemieckiej — Bułgarii i Słowacji.

Zauważalne po wojnach bałkańskich i I wojnie światowej w nastrojach społeczeństwa bułgarskiego poczucie krzywdy, osamotnienia i niewiary w jakąkolwiek możliwość dojścia do porozumienia z innymi Słowianami i w sprzyjanie temu państwu nawet przez Rosję (ZSRR) spowodowały, że w części tego społeczeństwa znajdowały pozytywny oddźwięk — szczególnie w drugiej połowie lat trzydziestych — hasła odwrotu od tradycji słowianofilskich i idei wzajemności słowiańskiej a powrotu do tradycji świetności państwa bułgarskiego, czyli tradycji protobułgarskich, tureckich<sup>25</sup>. Filoniemiecka orientacja i sympatie władz bułgarskich powodowały, że zaczęła zamierać w Bułgarii działalność towarzystw przyjaźni międzysłowiańskiej. W 1940 r. ukazało się ostatnie wydanie istniejącego od 1902 r. czasopisma „Sławjanski głas”, organu Słowiańskiego Towarzystwa Charytatywnego w Sofii, szerzącego wiedzę o sprawach i krajach słowiańskich. Właśnie w ostatnim wydaniu — za lata 1937—1940 — tego czasopisma ukazał się obszerny artykuł jego redaktora, pracownika katedry literatur słowiańskich Uniwersytetu Sofijskiego prof. Borysa Jocowa, jak gdyby podsumowujący rozwój dotychczasowych stosunków między Bułgarią a innymi krajami słowiańskimi i traktowany też niekiedy jako próba usprawiedliwienia proniemieckiej orientacji władz bułgarskich.

B. Jcow konstatawał przede wszystkim ogólne osłabienie idei jedności słowiańskiej w wyniku wzrostu znaczenia interesów państwowych oraz „egoizmu narodowego”. Powołując się na fakty z przeszłości, stwierdzał z żalem, że inne narody słowiańskie często odnosiły się do Bułgarów bezdusznie, poniżały ich, nazywały narodem „tatarskim, bałkańskim, barbarzyńskim” i łączyły się z narodami niesłowiańskimi, aby zagarnąć ziemię bułgarską. Należy więc zrozumieć — uważał autor — rodzące się w społeczeństwie bułgarskim tendencje odcięcia się od Słowiańszczyzny, co nie znaczy, że nie są to tendencje fałszywe. Bułgarzy nie mogą odciąć się od swych korzeni, pisał Jcow. Naród słowiański, jakim jest niewątpliwie naród bułgarski, a wspólnota słowiańska — to dwa różne pojęcia. Zachowując swą słowiańską tożsamość narodową, Bułgarzy muszą wyzbyć się tylko dotychczasowego idealizmu i romantyzmu w stosunku do innych Słowian, spojrzeć na rzeczywistość międzynarodową bardziej realistycznie. W stosunkach z innymi państwami — pisał Jcow — także słowiańskimi, Bułgarzy muszą mieć zawsze na uwadze fakt, że są narodem małym, którego suwerenność i wolność zależą od układu sił między państwami wielkimi. Uznając przede wszystkim własne interesy państwowo-narodowe oraz wyzbywając się sentymentalizmu, muszą szukać swego miejsca w realnym europejskim i światowym

<sup>25</sup> J. Kolejka: *Slavjanske programy...*, s. 128; B. Jcov: *B'lgarija i slavjanstvo*, „Sławjanski głas” 1937—1940, kn. 1—6, s. 125 i nast.

wym układzie sił. Autor artykułu jednak przestrzegał także przed popadaniem w zbytnią zależność polityczną i gospodarczą od jakiegoś jednego państwa — niezależnie od tego, czy jest to państwo słowiańskie, czy jakieś inne<sup>26</sup>.

Wasalny stosunek do Niemiec określał politykę i ideologię przywódców powstałej 14.03.1939 r. w wyniku intryg i z łaski Niemiec Republiki Słowackiej. Aby w oczach społeczeństwa słowackiego uzasadnić ścisłą współpracę z III Rzeszą, starano się w propagandzie oficjalnej wyrugować z dziejów słowackich wszystko to, co wskazywało na historyczne pokrewieństwo narodów słowackiego i czeskiego, na słowiańskie ukierunkowanie całego procesu emancypacji narodowej Słowaków, natomiast uwypuklało się przykłady antagonizmów między narodami słowiańskimi. Tendencyjnie interpretowano przeszłość, podkreślając, że Słowacy nigdy nie otrzymywali żadnej pomocy od narodów słowiańskich i jedynie tylko Niemcy byli zawsze „dobrodziejami” narodu słowackiego. Uzasadnieniu 1000-letniej tradycji przyjaźni niemiecko-słowackiej miało służyć odwoływanie się do związków między tymi narodami w okresie panowania w latach 847—861 księcia Pribiny na ziemiach Dolnej Panonii, przekazanych Pribinie przez króla Ludwika Niemca i wchodzących później w skład „Rzeszy Wielkomorawskiej” księcia Świętopełka. 27.03.1940 r. szef propagandy Republiki Słowackiej Aleksander (Šaňo) Mach mówił m.in., że nigdy w przeszłości Słowacja nie patrzyła tak ufnie w swą przyszłość niż obecnie, stojąc „obok wielkiego narodu niemieckiego, z którym uczestniczymy w budowie nowego, lepszego świata. Nie wiercie — mówił Mach — żeśmy zdradzili naszą historię, przyłączając się do Niemców. Na odwrót, wróciliśmy ku historii, na drogę przyjaźni niemiecko-słowackiej, która zaczęła się przed tysiącem lat [...]. Od Arnulfa do Hitlera prowadzi ta droga; od Pribiny do prezydenta Tiso [...].”<sup>27</sup>

Praktycznym przykładem antysłowiańskiej polityki uległości wobec Niemiec przywódców słowackich były kampanie wymierzone przeciw mniejszości czeskiej w Słowacji, pośredni i bezpośredni udział w agresji na Polskę i później na ZSRR. Od listopada 1940 r. zaczyna się w przemówieniach przywódców słowackich zauważać nasilenie krytyki „bolszewizmu” (nie nazywanego już anarchizmem, jak wcześniej) i jednocześnie wzrasta kampania przeciw słowackiemu „słowianofilstwu”, „neosłowiańskiemu myśleniu” jako reakcje na wzrost wśród społeczeństwa słowackiego sympatii do Słowian. Po przystąpieniu Słowacji do wojny przeciw ZSRR w propagandzie władz słowackich będzie się próbować tłumaczyć ten krok walką przeciw bolszewizmowi, który „zadusił” panslawistyczne czy też słowianofilskie tendencje w polityce rosyjskiej. Prezy-

<sup>26</sup> Ibidem, s. 130 i nast.

<sup>27</sup> Cyt. za: F. Hejl: *Teorie a praxe slovenského klérofašizmu*. W: *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi*. T. 3. Red. K. Jonca. Wrocław 1977, s. 205. Zob. też m.in.: V. Clementis: *Otkazy z Londýna*. Bratislava 1947, s. 230, 250—251 i in.

dent Słowacji ks. Józef Tiso mówił m.in.: „My nie walczymy przeciw rosyjskim braciom, ale walczymy przeciw szatanowi, który wyszedł z piekła, i będziemy walczyć, dopóki nie zwyciężymy bolszewizmu [...]”<sup>28</sup>

W protektoracie Czech i Moraw aktywiści czescy starali się przede wszystkim dać ideowe uzasadnienie zespolenia Czech z Rzeszą. Tego rodzaju kierunek działania obowiązywał zarówno w oficjalnej propagandzie, jak i w działalności oświatowo-wychowawczej. W myśl założeń doktrynalnych aktywizmu czeskiego podstawą stosunków czesko-niemieckich była trwała przynależność Czech do państwa niemieckiego, zgodnie z wielowiekową tradycją. Protektorat był więc częścią Rzeszy i był on dla Czechów ziemią rodzinną, natomiast Niemcy były ich ojczyzną. Czechów miała różnić od mieszkańców innych prowincji niemieckich jedynie czeska autonomia kulturalna. Aktywiści ograniczali prawa Czechów tylko do obrony i ochrony własnej kultury i języka w ramach państwa niemieckiego. W propagandzie podkreślano bliskość i pokrewieństwo narodów czeskiego i niemieckiego. Naród czeski miał mieć w sobie więcej pierwiastków pochodzenia germańskiego (zmysł organizacyjny, wytrwałość) niż słowiańskiego (uzdolnienia artystyczne, sentymentalizm)<sup>29</sup>.

W rozczłonkowanej Jugosławii po 1941 r. zaczęła następować całkowita izolacja — zarówno w wyniku obiektywnych uwarunkowań, jak i świadomej postawy przedstawicieli wielu ugrupowań politycznych — jednego narodu od drugiego. W nastrojach społecznych przeważała niewiara w możliwość odbudowy zjednoczonego państwa, zaczęły się zaznaczać przejawy skrajnego nacjonalizmu. Szczególnie dotyczyło to ugrupowań politycznych kolaborujących z okupantami (we włoskiej Czarnogórze, niemieckiej Serbii i Słowenii), a nacjonalizm i nienawiść do słowiańskich współbraci wręcz patologiczny wyraz przybrały w marionetkowym Niezależnym Państwie Chorwackim Ante Pavelicia, obejmującym ziemie Chorwacji, Bośni i Hercegowiny oraz Sremu. Szczególna nienawiść chorwackich ustaszów zwrócona była przeciw Serbom — których zresztą uważano za zserbizowanych Chorwatów — po przyjęciu przez nich prawosławia. Serbów „przywracano” na łono narodu chorwackiego, „nawracając” ich na katolicyzm lub bezlitośnie tępiono i wysiedlano z granic Chorwacji. Na miejsce wymordowanych i wysiedlonych Serbów przesiedlano z przyłączonych do Rzeszy ziem Słoweńców, uznawanych przez ustaszów za alpejskich Chorwatów<sup>30</sup>.

Wszystko, o czym w wielkim skrócie i uproszczeniu była mowa, stanowiło tło powstania Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie; świadczyło, że

<sup>28</sup> Cyt. za: F. Hejl: *Teorie a praxe...*, s. 206.

<sup>29</sup> DHCS, dok. 409, s. 550—552; dok. 421, s. 570—571; dok. 425, s. 576; „Rzeczpospolita Polska a Europa Środkowa” [Warszawa] 1944, nr 2, s. 15—16.

<sup>30</sup> I. Božić, S. Ćirković, M. Ekmenčić, V. Dedijer: *Istorija Jugoslavije*. Beograd 1972, s. 467 i nast. T. Wasilewski, W. Felczak: *Historia Jugosławii*. Wrocław 1985, s. 482 i nast.



powstanie tegoż Komitetu nie odbyło się w całkowitej próżni i nie było zjawiskiem całkowicie niespodziewanym. Niespodzianką natomiast niewątpliwie mogło być to, że tego rodzaju Komitet powstał ówczesnie właśnie w Związku Radzieckim.

## Rozdział II

# Powstanie i program Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie

Historycy radzieccy piszący o idei słowiańskiej sugerują, że dążenie do współpracy słowiańskiej i zainteresowanie problemami Słowiańszczyzny znajdowało zawsze ważne miejsce w polityce wewnętrznej i zagranicznej Związku Radzieckiego<sup>1</sup>. Opóźnienia w rozwoju badań nad dziejami ZSRR, niedostępność wielu źródeł nie pozwalają jeszcze na jednoznaczne wyjaśnienie wszystkich wątpliwości związanych z polityką narodowościową i zagraniczną władz radzieckich, a także ich stosunku do zagadnień ogólnosłowiańskich. Nawet jednak na podstawie tych danych, którymi obecnie dysponują historycy, można z całą stonowczością uznać, że sugestie o życzliwym zainteresowaniu władz

<sup>1</sup> A. I. Nedorezov: *Ideja slawjanskoj solidarnosti nakanune i v gody vtoroj mirovoj vojny*. V: *Doklady sovetskich istorikov na sessii Asociacii slavističeskich issledovanij Meždunarodnogo komiteta istoričeskich nauk* (Krakov, 27—30 avgusta 1973 g.). Moskva 1973, s. 6; idem: *Obščestvenno-političeskoe značenie solidarnosti slavjanskich narodov v gody vtoroj mirovoj vojny*. V: *Istorija, kultura, ětnografija i fol'klor slavjanskich narodov. VII Meždunarodnyj s'ezd slavistov*. Varšava, avgust 1973 g. *Doklady sovetskoj delegacii*. Moskva 1973, s. 29—30; A. V. Kirillov: *Rol' Vseslavjanskogo komiteta v organizacii bor'by slavjanskich narodov protiv germanskogo fašizma*. Dissertacija na soiskanie učenoj stepeni kandidata istoričeskich nauk. Vologda 1975, s. 7. [Maszynopis w Państwowej Bibliotece Publicznej ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie].

radzieckich problemami Słowiańszczyzny, a tym bardziej ruchem zbliżenia Słowian, mijają się z rzeczywistością.

Nie będzie przesady w twierdzeniu, że w stalinowskim modelu polityki narodowościowej i polityki zagranicznej brak było miejsca na jakiegokolwiek sentymenty narodowe. Wszelkie działania władz radzieckich były podporządkowane — szczególnie od przełomu lat dwudziestych i trzydziestych — budowie państwa scentralizowanego, zunifikowanego we wszystkich dziedzinach życia. Także w zakresie stosunków narodowościowych władze stalinowskie dążyły do „przekształcenia wszystkich sowieckich narodów w jeden naród socjalistyczny — z jedną wspólną przeszłością, bez pamięci”<sup>2</sup>. Wzrastały skłonności władz do uznawania wszelkich aspiracji narodowych za przejaw „nacionalizmu lokalnego”, zagrażającego jednoci ZSRR. Wpływ na to miała m.in. wysunięta przez Stalina na XVII Zjeździe WKP(b) w styczniu 1934 r. teza, że głównym niebezpieczeństwem dla państwa staje się to odchylenie, z którym przestaje się walczyć i które może przybrać rozmiary zagrażające bezpieczeństwu państwa. A ponieważ dotychczas wiele uwagi poświęcano — przynajmniej werbalnie — walce z przejawami wielkoruskiego szowinizmu, teraz za główne niebezpieczeństwo uznano wszelkie odchylenia w stronę „nacionalizmów” narodów nierosyjskich<sup>3</sup>. Jednakże, co wydaje się — choć tylko pozornie — paradoksem, Stalin i jego otoczenie odwołują się otwarcie od 1934 r. do rosyjskich tradycji historycznych i rosyjskiego patriotyzmu, które wyzyskuje się do legitymizacji władzy radzieckiej i jako spoiwo cementujące imperium radzieckie. Istotę stalinowskiej polityki narodowościowej tak charakteryzuje jedna z publicystek radzieckich: „Najmocniejszym uderzeniem w samoświadomość narodową [narodów radzieckich — S. F.] była stalinowska polityka wielkoruskiego szowinizmu, w wyniku której ucierpieli wszyscy, włączając w to i Rosjan, którym Stalin bezwstydnie schlebiał, nazywając »najbardziej wybitnym narodem spośród wszystkich narodów wchodzących w skład Związku Radzieckiego«, jednocześnie niszcząc miliony ludzi — chłopów, robotników, inteligencję [...]. Stalinizm — zjawisko o wiele bardziej szerokie niż sam Stalin — był zjawiskiem wrogim każdej oryginalnej kulturze narodowej. To był »supernacionalizm« [swierchnacionalizm] demagogicznie wykorzystujący hasła »rosyjskości«, »Wielkiej Rusi« dla wielkomocarstwowego umacniania kraju. Stalinowski nacjonalizm państwowy nie był ani rosyjski, ani gruziński, ale wykorzystywał rosyjską »patriotyczną« terminologię do krzewienia prymitywnie pojmowanej rosyjskości.”<sup>4</sup>

Wiadomo także, że jeśli chodzi o politykę zagraniczną Związku Radzieckiego, to trudno się w niej doszukać jakichś sentymentów prośłowiańskich. Jej

<sup>2</sup> M. Heller, A. Niekricz: *Utopia u władzy*. T. I. Wrocław 1989, s. 248.

<sup>3</sup> J. W. Stalin: *Dziela*. T. 13. Warszawa 1954, s. 364; S. Fertacz: *Z problematyki polityki narodowościowej władzy radzieckiej (propozycje badawcze)*. „Fakty. Opinie. Komentarze” [Opole] 1987, nr 11, s. 9—13.

<sup>4</sup> N. Ivanova: *Poiski „proiskov”*. „Ogonëk” 1989, № 11, s. 7—8.

istotę w omawianym okresie określały — w uproszczeniu — dwa zasadnicze cele: unikanie wciągnięcia w konflikt europejski przez możliwie długi czas oraz wykorzystanie tegoż konfliktu w swoich imperialnych interesach. Przyjazne stosunki z Niemcami wpływały — oczywiście oprócz innych konsekwencji — na uznanie przez ZSRR faktu okupowania przez Rzeszę terytoriów innych państw, w tym państw słowiańskich.

Jednak najbardziej chyba wyrazistym odzwierciedleniem wręcz zwalczania przez władze stalinowskie idei słowiańskiej był stosunek tych władz do między-słowiańskiej współpracy naukowo-kulturalnej i słowianoznawstwa jako nauki. Przecież dążenie do jak najlepszego wzajemnego poznania, rozwijanie kontaktów w dziedzinie szeroko pojętej kultury, rozwój współpracy naukowej były właśnie tymi dziedzinami, w których idee wzajemności słowiańskiej zawsze najpełniej i najłatwiej się urzeczywistniały.

W okresie międzywojennym rozwój słowianoznawstwa w ZSRR został w ogóle poważnie zahamowany. Uczeni radzieccy, szczególnie historycy, etnografowie, językoznawcy, rzadko uczestniczyli w międzynarodowych spotkaniach uczonych-slawistów i w międzynarodowym życiu naukowym. Związane to było przede wszystkim z niechętnym stosunkiem do słowianoznawstwa tzw. szkoły Michaiła Pokrowskiego i szkoły Nikołaja Marra i — co najważniejsze, szczególnie w latach trzydziestych — traktowaniem przez władze dążenia uczonych ukraińskich, białoruskich, a także rosyjskich do rozwoju badań nad kulturą, obyczajami, językiem i historią własnych narodów jako przejawu nacjonalizmu<sup>5</sup>. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych zwiększyła się liczba negatywnych ocen słowianoznawstwa jako „nauki kłamliwej”, wrogiej ustrojowi radzieckiemu, „przepojonej zoologicznym (sic!) nacjonalizmem”<sup>6</sup>. Na początku lat trzydziestych aresztowano dużą grupę historyków-slawistów, w tym i historyków zajmujących się dziejami Rosji, natomiast w końcu 1933 r. nastąpiły masowe areszty filologów i językoznawców. Na uczelniach ZSRR przerwano wykładanie dyscyplin slawistycznych, praktycznie nie ukazywały się żadne publikacje z dziedziny słowianoznawstwa. Aresztowanym uczonym-slawistom zarzucano początkowo w śledztwie antyradziecką działalność, mającą na celu wprowadzenie monarchii w Rosji (tzw. „sprawa Sperańskiego” i jego grupy). Po 1934 r. zmieniono treść oskarżeń. Uczonym-slawistom, głównie filologom, zarzucano, że „uprawiają reakcyjną naukę, która szeroko rozprzestrzeniła się w faszystowskich Niemczech”, że pchają młodzież w objęcia religii (analiza tekstów staro-cerkiewno-słowiańskich), a także publikują książki

<sup>5</sup> Szerzej: J. Ró z i e w i c z: *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918—1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979, s. 169, 241 i in.; S.B. Bernštejn: *Tragičeskaja stranica iz istorii slavlanskoj filologii (30-e gody XX veka). Vospominanija*. „Sovetskoe slavljanovedenie” 1989, № 1, s. 78.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 79—82.

i artykuły w burżuazyjnych krajach i tym samym działają na szkodę ideologii radzieckiej<sup>7</sup>.

Trzeba też zaznaczyć, że w 1930 r. został powołany do życia Instytut Słowianoznawstwa Akademii Nauk ZSRR w Leningradzie, co często przytacza się jako argument świadczący o zainteresowaniu władz ZSRR sprawami Słowiańszczyzny. Zapomina się dodać, że Instytut ten zorganizowano z wielkim trudem i przetrwał tylko trzy lata (został reaktywowany w latach 1946—1947).

Nastawienie radzieckie do ruchu zbliżenia Słowian zmieniło się dopiero z chwilą wybuchu wojny radziecko-niemieckiej, chociaż pewne symptomy tego przełomu można zauważyć już od drugiej połowy 1940 r. Na przykład w tym czasie w Instytucie Historii AN ZSRR zorganizowano dyskusję uczonych o słowianofilach rosyjskich — co prawda, w aspekcie głównie ich poglądów na sprawy wewnętrznego rozwoju Rosji — co niewątpliwie związane było z odwoływaniem się do pewnych tradycji z rosyjskiej historii<sup>8</sup>. Władze stalinowskie zaczęły się też odwoływać do idei słowiańskiej w niektórych działaniach na arenie międzynarodowej. Przykładowo zarówno kierownictwo radzieckie, jak i partie komunistyczne w Bułgarii i Jugosławii w drugiej połowie 1940 r. w działaniach na rzecz zbliżenia tych krajów z ZSRR nawiązywały do idei słowiańskiej. Prasa polska interpretowała to jako powrót Związku Radzieckiego do idei panslawizmu „będących rodzajem zasłony dla czysto politycznych celów Rosji na Bałkanach”<sup>9</sup>. Poseł jugosłowiański w Moskwie M. Gavrilović wspominał, że w czasie swych rozmów ze Stalinem 5 i 6.04.1941 r. ten ostatni miał się wyrazić, że on jako „wielki patriota rosyjski”, choć nie-Rosjanin, jest przekonany o konieczności „jedności wszystkich narodów słowiańskich”<sup>10</sup>.

Jak dalece wszystko to świadczyło o zarysowującej się rzeczywistej zmianie nastawienia władz radzieckich do ruchu zjednoczenia Słowian przed wybuchem wojny radziecko-niemieckiej, a w jakim stopniu była to tylko gra mająca na względzie zabezpieczenie tradycyjnych rosyjskich interesów imperialnych oraz umocnienie spoistości państwa radzieckiego pod przywództwem Rosji — trudno jednoznacznie stwierdzić. Wydaje się jednak, że nawet od drugiej połowy 1941 r., kiedy kierownictwo stalinowskie gorąco popierało ideę współpracy słowiańskiej, jego rzeczywiste poglądy na kwestie narodowościowe, na problemy równości i jedności narodów słowiańskich nie uległy zmianie. Warto może w tym miejscu — wybiegając nieco w przód — wspomnieć choćby o tym, że na przełomie lat

<sup>7</sup> Ibidem, s. 80—81.

<sup>8</sup> Efekty tej dyskusji wraz z opracowaniem głównego referenta S. S. D m i t r i e v a: *Slavjanifily i slavjanofil'stvo (Iz istorii russkoj obščestvennoj mysli serediny XIX veka)*, zostały opublikowane w 1941 r., w nr 1/89 czasopisma „Istoričeskij marksizm”. W tym samym roku w Moskwie ukazała się też praca wcześniej represjonowanego językoznawcy A. M. S e l i ŝ c h e v a: *Slavjanskoe jazykoznanie*.

<sup>9</sup> „Dziennik Polski” nr 12 z 25.07.1940; nr 22 z 6.08.1940.

<sup>10</sup> V. D ž u r e t i ć: *Jugoslovenska izbeglička vlada i pitanje bugarske 1941—1944. V: Jugoslovensko-bugarski odnosi u XX veku. Zb. rad. 2. Ured. Ž. A v r a m o v s k i*. Beograd 1982, s. 227.

1943—1944 został oskarżony o nacjonalizm, o błędy „deformujące leninowską linię partii” reżyser ukraiński Ołeksandr Dowżenko, w którego filmach doszukano się zbyt wielkiego ładunku „nacjonalizmu ukraińskiego”. Dowżenko, jako jedyny członek Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie (także członek jego Prezydium), został z Komitetu w lutym 1944 r. usunięty<sup>11</sup>. W każdym razie, jak już wspomniano, po czerwcu 1941 r. następuje radykalna zmiana w ustosunkowaniu się władz radzieckich do idei słowiańskiej. Przyczyny tej zmiany były niewątpliwie różne i można je najogólniej scharakteryzować następująco.

Po zajęciu przez wojska niemieckie dużych obszarów Ukrainy, Białorusi i Rosji odwołanie się do idei solidarności słowiańskiej miało wzmocnić opór przeciw Niemcom, zaktywizować ruch oporu na terenach okupowanych, zneutralizować ewentualne dążenia odśrodkowe Ukraińców i Białorusinów. Zresztą tym samym celom miały służyć pewne pozytywne zmiany, jakie władze stalinowskie wprowadziły w okresie wojny w polityce narodowościowej w ogóle (np. tworzenie narodowych jednostek wojskowych, rozszerzenie — przynajmniej formalne — uprawnień władz niektórych republik związkowych), zmiany w polityce wyznaniowej, w treściach propagandowych itp.

Odwołanie się do idei słowiańskiej, a później powstanie Komitetu Wszechsłowiańskiego miało służyć także aktywizacji działań antyfaszystowskich, w tym szczególnie działań zbrojnych, w innych — okupowanych lub zależnych — krajach słowiańskich. Miało sprzyjać — z jednej strony — porozumieniu władz radzieckich z dotąd nie uznawanymi emigracyjnymi rządami krajów słowiańskich. Z drugiej strony nie można wykluczyć, że właśnie porozumienia zawarte z tymi rządami (układy: polsko-radziecki i czechosłowacko-radziecki z lipca 1941 r.) przyczyniły się lub skłoniły władze radzieckie do zajęcia się sprawą słowiańską.

W powstaniu Komitetu Wszechsłowiańskiego można się również dopatrywać echa wcześniejszych zamierzeń kierownictwa radzieckiego utworzenia na terytorium ZSRR, spośród emigrantów z krajów słowiańskich, organizacji stanowiących swego rodzaju element przetargowy w rozmowach z rządami poszczególnych państw słowiańskich. Jak wiadomo, o zamiarach utworzenia jakichś komitetów narodowych w Moskwie, w tym i komitetu polskiego, informował na początku lipca 1941 r. przedstawiciele władz polskich ambasador radziecki w Londynie Iwan Majski<sup>12</sup>.

Odwoływanie się władz radzieckich do idei słowiańskiej można wreszcie rozpatrywać w kontekście całokształtu różnorodnych akcji tych władz, mających na celu, z jednej strony, aktywizację ruchu oporu na tyłach armii

<sup>11</sup> CGAOR, f. 6646, op. I, j. chr. I, l. 48—49; L. Ozerov: *Čelovek, zemlja i zvezdy*. „Ogonėk” 1987, № 46, s. 5—6 [fragmenty dziennika A. Dowżenki].

<sup>12</sup> DMHSPR. T. 7 (styczeń 1939—grudzień 1943). Opr. E. Basiński, K. W. Bołaszkowa i in. Warszawa 1973, s. 221.

niemieckiej, a z drugiej — przyspieszenie ofensywy wojsk alianckich na Zachodzie, a szczególnie otwarcie „drugiego frontu” w Europie. W działalności zewnętrznej, oprócz przedsięwzięć dyplomatycznych, wymienionym celom kierownictwa radzieckiego miała m.in. służyć propaganda walki na jednym antyfaszystowskim froncie wszystkich narodów zagrożonych przez Niemcy i tych grup społecznych, zawodowych i narodowych innych krajów, w których interesie było szybkie zakończenie wojny — inteligencji, młodzieży, kobiet, Żydów i właśnie Słowian. Oprócz wiecu słowiańskiego, o którym będzie mowa niżej, w sierpniu, we wrześniu i w październiku 1941 r. odbyły się w Moskwie antyfaszystowskie wiece radzieckiej młodzieży, kobiet, uczonych i Żydów (przy uczestnictwie przedstawicieli tych grup społecznych z innych krajów — emigrantów w ZSRR), a w ślad za tym zaczęły działać odpowiednie komitety antyfaszystowskie<sup>13</sup>.

To, o czym była mowa, nie wyjaśnia oczywiście wszystkich problemów związanych ze źródłami inspiracji i decyzji powołania w Moskwie ośrodka antyfaszystowskiego ruchu jedności słowiańskiej w postaci Komitetu Wszechsłowiańskiego. Jak wspomniano, w dostępnych materiałach archiwalnych brak informacji na ten temat, nie wyjaśniają tego też materiały publikowane oraz wspomnienia działaczy Komitetu, choć pewne z nich wskazują, że jakiś udział w organizacyjnym ukonstytuowaniu się ruchu słowiańskiego w Moskwie mieli niektórzy działacze i intelektualiści radzieccy i spośród emigrantów słowiańskich w ZSRR.

W 1939 r. znalazł się m.in. na emigracji w ZSRR związany blisko z ruchem komunistycznym znany czeski muzykolog, historyk sztuki i publicysta Zdeněk Nejedlý, który jeszcze w latach dwudziestych, włączając się do dyskusji między E. Benešem a Karelem Krámařem o przyszłości Słowiańszczyzny, twierdził, iż droga do rzeczywistej współpracy i wolności Słowian wiedzie poprzez sojusz z tymi siłami, które uosabia władza bolszewicka w Rosji i że główną orientacją dla Słowiańszczyzny winien stać się socjalistyczny ustrój społeczny, który wzmocni jedność i znaczenie narodów słowiańskich w Europie<sup>14</sup>. Wokół Nejedlego, wykładowcy historii w Uniwersytecie im. M. Łomonosowa w Moskwie, skupiło się grono jego przyjaciół i znajomych — uczonych radzieckich (m.in. historycy Wiaczesław W. Wołgin, Borys D. Griekow, Arkadij Ł. Sidorow, Eugeniusz W. Tarle, Nikołaj S. Dierżawin, Władimir I. Piczeta, geochemik i mineralog Władimir I. Wiernadskij, fizjolog Leon A. Orbeli, muzykolog Igor F. Bełza), którzy zbierając się w trakcie obiadów lub wieczorami w Domu Uczonych, dyskutowali często nad wystąpieniami Nejedlego o współczesnych problemach świata słowiańskiego. Po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej Nejedlý był jednym z organizatorów kółka zbierającego się na Małym Charito-

<sup>13</sup> „Pravda” № 235 z 25.08.1941; № 249 z 28.09.1941; № 270 z 29.09.1941; № 284 z 13.10.1941.

<sup>14</sup> Z. Nejedlý: *Boji o nove Rusko*. Praha 1948, s. 66—84, 264.

nowskim pierieulku. W domu, w którym mieszkał Maksym Gorki i gdzie żyła jeszcze jego pierwsza żona Jekatierina Pieszkowa, dyskutowano — być może z inspiracji władz — nad możliwościami stworzenia antyfaszystowskiego frontu narodów słowiańskich i połączenia idei słowiańskiej z ideą internacjonalizmu proletariackiego. Brak informacji, kto konkretnie należał do tego kółka dyskutantów, ale niewątpliwie znaleźli się tam najbliżsi przyjaciele zmarłego pisarza radzieckiego oraz przyjaciele Z. Nejedliego, w tym także późniejsi członkowie Komitetu Wszechsłowiańskiego — Aleksy Tołstoj (jeden z najgorętszych zwolenników utworzenia Komitetu), Aleksandr Fadiejew, Aleksandr Korniejczuk (Ołeksandr Kornijczuk), Wanda Wasilewska. Ówczesny poseł czechosłowacki w Moskwie Zdeněk Fierlinger pisze, że właśnie to kółko „dało początek ruchowi, który zyskał poparcie rządu i szerokich kręgów radzieckiej społeczności”<sup>15</sup>. W innych swoich wspomnieniach, wcześniej opublikowanych, Z. Fierlinger, relacjonując jedną ze swych rozmów z A. Korniejczukiem, napisał, jakoby w sierpniu 1941 r., „zaraz po wybuchu wojny, Korniejczuk razem z Wasilewską i Fadiejewem zaczęli szerzyć ideę słowiańską i założyli Komitet Wszechsłowiański”<sup>16</sup>.

Wypada stwierdzić, że pomijając niejasność i fragmentaryczność informacji zawartych w omawianych wspomnieniach, pisanych zresztą przez ludzi nie stojących u kolebki Komitetu, nie można całkowicie zakwestionować ich prawdziwości i wiarygodności. Niewątpliwie wielu z wymienionych uczonych i pisarzy bezpośrednio uczestniczyło w przygotowaniach do utworzenia Komitetu Wszechsłowiańskiego, a przede wszystkim — w przygotowaniu ideowego gruntu pod jego powstanie. Nie można natomiast być pewnym, czy powstanie Komitetu było wynikiem ich inicjatywy i ich starań, które zostały zaakceptowane i wsparte przez władze radzieckie. Orientując się w atmosferze lat stalinowskich i biorąc pod uwagę to, co powiedziano wcześniej o niechęci kierownictwa radzieckiego do idei słowiańskiej, o represjach, jakie dotknęły uczonych-sławistów, należy wątpić, aby krótko po tym znaleźli się wśród intelektualistów radzieckich o tyle odważni ludzie, żeby wystąpić samodzielnie z podobną inicjatywą. Nie znaczy to, że kierownictwo radzieckie nie wykorzystało istniejących wśród intelektualistów słowiańskich nastrojów przychylności dla idei jedności słowiańskiej.

Niestety, wiele wątpliwości związanych z genezą Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie musi na razie pozostać nie rozstrzygniętych. Pewne jest natomiast, że bezpośrednio sprawami organizacyjnymi, związanymi z utworze-

<sup>15</sup> Z. Ferlinger: *Zdeněk Nejedlý — glašataj čechoslovacko-sovetskoj družby*. V: *Zdeněk Nejedlý — vydajuščijsia obščestvennyj dejatel i učenyj*. Otv. red. S. J. Prasolov. Moskva 1964, s. 120, 123; J. Teichman: *V emigraci*. V: *O Zdeněku Nejedlém. Stati a projevy k jeho sedmdesátinám*. Usp. V. Pekárek. Praha 1948, s. 229 i nast.; *Zdeněk Nejedlý ve vzpomínkách svých sovětských žáků a spolupracovníků*. Vzpomínky zhomáždila, přeložila a připravila k vydání B. Svadbová. Praha 1978, s. 42.

<sup>16</sup> Z. Fierlinger: *Ve službách ČSR. Paměti z druhého zahraničního odboje*. Díl 2. Praha 1948, s. 187.



niem Komitetu i przygotowaniem poprzedzającego jego powstanie wiecu przedstawicieli narodów słowiańskich, zajął się Komitet Wykonawczy Międzynarodówki Komunistycznej. Na wniosek Georgi Dymitrowa w lipcu 1941 r. utworzono grupę inicjatywną (Dymitr Manuilski, Zofia Dzierżyńska, Jan Šverma, Wasil Kołarow, Veljko Vlahović), mającą przygotować propozycje składu osobowego Komitetu, listę osób mających wystąpić na wiecu słowiańskim oraz projekt końcowego dokumentu wiecu<sup>17</sup>.

Nie przebiegało to bezkonfliktowo. Zaprotestowali przeciwko wyodrębnianiu przedstawiciela narodowości macedońskiej komuniści bułgarscy (m.in. Stella Błagojewa i W. Kołarow), zdawałoby się wolni od wszelkich uprzedzeń i pretensji narodowych. Komuniści bułgarscy po prostu kwestionowali tożsamość Macedończyków jako odrębnego narodu. Konflikt — nie pierwszy i nie ostatni w tym czasie między komunistami bułgarskimi i jugosłowiańskimi — załagodził siłą swego autorytetu G. Dymitrow (nawiasem mówiąc, jego matka była Macedonką)<sup>18</sup>.

Poeta czeski Āndra Łysohorský miał pretensje do organizatorów wiecu słowiańskiego, że nie pozwolono mu zaprezentować narodowości laskiej (mieszkańcy okolic Ostrawicy, uciskani rzekomo przez Polaków i Czechów). Przez kompromis zgodzono się, aby Łysohorský reprezentował po prostu okręg Ostrawy, Śląska Opawskiego i Cieszyńskiego, gdzie mieszkała mieszana ludność polska i czeska<sup>19</sup>.

Po niezbędnych przygotowaniach, w dniach 10 i 11.08. 1941 r. w pomieszczeniach radia moskiewskiego odbył się wiec przedstawicieli wszystkich narodów słowiańskich oprócz Serbów łużyckich. Wiec otworzył pisarz Aleksy Tołstoj. Po nim w kolejności zabierali głos: wypuszczony z więzienia moskiewskiego (na mocy układu Sikorski-Majski) gen. Marian Januszajtis; Z Nejedlý; poeta czarnogórski Radule Stijenski; macedoński komunista Dimitar Włahow; Ā. Łysohorský; komunista serbski, działacz polityczny i uczony prof. Bożidar Maslarić; chorwacki działacz komunistyczny i związkowy Dżuro Salaj; komunista słoweński, dziennikarz Ivan Regent; Bułgar, działacz społeczny i lekarz, Aleksandr Stojanow; pisarz ukraiński Aleksandr Korniejczuk; polska pisarka W. Wasilewska; poeta białoruski Janka Kupała; komunista słowacki, deputowany do parlamentu czechosłowackiego Marek Čulen; działacz społeczny i poseł do parlamentu czechosłowackiego, Karpatorusin, Iwan Łokota.

<sup>17</sup> List Veljko Vlahovicia do Georgi Dymitrowa z 23.09.1942 r. W: V. Vlahović: *Borba za slobodnu Jugoslaviju*. Sabrani radovi 2. Ured. B. Pavicević i dr. Beograd—Titograd 1982, s. 46—47; I. Regent: *Spomini*. Ljubljana 1967, s. 220.

<sup>18</sup> V. Vlahović: *Borba...*, s. 46—47; M. Pandevski: *Dimitar Vlahov. Život i delo*. Skopje 1979, s. 22—23; G. Vlahov: *Spomeni za tatko mi*. Skopje 1968, s. 29—30; „Slavjane” 1942, № 4, s. 6—12, s. 21—22 i in.

<sup>19</sup> V. Kopecký: *ČSR a KSČ*. Praha 1960, s. 316 i nast.

We wszystkich przemówieniach, które uczestnicy wiecu wygłaszali w swoich językach ojczystych, pojawiało się kilka wspólnych wątków. Przede wszystkim mówiono o zagrożeniu, jakie dla wolności, niepodległego bytu i samego istnienia narodów słowiańskich stanowi faszyzm, podając przykłady polityki terroru, eksterminacji i wyzysku, stosowanej przez faszystów w okupowanych lub uzależnionych od siebie krajach słowiańskich. Podkreślano, że jedyną drogą wiodącą do wyzwolenia narodów słowiańskich jest jedność wszystkich wolność miłujących narodów, której częścią składową jest jedność Słowian. Wszystkie przemówienia kończyły się apelem o pomoc dla Armii Czerwonej przez aktywizację walki z Niemcami za pomocą sabotażu, dywersji, terroru indywidualnego, walki partyzanckiej itp.<sup>20</sup>

Te same wątki znalazły się w przyjętej przez zebranych końcowej odezwie do narodów słowiańskich: *Uciemienieni bracia Słowianie!*, którą odczytał A. Fadiejew, a następnie przekazali ją w swych językach ojczystych przedstawiciele poszczególnych narodów. W odezwie, podającej przykłady wcielania w życie hitlerowskiego planu „fizycznego zniszczenia i unicestwienia Słowian”, mówiło się m.in.: „Stoimy wobec śmiertelnego niebezpieczeństwa. Wybiła godzina, kiedy cały świat słowiański powinien zjednoczyć się celem jak najszybszego i ostatecznego rozgromienia niemieckiego faszyzmu. [...] Wróg jest podstępny i silny, ale my zjednoczeni jesteśmy stokroć silniejsi od niego. Narody Związku Radzieckiego i jego Armia Czerwona są z nami. Z nami są wszystkie kraje demokratyczne, z nami jest cała postępową ludzkość. Ruszajcie na wyzwolenczą wojnę przeciw hitleryzmowi! [...]”<sup>21</sup>

Uprzedzając jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące istoty współpracy narodów słowiańskich, w odezwie podkreślono: „Jednoczymy się jak równy z równymi. Jedno mamy zadanie i jeden cel — rozgromienie hitlerowskich armii i zniszczenie hitleryzmu. Jedno mamy gorące wszechogarniające dążenie — aby słowiańskie, podobnie jak i wszystkie inne narody, w pokoju i wolności rozwijały się w ramach swej własnej państwowości. Zdecydowanie i twardo odrzucamy ideę panslawizmu, którą w swoich imperialistycznych celach wykorzystywał carat rosyjski, jako kierunku na wskroś reakcyjnego, głęboko wrogiego wielkim zadaniom równości narodów i rozwoju narodowego wszystkich państw.”<sup>22</sup>

Aby jednoczenie się narodów słowiańskich do walki z faszyzmem nie budziło obawy powstania przeciwnego niemieckiemu nowego, słowiańskiego rasizmu, do uczestniczenia w wiecu zaproszono przedstawicieli niemieckiej antyfaszystowskiej emigracji w ZSRR. W imieniu społeczności niemieckiej z krytyką rasistowskich teorii hitlerowskich i z wyrazami poparcia dla walki narodów słowiańskich wystąpili pisarze Johannes Robert Becher i Friedrich Wolf.

<sup>20</sup> *Vseslavlanskij miting v Moskve. Vystuplenija predstavitelej slavlanskich narodov na Vseslavlanskom mitinge, sostojavšemsja 10—11 avgusta 1941 g.* Moskva 1941, s. 9—51.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 5—7.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 6.

Warto dodać, że do uczestnictwa w wiecu byli zaproszeni przebywający w ZSRR przedstawiciele polskich i czechosłowackich wojskowych, pracownicy przedstawicielstw dyplomatycznych krajów słowiańskich w Moskwie. Jak wiadomo, w wiecu wziął udział gen. M. Januszajtis, natomiast brak informacji, czy zwracano się z tego rodzaju propozycjami do innych polskich oficerów i generałów, zwalnianych z więzień i obozów radzieckich, oraz do członków polskiej misji wojskowej, która już od 6.08.1941 r. przebywała w ZSRR (ambasador Stanisław Kot przybył do ZSRR dopiero 1.09)<sup>23</sup>.

W przygotowaniu wiecu i formowaniu Komitetu Wszechsłowiańskiego bardzo aktywnie uczestniczyli Czesi — i to nie tylko komuniści, ale przedstawiciele wojskowych z byłego Legionu Czeskiego w Polsce, internowanych w ZSRR, oraz pracownicy czechosłowackiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Moskwie, na czele z posłem Z. Fierlingerem. Odmówił natomiast uczestniczenia w wiecu poseł jugosłowiański w Moskwie Milan Gavrilović, co zresztą spotkało się z aprobatą jego zwierzchników w Londynie<sup>24</sup>.

W dniu 5.10.1941 r. odbyło się zebranie założycielskie „stałe działającego organu zjednoczenia Słowian do walki z hitleryzmem” — Komitetu Wszechsłowiańskiego<sup>25</sup>. Przewodniczącym Komitetu, dla podkreślenia zasadniczego celu działania tej instytucji — jednoczenia Słowian do walki z faszyzmem — mianowano generała-lejtenanta wojsk inżynieryjnych, Rosjanina Aleksandra Gundorowa<sup>26</sup>. Wiceprzewodniczącymi Komitetu zostali: Z. Nejedlý, B. Maslarić, A. Stojanow, A. Korniejczuk, gen. M. Januszajtis<sup>27</sup>. Ponadto w skład Komitetu weszli: A. Tołstoj, J. Kupała, A. Fadiejew, W. Wasilewska,

<sup>23</sup> Najprawdopodobniej udział M. Januszajtisa w wiecu nie spotkał się z przychylnością polskich władz emigracyjnych. Podejrzewano — przyczyniły się do tego i wypowiedzi generała na temat możliwości długotrwałego oporu Armii Czerwonej — że został on „spreparowany” w więzieniu moskiewskim, co prawdzie nie odpowiadało. Zob.: W. Babiński. *Przyczynki historyczne do okresu 1939—1945*. Londyn 1967, s. 92; Z. Fierlinger. *Ve službach...*, s. 109

<sup>24</sup> Z. Fierlinger. *Ve službach...*, s. 109; rozmowa autora z F. T. Konstantinowem w Moskwie 9.12.1985 r.; G. M. Slavín: *Ob otklikach v SSSR na vosstanie v Jugoslavii (1941 g.)*. „Sovetskoe slavianovedenie” 1972, № 4, s. 25.

<sup>25</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 1.

<sup>26</sup> O nim zob.: *Velikaja Otečestvennaja Vojna 1941—1945. Ėnciklopedija*. Moskwa 1985, s. 227; „Sovetskoe slavianovedenie” 1975, № 1, s. 110. Niezbyt pochlebną opinię wystawił przewodniczącemu Komitetu M. Džilas pisząc, że był to człowiek „pod każdym względem przedwcześnie postarzały i ograniczony, nie był człowiekiem, z którym można by było omawiać z sensem nawet najprostsze problemy doprowadzenia do solidarności słowiańskiej”. A. Gundorov należał do tych oficerów, którzy nie nadawali się do służby frontowej i można w nim było wyczuć „przygnębienie człowieka, przesuniętego do nie odpowiadających mu zajęć”. M. Džilas: *Rozmowy ze Stalinem*. Z ang. przeł. A. Ciołkosz. Paryż 1962, s. 25.

<sup>27</sup> Gen. M. Januszajtis nie uczestniczył praktycznie w pracach Komitetu (nie było go też na zebraniu założycielskim), ponieważ wkrótce wyjechał z ZSRR. Jego miejsce w prezydium Komitetu zajęła od 6.04.1942 r. W. Wasilewska. CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 32.

O. Łysohorský, D. Salaj, I. Regent, R. Stijenski, D. Włahow, M. Čulen i I. Łokota. Sekretarzem odpowiedzialnym Komitetu został pracownik Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych ZSRR, dyplomata Anatolij Ławrientjew.

Dnia 6.04.1942 r., na II Plenum Komitetu przyjęto w jego skład nowych członków — akademika Nikołaja Dierżawina, białoruskiego pisarza Jakuba Kołasa, kompozytora Dymitra Szostakowicza, pisarza rosyjskiego Nikołaja Tichonowa oraz dwójkę komunistów bułgarskich — Stellę Błagojewą i Ferdinanda Kozowskiego. Stan osobowy Komitetu z czasem ulegał dalszym zmianom, przede wszystkim w wyniku kooptacji nowych członków „spośród aktywnych bojowników przeciw hitleryzmowi ze środowiska społeczności narodów słowiańskich, na mocy — w każdym przypadku — odrębnej decyzji”; przechodzenia dotychczasowych członków Komitetu do innych prac, śmierci itp.<sup>28</sup>

Warto w tym miejscu dodać, że w początkowym okresie władze radzieckie i III Międzynarodówki nie chciały chyba nadmiernie eksponować Komitetu Wszechsłowiańskiego. Świadczyłoby o tym m.in. delegowanie do pracy w nim drugorzędnych funkcjonariuszy Kominternu, wysłanie zaraz po zebraniu założycielskim gen. Gundorowa na front, gdzie przebywał aż do lata 1942 r. Obawiano się może, iż powstanie Komitetu, pretendującego do miana ośrodka ruchu wszechsłowiańskiego, spotka się z niechęcią w innych krajach i da powód do oskarżeń, że Związek Radziecki chce podporządkować sobie inne narody. Wiadomo też było, że odwoływanie się do idei słowiańskiej będzie niezrozumiałe i uznane przez dużą część komunistów za krok wstecz w kształtowaniu świadomości mas oraz za powrót na drogę „burżuazyjnego nacjonalizmu”<sup>29</sup>. Zresztą ciężka sytuacja na froncie radziecko-niemieckim, ewakuacja praktycznie wszystkich instytucji oraz cudzoziemców z Moskwy i tak zahamowały prace nad ostatecznym sformowaniem Komitetu, sprecyzowaniem celów i określeniem form jego działalności. Członkowie Komitetu spotkali się dopiero na krótko na przełomie marca i kwietnia 1942 r. w Moskwie w celu przygotowania następnego wiecu słowiańskiego.

6.04.1942 r. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu razem z uczestnikami przyszłego wiecu, którego najważniejszym punktem porządku dziennego było

<sup>28</sup> Ibidem, I. 1. Poza wymienionymi osobami w latach 1941—1947 w skład Komitetu — w różnych okresach — wchodził jako członkowie prezydium Ołeksandr Dowżenko, Timofiej Gorbunow (Białorusin, sekretarz odpowiedzialny i redaktor miesięcznika „Slavjane”), Walentin Moczałow (Rosjanin, płk gwardii, sekretarz odpowiedzialny Komitetu), Władimir Os'minin (Rosjanin, sekretarz odpowiedzialny Komitetu). Poza tym członkami Komitetu byli: Wyłko Czerwenkow (komunista bułgarski), Šverma Jan (komunista czeski), Antun Augustincić (rzeźbiarz chorwacki), Pavle Savić (serbski fizykochemik), Veljko Vlahović (komunista serbski), Iwan Turianica (Karpatorusin), Leon Chwistek i Aleksander Zawadzki (Polacy), Aleksandr Bogomolec, Petro Pancz (właśc. Petro Panczenko) i Maksym Rylski (Ukraińczy). Ibidem, I. 1—29, 32.

<sup>29</sup> Z. Fierlinger: *Ve službách...*, s. 110; I. Regent: *Spomini...*, s. 220; rozmowa autora z F. T. Konstantinowem w Moskwie 9.12.1985 r.

przyjęcie statutu (regulaminu) Komitetu Wszechsłowiańskiego. Zgodnie z tym statutem do podstawowych zadań Komitetu miało należeć:

„1. Zspolenie wszystkich Słowian do walki z hitleryzmem w celu pełnego jego zniszczenia i odbudowy niezależności słowiańskich narodów i państw uciskanych przez faszyzm.

2. Zbieranie i upowszechnianie dokumentów o bestialstwach faszystów w stosunku do Słowian i ich barbarzyńskim postępowaniu z ludnością cywilną.

3. Demaskowanie za pomocą radia, gazet, wieców, zebrań i przez wydawanie broszur hitlerowskich planów wyniszczenia narodów słowiańskich i starej kultury słowiańskiej.

4. Ustanowienie łączności z zagranicznymi słowiańskimi organizacjami społecznymi, prasą słowiańską i pojedynczymi działaczami słowiańskimi.

5. Wydawanie periodyku i publikowanie w nim materiałów o pracy Komitetu i o narodowowyzwoleńczej walce Słowian z hitleryzmem.”<sup>30</sup>

Statut określał ogólnie strukturę Komitetu Wszechsłowiańskiego oraz zakres kompetencji i podstawowe funkcje jego poszczególnych organów. Plany, formy i metody pracy były dyskutowane na plenarnych posiedzeniach, które miały być zwoływane nie rzadziej niż raz na trzy miesiące. Bieżącą działalnością kierowało Prezydium Komitetu składające się z przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, przewodniczących poszczególnych sekcji narodowych Komitetu (funkcje wiceprzewodniczących i przewodniczących sekcji z reguły się pokrywały) i sekretarza odpowiedzialnego. Z czasem w skład prezydium wszedł także redaktor odpowiedzialny czasopisma „Sławianie”.

Powołano do życia sześć sekcji narodowych Komitetu: polską, rosyjską, białoruską, ukraińską, czechosłowacką i południowsłowiańską, które miały skupić szerokie grono aktywu służącego pomocą, radą, a przede wszystkim wspierać propagandowo aparat Komitetu. W myśl przyjętych założeń w sekcjach powinna się była ześrodkować cała praca organizacyjno-propagandowa, związana z problematyką każdego z narodów słowiańskich. Członkowie Komitetu i współpracownicy poszczególnych sekcji mieli gromadzić materiały o sytuacji w okupowanych krajach słowiańskich, polityce okupantów, rozwoju ruchu partyzanckiego, aby wykorzystać je w wykładach, artykułach, audycjach radiowych, wystawach, zbiorach dokumentów itd. Poza tym zadaniem członków sekcji było „zaznajamianie się z materiałami dotyczącymi zagranicznego ruchu słowiańskiego i opracowywanie propozycji rozwoju łączności z zagranicznymi organizacjami słowiańskimi; omawianie tematyki artykułów i ich rozdzielanie między poszczególnych autorów; omawianie i ocena wykładów, referatów, artykułów przeznaczonych do opublikowania w radzieckiej i zagranicznej prasie”<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 34.

<sup>31</sup> Ibidem, j. chr. 21, l. 34; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 17–20.

W gronie współpracowników i członków sekcji polskiej Komitetu, której przewodniczyła W. Wasilewska, znaleźli się m.in.: Janina Broniewska, Bolesław Drózd, Zofia Dzierżyńska, Wiktor Grosz, Izabela Jakubowska, Stefan Jędrzychowski, Alfred Lampe, Zygmunt Leśniewski, Zofia Mrachlewska, Zygmunt Modzelewski, Marian Naszkowski, Andrzej Nowicki, Edward Ochab, Jakub Parnas, Jerzy Putrament, Helena Usijewicz, Stefan Wierbłowski, Henryk Wolpe. Sekcji ukraińskiej przewodniczyli kolejno A. Korniejczuk i A. Dowżenko, sekcji białoruskiej — Jakub Kołas, rosyjskiej — A. Tołstoj, czechosłowackiej — Z. Nejedlý i południowosłowiańskiej — B. Maslarić<sup>32</sup>.

Jak już wspomniano, w myśl założeń sekcje miały pracować systematycznie, zgodnie z wcześniej przyjętymi planami pracy, zbierać się nie rzadziej niż raz w tygodniu i omawiać wszystkie przedsięwzięcia organizacyjno-propagandowe w ramach problemów dotyczących poszczególnych narodów. Jednak wbrew tym założeniom i deklaracjom o konieczności ożywienia działalności ukierunkowana praca sekcji Komitetu nigdy się nie rozwinęła. Aktywy poszczególnych sekcji po raz pierwszy zebrały się dopiero w styczniu, lutym i marcu 1943 r., przed i po IV Plenum Komitetu (31.01.—1.02.1943 r.), na którym rozpatrywano m.in. właśnie pracę sekcji. Po tych pierwszych, przeważnie dwóch spotkaniach w gronie aktywu poszczególnych sekcji narodowych, traktujących głównie o kierunkach i treści propagandy Komitetu, sekcje już się nie zbierały. Ich działalność ograniczyła się w zasadzie tylko do przygotowania przez poszczególne osoby artykułów do prasy, radia, czasopisma „Sławianie” oraz zorganizowania kilku imprez (wieczornic), poświęconych ważnym rocznicom z dziejów poszczególnych narodów<sup>33</sup>.

Pozostając jeszcze przy problemie zaangażowania aktywu w działalność Komitetu i jego sekcji, należy stwierdzić, że większość członków Komitetu Wszechsłowiańskiego bardzo słabo lub wcale nie uczestniczyła w jego pracach. Wydaje się, że członkowie Komitetu, niemal wyłącznie komuniści z krajów słowiańskich, oddelegowani do tej pracy przez Komintern, faktycznie obcy idei wzajemności słowiańskiej, milcząco uważali, że ich działanie ma małe znaczenie i sens. Największą wiarę w to, co się robi, i zaangażowanie w pracy przejawiali ci członkowie Komitetu, którzy stali u jego kolebki. Aktywnością w działalności na rzecz jedności słowiańskiej wyróżniali się: Z. Nejedlý, B. Maslarić, A. Fadiejew, Timofiej Gorbunow, N. Dierżawin, R. Stijenski, I. Regent, S. Błagojewa, V. Vlahović, J. Šverma, A. Tołstoj, a z tego grona — B. Maslarić i Z. Nejedlý. Dwaj ostatni praktycznie kierowali (wraz z sekretarzem A. Ławrientjewem) całokształtem pracy Komitetu i przygotowaniem do II Wiecu Wszech-

<sup>32</sup> Ibidem, f. 6646, op. 1, j. chr. 24, l. 15—16, 27—28.

<sup>33</sup> Ibidem, j. chr. 1, l. 35, 42; j. chr. 21, l. 34; j. chr. 22, l. 65; j. chr. 24, l. 1—23; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 42; j. chr. 101, l. 32; „Slavjane” 1943, № 2, s. 37.

słowiańskiego, gdy przewodniczący Komitetu A. Gundorow do lata 1942 r. przebywał na froncie<sup>34</sup>.

Najmniejszą aktywność i zainteresowanie pracami Komitetu przejawiali Polacy. Wynikało to niewątpliwie z tradycyjnej obojętności większości Polaków w stosunku do wszelkich idei słowianofilskich i przede wszystkim ze specyfiki polskiej emigracji w ZSRR. Więcej uwagi poświęcano sprawom wewnątrzpolskim, problemom związanym z tworzeniem armii polskiej, z całokształtem działalności Związku Patriotów Polskich itp. Z Polaków w Komitecie najaktywniej pracowała W. Wasilewska, a oprócz niej pośrednio wiele uwagi i zainteresowania ideą jedności słowiańskiej, opartą na nowych podstawach, przejawiał Alfred Lampe. W miarę aktywnie współpracowali także z Komitetem: Z. Modzelewski, S. Jędrychowski, J. Putrament, Zofia Lissa, H. Wolpe, E. Ochab<sup>35</sup>.

W latach 1944–1945 ukształtowała się ostatecznie struktura Komitetu. Zasadnicze cele działalności, programy i formy pracy omawiano i zatwierdzano na plenach, na których rozstrzygano także wszelkie sprawy osobowe. Bieżącymi czynnościami kierowało prezydium Komitetu, natomiast cała zasadnicza część pracy miała być wykonywana w sekcjach narodowych, redakcji czasopisma „Sławianie” i oddziale (sektorze) propagandy radiowej. Te instytucje z kolei miały przekazywać wyniki swych prac, przede wszystkim artykuły i inne materiały propagandowe, do Biura Obsługi Prasy Zagranicznej. Całokształt pracy Komitetu od strony organizacyjno-technicznej i administracyjnej zabezpieczały sekretariat na czele z Anną Nazarową, biblioteka, administracja i sekcja gospodarcza. Warto dodać, że na początku 1944 r. Komitet dysponował 17 etatami i 8 etatami dla redakcji „Sławian”, brakuje jednak informacji, czy etaty te były przeznaczone wyłącznie dla pracowników obsługi techniczno-administracyjnej, czy także dla funkcyjnych członków Komitetu<sup>36</sup>. Początkowo siedzibę Komitetu, którą dzielił z innymi komitetami antyfaszystowskimi, stanowiło pomieszczenie pod nr 6 w domu nr 9 przy Kałasznym pierieuku. W 1945 r. siedziba Komitetu mieściła się już w obszernych pomieszczeniach w budynku nr 10 przy ul. Kropotkińskiej.

Jak już wspomniano, Komitet Wszechsłowiański bezpośrednio podlegał kierownictwu Radzieckiego Biura Informacyjnego (Sowinformbiuro) przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR. Sowinformbiuro zostało powołane decyzją

<sup>34</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 42; j. chr. 101, l. 32; f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 42; j. chr. 22, l. 65; A. Gundorow: *Vynikajici verejny pracovnik. V: O Zdenku Nejedlém...*, s. 13–15; i d e m: *Neutomimij obščestvennyj dejatel'. V: Zdeněk Nejedlý...*, s. 145–146.

<sup>35</sup> Rozmowa autora z Siergiejem Nikołajewiczem Pilipczukiem 25.11.1985 r. w Moskwie; rozmowa autora z F. T. Konstantinowem 9.12.1985 r. w Moskwie. Rozmówcy, mówiąc o słabym zaangażowaniu Polaków w pracę Komitetu, zwracali uwagę także na jakieś wewnętrzne niesnaski wśród emigracji polskiej stojącej blisko Komitetu, które osłabiały jej aktywność.

<sup>36</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 63; A. V. Kirillov: *Rol'...*, s. 162.

władz WKP(b) 24.06.1941 r. w celu kierowania radziecką propagandą w czasie wojny. Bezpośredni stały kontakt kierownictwo Komitetu Wszechsłowiańskiego utrzymywało z zastępcą przewodniczącego Biura Salomonem Łozowskim (od 1945 r. został przewodniczącym Sowinformbiuro), jednak wszystkie problemy rozstrzygał w zasadzie szef tej instytucji Aleksandr Szerbakow. Kwestie najbardziej zasadnicze i ważne, związane z pracą Komitetu, rozwiązywano w porozumieniu z komisarzem spraw zagranicznych Wiaczesławem Mołotowem, a niekiedy nawet ze Stalinem<sup>37</sup>.

W dotychczasowej literaturze przedmiotu nie wspominało się o tym systemie zależności, a przede wszystkim o bezpośrednim kierowaniu pracą Komitetu przez Radzieckie Biuro Informacyjne. Mogło to sugerować, że Komitet Wszechsłowiański stanowił instytucję niezależną, działającą w określonych, ale jednak dających w miarę dużo samodzielności ramach. A jest to problem bardzo istotny. Wszak Komitet Wszechsłowiański funkcjonował — i organizacyjnie, i merytorycznie — w systemie radzieckiej propagandy i wbrew dążeniom, deklaracjom czy nawet przekonaniom wielu jego członków prowadzenie przez tę instytucję jakiegokolwiek niezależnej, samodzielnej akcji propagandowej, niezgodnej ze stanowiskiem oficjalnych czynników radzieckich, było niemożliwe. Tym bardziej niemożliwe w warunkach, kiedy radziecką propagandą kierował tak „pryncypialny”, ciasny umysłowo i nie uznający kompromisów człowiek jak

A. Szerbakow (był także przewodniczącym Rady Propagandy Wojskowo-Politycznej). Wszystkie materiały Komitetu przeznaczone dla radia lub publikacji w prasie zagranicznej tłumaczono na język rosyjski i poddawano ocenie władz Sowinformbiuro i radzieckiej cenzury państwowej<sup>38</sup>. Niewątpliwie wpływało to niekorzystnie zarówno na treści, jak i nośność społeczną działalności ideowo-propagandowej Komitetu.

<sup>37</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 27; rozmowa autora z F. T. Konstantinowem 9.12.1985 r. w Moskwie.

<sup>38</sup> O tym może świadczyć nawet pobieżny przegląd dokumentów Komitetu. Także: I. Regent: *Spomini...*, s. 221—222.



## **Rozdział III**

### **Główne formy i kierunki działalności Komitetu w latach 1941—1944**

W związku z trudną sytuacją na froncie radziecko-niemieckim, ewakuacją większości instytucji z Moskwy Komitet mógł prowadzić systematyczną działalność dopiero od wiosny 1942 r., zaczynając od przygotowań do nowego wiecu wszechsłowiańskiego. Z czasem wykształciły się różne formy pracy Komitetu, których charakter zmieniał się w zależności od wytyczonych doraźnych celów działania, rozwoju sytuacji wojennej, choć właściwie można powiedzieć, że cała działalność Komitetu sprowadzała się do pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej.

Praktyczne urzeczywistnienie propagandowych zadań Komitetu dokonywało się przede wszystkim przez organizację imprez masowych, współpracę z jednostkami wojskowymi i skupiskami emigracji słowiańskiej na terytorium ZSRR, przyjmowanie gości zagranicznych — spotkania, wizyty, czyli tzw. „dyplomatyczną działalność” i właściwą działalność propagandową poprzez prasę, radio, ulotki, wydawnictwa książkowe, wystawy itp.

Spśród przedsięwzięć organizacyjno-masowych największe znaczenie miały coroczne wiece wszechsłowiańskie, których treści były wielokrotnie przekazywane przez radio we wszystkich językach słowiańskich i komentowane w gazetach. Wezwania i apele wieców, wystąpienia ich uczestników zrzucano w formie ulotek na tyły armii niemieckiej, na tereny okupowanych krajów słowiańskich.

Stenogramy wieców, wydawane w dużych nakładach w większości języków słowiańskich i po angielsku, rozsyłano do organizacji słowiańskich i redakcji organów prasowych różnych krajów. Wiece przebiegały w ważnych dla wydarzeń na froncie wschodnim momentach. Wspomniany już I Wiece Wszechsłowiański odbywał się w ciężkiej dla Armii Czerwonej sytuacji, kiedy konieczne stało się zwrócenie z apelem do społeczeństw krajów słowiańskich o wzmożenie walk na tyłach armii niemieckich. Materiały wiecu zostały przekazane przez radio moskiewskie i rozgłoszenie radiowe Kominternu oraz były komentowane przez całą prasę radziecką. Stenogram Wiecu wydano w oddzielnych broszurach w Moskwie, w Londynie i Nowym Jorku po angielsku i po rosyjsku.

II Wiece Wszechsłowiański miał miejsce w Parku Kultury im. M. Gorkiego w Moskwie 4—5.04.1942 r. Był to okres, kiedy, z jednej strony, po odparciu Niemców spod Moskwy wzrosły możliwości nasilenia walki na tyłach wroga, a z drugiej — kiedy Niemcy przygotowywali się do natarcia wiosennego na froncie wschodnim, w związku z czym m.in. zwiększyli naciski na Bułgarię, aby przystąpiła do wojny z ZSRR, oraz zaczęli przeprowadzać przymusową mobilizację w Jugosławii, Czechach i w Polsce.

Na Wiecu wystąpili w kolejności: A. Gundorow, A. Korniejczuk, J. Kołas, W. Wasilewska, N. Dierżawin, Z. Nejedlý, B. Maslarić, przedstawiciel czechosłowackiej misji wojskowej w ZSRR płk Heliodor Pika, S. Błagojewa, I. Regent, N. Tichonow, R. Stijenski, przedstawiciel partyzantów białoruskich gen. Iwan Kamera, D. Szostakowicz, M. Čulen, D. Salaj, polski robotnik Aleksander Joczys, F. Kozowski, oraz przedstawiciel antyfaszystowskiej emigracji niemieckiej w ZSRR — pisarz J. R. Becher<sup>1</sup>.

Wiec zakończył się przyjęciem kolejnej odezwy *Uciemężeni bracia Słowianie!*, której końcową redakcję powierzono W. Wasilewskiej, A. Ławrientjewowi, A. Korniejczukowi i J. Kołasowi. W odezwie omawiano aktualną sytuację na frontach wojny z Niemcami oraz zwracano się do poszczególnych narodów słowiańskich z wezwaniem o wzmożenie walki, w tym walki partyzanckiej z okupantami. Zaapelowano także do żołnierzy-Słowian armii faszystowskich i do Słowian wywiezionych do pracy do Niemiec, aby sabotowali zarządzenia władz niemieckich. „Żołnierze-Słowianie — mówiło się w odezwie — których hitlerowcy siłą zmuszają do walki przeciw swym braciom-Słowianom! Odmawiajcie udziału w walkach z Armią Czerwoną i jej sojusznikami! Żądajcie powrotu do kraju! Twórzcie żołnierskie komitety walki, których działalność winna być skierowana przeciw niszczycielskiej wojnie Hitlera. Przechodźcie na stronę Armii Czerwonej!

Słowianie, przemocą zwerbowani przez zbójcę Hitlera do pracy w fabrykach na terytorium Niemiec, kategorycznie odmawiajcie wykonania prac dla hit-

<sup>1</sup> CGAOR, f. 6646, op. 2, j. chr. 3, l. 1---41.

lerowskiego zaborcy! Organizujcie strajki! Żądajcie natychmiastowego powrotu do ojczyzny, do swych rodzin! Burzcie faszystowskie fabryki, psujcie produkcję wojskową!”<sup>2</sup>

Z przytoczonego fragmentu odezwy wynika, iż uczestnicy wiecu niezbyt jasno zdawali sobie sprawę z ówczesnych realiów krajów okupowanych i sytuacji robotników przymusowych w Rzeszy. W odezwie zwracano się także do Słowian żyjących poza granicami swych ojczystych krajów, aby zespalali swe siły w walce z faszyzmem, organizowali słowiańskie komitety antyfaszystowskie do walki o wolność swych krajów ojczystych.

Wiec był transmitowany przez radio, omówienie jego materiałów zamieszczono w centralnej prasie radzieckiej i w „Nowych Widnokręgach”, stenogram II Wiecu wydano w językach rosyjskim, angielskim, polskim, czeskim, białoruskim i ukraińskim<sup>3</sup>.

Większą rolę propagandową odegrał i większą nośność społeczną niż dwa poprzednie wiece miał III Wiec Wszechsłowiański, który odbył się po bitwie stalingradzkiej i sukcesach zimowego natarcia Armii Czerwonej. Wiec miał służyć wymianie doświadczeń z walk narodów słowiańskich, rozwojowi zbrojnego oporu w okupowanych krajach słowiańskich i przyczynić się do dezorganizacji niemieckich planów totalnej mobilizacji. Przygotowywano go starannie. Z przemówieniami poprzedzającymi wiec, transmitowanymi przez radio do krajów słowiańskich, wystąpili A. Gundorow, B. Maslarić, Z. Nejedlý i ówczesny sekretarz odpowiedzialny Komitetu Władimir Os'minin. Informacje o przygotowywanym wiecu, wraz z sugestią wysłania pozdrowień od „organizacji politycznych i oddziałów partyzanckich” dla uczestników wiecu, przekazano także kanałami Kominternu do organizacji komunistycznych w krajach słowiańskich<sup>4</sup>. Stworzono specjalną komisję Komitetu, która zajęła się opracowaniem projektu odezwy do Słowian Europy (przewodził jej Timofiej Gorbunow).

W Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych 9.05.1943 zebrało się ponad 2 tys. uczestników III Wiecu, w tym 250 przedstawicieli radzieckich sił zbrojnych, 500 przedstawicieli uczonych, pisarzy, działaczy społecznych, rosyjskich przodowników pracy, 400 przedstawicieli Ukraińców, 250 Białorusinów, 100-osobowa grupa frontowców, 30-osobowa grupa duchownych, 100 Czechosłowaków (w tym 25 wojskowych), 50 Polaków, 300 Jugosłowian i 30 Bułgarów. Wśród zaproszonych gości było około 200 delegatów radzieckich partyjnych,

<sup>2</sup> Ibidem, l. 46—47.

<sup>3</sup> Ibidem, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 43. Warto dodać, że większość 8,5 tys. nakładu stenogramu II Wiecu w języku angielskim została wysłana do Anglii i Stanów Zjednoczonych; część 8 tys. nakładu w języku polskim — do Anglii, Ameryki, Afryki i do Teheranu; część 1,5 tys. nakładu w języku czeskim — do Anglii i Ameryki.

<sup>4</sup> Depeszę tej treści przesłał G. Dymitrow m.in. 21.04.1943 r. do Pawła Findera. CA KC PZPR, PPR, sygn. 190/I-14, k. 53.

komsomolskich, państwowych, związkowych i społecznych organizacji. Byli obecni przedstawiciele dyplomatyczni Czechosłowacji, Jugosławii, Anglii i Stanów Zjednoczonych, reprezentanci misji wojskowych w ZSRR, korespondenci radzieckiej i zagranicznej prasy<sup>5</sup>.

Wiec otworzył A. Gundorow, a po nim przemawiali kolejno w swych językach ojczystych: A. Fadiejew, partyzant ukraiński Wasilij Jaremczuk, J. Kołas, V. Vlahović, płk Ludvik Svoboda, W. Wasilewska, była przymusowa robotnica w Niemczech Matriona Łysenko, bułgarski komunista Władimir Tomow, A. Dowženko, płk Zygmunt Berling, metroplita kijowski i halicki Nikołaj, słowacki partyzant Josef Tuš, białoruski partyzant Wasilij Kozłow, delegat Armii Czerwonej gen. Anatolij Djakonow.

Wszystkie wystąpienia skonstruowane były w zasadzie według jednego schematu. Mówcy dzielili się swoimi doświadczeniami i wrażeniami z frontu walki zbrojnej z Niemcami, z zetknięcia się z różnymi przejawami okupacji i barbarzyństwa okupantów. Opowiadali o rzeczywistości okupacyjnej swoich krajów, charakteryzowali rozwój ruchu oporu na ziemiach okupowanych i omawiali dotychczasowe osiągnięcia swoich narodów w walce z Niemcami. Odwołując się do tradycji wspólnej walki wyzwolenczej narodów słowiańskich, wspólnoty losów Słowian i bohaterskiej przeszłości poszczególnych narodów, wszyscy mówcy kończyli swe przemówienia wezwaniami do „bezlitosnego gromienia niemieckich okupantów”, „bezlitosnej zemsty”, przeciwstawiania się różnymi sposobami hitlerowskiemu planowi tzw. totalnej mobilizacji, do „rozwijania ogólnonarodowej walki partyzanckiej” na tyłach armii niemieckich<sup>6</sup>.

Nawoływano przy tym (przemówienia V. Vlahovicia i L. Svobody) do brania bezpośredniego przykładu z narodu rosyjskiego, „przodującego bojownika przeciw faszyzmowi”, narodu „bohaterów i herosów” (przemówienia A. Fadiejewa i A. Djakonowa). W wystąpieniach przedstawicieli Polaków — Z. Berlinga i szczególnie W. Wasilewskiej, znalazły się też słowa ostrej krytyki wobec tych Polaków, którzy nawołując „do zgubnej dla Polski bezczynności [...] godzą się służyć Niemcom”. „Drogę do wolności — mówił Z. Berling — przebiega nie wyczekiwaniem z bronią u nogi, ale czynem wojskowym.”<sup>7</sup> Była to chyba pierwsza na tego rodzaju forum krytyka (zresztą w stylu stalinowskiej propagandy) polskich czynników oficjalnych ze strony polskiej lewicowej emigracji w ZSRR.

<sup>5</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 33—34; A. V. Kirillov: *Rol' Vseslavjanskogo komiteta v organizacii bor'by slawjanskich narodov protiv germanskogo fašizma. Dissertacija na soiskanie učenoj stepeni kandidata istoričeskich nauk*. Vologda 1975, s. 52. [Maszynopis w Państwowej Bibliotece Publicznej ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie].

<sup>6</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 19, l. 1—45; *Tretij Vseslavjanskij miting v Moskve. 9 maja 1943 g.* Moskva 1943, s. 15—58.

<sup>7</sup> *Tretij...*, s. 34; 44.

Zebrani przyjęli kolejną odezwę *Do uciemżonych braci Słowian!*, w której, po omówieniu sukcesów wojsk państw sprzymierzonych w walce z armiami faszystowskimi, wyznaczano każdemu narodowi słowiańskiemu konkretne zadania w walce z okupantami, kładąc szczególny nacisk na tworzenie ogólnonarodowych frontów walki z faszyzmem i nasilenie wojny partyzanckiej. „Wszędzie, gdzie rozbrzmiewa nasza mowa słowiańska — głośliła odezwa — organizujcie oddziały partyzanckie i z bronią w ręku bijcie psy hitlerowskie. Nie wierzcie tchórzom i zdrajcom, którzy twierdzą, że walka zbrojna prowadzi do daremnych ofiar. [...]. Wzniecajcie we wszystkich krajach słowiańskich ogólnoludową walkę zbrojną przeciwko hitlerowskim okupantom. Wzmacniajcie bojową jedność narodów. [...] Bezlitośnie mścicie się na niemieckich najeźdźcach za krew i łzy ojców i matek, braci i sióstr [...]. Wzywamy do czynu, do walki zbrojnej wszystkich, którym droga jest wolność, niepodległość państwowa, kultura i demokracja, którzy dumni są ze szczytnego miana obywatela wolnego kraju.”<sup>8</sup>

Uczestnicy Wiecu przesłali pozdrowienia do J. Stalina, Winstona Churchilla i Franklina D. Roosevelta. Wiec był transmitowany w 9 językach, natomiast odezwę nadano w 32 językach. Sprawozdania z Wiecu zamieściła cała radziecka prasa centralna, 51 białoruskich i ukraińskich gazet konspiracyjnych, wiele gazet w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Ameryce Łacińskiej i Australii. Materiały Wiecu przekazały także rozgłośnie radiowe Kominternu i wszystkie europejskie stacje radia BBC. Na bazie materiałów Wiecu nakręcono film *Słowianie, do broni!*, a stenogram Wiecu wydano w ZSRR po rosyjsku oraz w Londynie i Sydney w języku angielskim.

Z 23 na 24.02.1944 r. odbył się Wiec Żołnierzy-Słowian. Wiec ten stanowił swego rodzaju demonstrację bojowej jedności narodów słowiańskich i jednocześnie jak gdyby podsumowanie pracy, jaką prowadził Komitet Wszechsłowiański przy formowaniu jednostek wojskowych krajów słowiańskich na terytorium ZSRR. Poza tym, odbywając się w święto Armii Czerwonej, był pomyślany jako odzwierciedlenie bojowego braterstwa żołnierzy polskich, jugosłowiańskich i czechosłowackich z żołnierzami radzieckich sił zbrojnych. I wreszcie — Wiec ten odbywał się w przededniu wyzwolenia ziem słowiańskich spod okupacji niemieckiej i miał spełnić określone zadania propagandowe, związane z wkraczaniem Armii Czerwonej na terytoria innych krajów słowiańskich. W Wiecu uczestniczyło około 1600 osób, w tym 400 przedstawicieli wszystkich rodzajów radzieckich sił zbrojnych, 200 żołnierzy i oficerów polskich jednostek wojskowych w ZSRR, 100 delegatów brygady czechosłowackiej i 100 reprezentantów jugosłowiańskiej jednostki wojskowej. Byli też obecni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego państw alianckich, korespondenci prasy radzieckiej i za-

<sup>8</sup> Ibidem, s. 6—7.

granicznej, przedstawiciele radzieckich organizacji państwowych, partyjnych i społecznych, działacze społeczni z krajów słowiańskich<sup>9</sup>.

Na Wiecu wystąpiło 15 mówców. W imieniu polskich żołnierzy i oficerów przemawiali gen. Z. Berling, dowódca wtedy jeszcze I. Polskiego Korpusu w ZSRR, chor. Irena Hankiewicz i dziekan Korpusu — ks. mjr Wilhelm Kubsz. Przyjęta odezwa-posłanie do wszystkich narodów słowiańskich głosiła m.in.: „Wiele razy w historii narody nasze łączywszy swe siły, zwycięsko walczyły przeciwko niemieckim najeźdźcom, ale często także, osłabione wzajemnymi sporami i sprzecznościami, stawały się ofiarami i znajdowały się w zależności od niemieckich rozbójników. [...] Obecnie jedność bojowa narodów słowiańskich staje się realną rzeczywistością. Ogólnonarodowa walka Słowiańszczyzny łączy się w jedno ze szlachetną wyzwolenczą misją Armii Czerwonej. Poprzez ogień okrutnych bitew, ramię w ramię z żołnierzami Armii Czerwonej — Rosjanami, Ukraińcami, Białorusinami i synami wszystkich narodów Związku Radzieckiego — idą żołnierze polscy, czechosłowaccy, jugosłowiańscy, przekładając drogę na zachód, do Ojczyzny, tam, gdzie czekają nas cierpiący w niewoli bracia i siostry.”<sup>10</sup>

We fragmencie odezwy, skierowanym bezpośrednio do Polaków, mówiło się m.in.: „Bracia Polacy! Zbliży się czas waszego wyzwolenia. Armia Czerwona i działający wraz z nią Korpus Polski w ZSRR coraz bardziej przybliżają się do polskiej ziemi. Razem z Armią Czerwoną żołnierzy polscy na zawsze oczyszczą Polskę z niemieckich rozbójników i wrócą krajowi ukradzione przez Niemców odwieczne zachodnie ziemie polskie. Wyzwolony naród stworzy demokratyczną i niezależną Polskę, silną swoją przyjaźnią z bratnimi narodami słowiańskimi. Nasi bracia w Polsce! Wszystkimi siłami i środkami pomagajcie walkę przeciw okupantowi swojej wyzwolicielce Armii Czerwonej i Korpusowi Polskiemu.”<sup>11</sup>

Wiec transmitowano przez radio do wszystkich krajów słowiańskich. Stenogram Wiecu wydano w ZSRR we wszystkich językach słowiańskich oraz w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie i na wyzwolonych terenach Jugosławii.

Sporo materiału propagandowego dostarczały i zyskały duży oddźwięk społeczny — przynajmniej na terytorium ZSRR — niektóre plenarne posiedzenia Komitetu Wszechsłowiańskiego, na których, oprócz spraw organizacyjnych, omawiano problemy dotyczące ruchu solidarności wśród emigracji słowiańskiej, aktualne problemy polityczne, rozwój ruchu oporu na okupowanych terytoriach słowiańskich itp. Przykładowo na IV Plenum Komitetu (31.01.—1.02.1943 r.) dyskutowano o rozwoju ruchu oporu i sytuacji politycznej w Jugosławii, w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii, o stanie stosunków polsko-czechosłowackich (sprawa konfederacji) oraz o ruchu solidarności wśród emigracji słowiań-

<sup>9</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 64; j. chr. 56, l. 1—66.

<sup>10</sup> „Slavjane” 1944, № 3, s. 5—6.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 7.

skiej, szczególnie dużo miejsca poświęcając organizacjom słowiańskim w Stanach Zjednoczonych. Plenum zwróciło się ze specjalnymi apelami do Słowian Europy i do emigracji słowiańskiej; mówiło się w nich o konieczności nasilenia walki z faszyzmem i umacniania jedności słowiańskiej<sup>12</sup>.

Duże nadzieje polityczne wiązano z VI Plenum Komitetu (16—17.10.1943 r.), które odbywało się w okresie kontynuacji letniego natarcia Armii Czerwonej i tuż przed moskiewską konferencją przedstawicieli Wielkiej Trójki. Na plenum m.in. przedstawiono punkt widzenia reprezentantów lewicy komunistycznej, a pośrednio i władz radzieckich, na niektóre istotne problemy polityczne, a mianowicie wysoko oceniono walkę prowadzoną przez Narodowo-Wyzwoleńczą Armię Jugosławii J. Broz-Tito, potępiając jednocześnie „reakcyjny rząd jugosłowiański” i „zdracę Mihailowicia”, oraz podkreślono „ogromne znaczenie” dla narodu polskiego działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR (sprawozdanie z działalności ZPP składała na plenum Wasilewska)<sup>13</sup>. Do poszczególnych narodów słowiańskich adresowano — w odróżnieniu od wieców ogólnosłowiańskich — sześć wieców radiowych, których większość była zorganizowana w 1944 r., tuż przed i w momencie wkraczania Armii Czerwonej na terytoria poszczególnych krajów słowiańskich. Wiece te urządziły sekcje narodowe Komitetu w czasie ważnych dla poszczególnych narodów rocznic i wydarzeń historycznych (np. piąta rocznica okupacji ziem czechosłowackich przez Niemcy, trzecia rocznica walki wyzwolenczej narodów Jugosławii, rocznica szypkińskiej epopei 1877 r.). Występowali na nich przedstawiciele emigracji słowiańskiej w ZSRR oraz delegaci kół dyplomatycznych i wojskowych niektórych państw (G. Dymitrow, Z. Fierlinger, H. Pika). Wiece radiowe miały te same cele co i wiece ogólnosłowiańskie — mobilizację społeczeństw poszczególnych krajów słowiańskich do walki z okupantami oraz udzielania wszelkiej pomocy wkraczającym oddziałom Armii Czerwonej<sup>14</sup>.

Istotny element działalności propagandowej Komitetu stanowiło odwoływanie się do tych tradycji i wydarzeń z przeszłości poszczególnych narodów i całej Słowiańszczyzny, które świadczyły o możliwościach zjednoczenia wysiłków całego narodu, wszystkich jego warstw społecznych do walki o wolność, były przykładem zjednoczenia sił narodów słowiańskich w momentach wspólnego zagrożenia, zawierały w sobie postępowe treści społeczne, odzwierciedlały wielokrotne dążenia szeregu wybitnych przedstawicieli narodów słowiańskich do urzeczywistnienia idei jedności słowiańskiej. Dla uczczenia tych różnych

<sup>12</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 1—136; „Slavjane” 1943, № 2, s. 3—4; 32—37.

<sup>13</sup> „Slavjane” 1943, № 11, s. 16—48; CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 23, l. 1—44.

<sup>14</sup> Ibidem, j. chr. 32, l. 9; j. chr. 73, l. 19—20; „Slavjane” 1943, № 5, s. 41—43; 1944, № 4, s. 30—32; № 5, s. 26—30; № 9, s. 40—41; „*Neustaneme v boji dokud nezvítězíme!*” *Československý rozhlasový projev povádany československou sekci Vseslovanského výboru v Moskvě. 16 května 1943.* Moskva 1943, s. 1—15.

wydarzeń, rocznic urodzin lub śmierci propagatorów idei słowiańskiej organizowano uroczyste akademie, wieczornice, spotkania i narady, z których później rozkolportowywano materiały.

Przykładowo 24.03.1944 r. w Sali Kolumnowej Domu Związków w Moskwie zorganizowano, przy współudziale ZPP, uroczystą akademię w 150 rocznicę powstania kościuszkowskiego jako postępowego społecznie ogólnonarodowego zrywu przeciw obcemu zaborcy. 15.07.1944 r. natomiast odbyła się uroczysta akademia poświęcona rocznicy bitwy pod Grunwaldem — wzoru bojowej współpracy Słowian w walce z Niemcami<sup>15</sup>.

Wielką popularność zyskały urządzone bez zwykłego patosu, sztampy, w cieplej i serdecznej atmosferze wieczornice, którym początek dała 29.07.1943 r. wieczornica poświęcona 150 rocznicy urodzin czeskiego propagatora idei słowiańskiej — poety Jana Kollára. Podobny charakter miały wieczornice zorganizowane na cześć chorwackiego humanisty Juraja Križanicia (29.12.1943 r.), Jana Husa (5.07.1944 r.), a także wieczór-koncert zaaranżowany 13.07.1944 r. w 120 rocznicę urodzin czeskiego kompozytora Bedřicha Smetany<sup>16</sup>. Bardziej uroczysty charakter miał wieczór poświęcony 400-leciu wydania pierwszego utworu literackiego w języku polskim: *Krótkiej rozprawy między panem, wójtem i plebanem* Mikołaja Reja. Odbył się on 2.12.1943 r. i był zorganizowany wspólnie przez ZPP i Komitet Wszechsłowiański. Obchody rocznicy wydania pierwszego utworu w języku polskim miały symbolizować nie tylko żywotność kultury polskiej, ale i jedność kultury słowiańskiej<sup>17</sup>.

29.01.1944 r. sekcja polska i białoruska Komitetu urządziły wieczór przyjaźni polsko-białoruskiej, w którym wzięło udział około 450 osób, w tym przedstawiciele innych narodów słowiańskich oraz członkowie władz Komitetu. Wieczór ten odbył się nieprzypadkowo w okresie, kiedy po konferencji teherańskiej i po przekroczeniu 3.01.1944 r. przez Armię Czerwoną przedwojennych granic Polski nasiliła się publiczna polemika między władzami polskimi a rządem radzieckim na temat granic. Zebrani na wieczorze przyjaźni polsko-białoruskiej mówili o historycznych związkach, bliskości kulturalnej i językowej polskiego i białoruskiego narodu, skrytykowali postulaty graniczne polskiego rządu emigracyjnego oraz poparli oświadczenie rządu radzieckiego z 11.01.1944 r. W odezwie skierowanej do narodów polskiego i białoruskiego uczestnicy wieczornicy m.in. wezwali społeczności obu narodów do wzmożenia walki z niemieckim okupantem, zaapelowali o wszechstronną pomoc i współdziałanie z wkraczającymi na ziemie białoruskie i polskie oddziałami Armii Czerwonej<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> „Slavjane” 1944, № 4, s. 3—4, 24—29; № 8, s. 34—36.

<sup>16</sup> Ibidem, 1943, № 8, s. 47, 46; № 1, s. 40; CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 32, l. 11; A. Gundorov: *Neutomimyj obščestvennyj dejatel’*. V: *Zdeněk Nejedlý — vydajuščijsia obščestvennyj dejatel i učenyj*. Otv. red. S. J. Prasolov. Moskva 1964, s. 152.

<sup>17</sup> „Slavjane” 1944, № 1, s. 39; CA KC PZPR, mfm nr 1687.

<sup>18</sup> Ibidem, mfm nr 1687.



Dla podniesienia prestiżu i rangi Komitetu Wszechsłowiańskiego władze radzieckie w programie oficjalnych wizyt w ZSRR działacze politycznych i społecznych z krajów słowiańskich umieszczały także odwiedziny w siedzibie Komitetu. Wizyty — o charakterze wyłącznie kurtuazyjnym — złożyli w Komitecie E. Beneš, Klement Gottvald, J. Broz-Tito, Edward Osóbka-Morawski, Bolesław Bierut i in. „W siedzibie Komitetu Wszechsłowiańskiego — wspomina M. Dżilas — jadło się dobrze, piło się jeszcze lepiej, a przeważnie po prostu rozmawiało się. Wznoszono długie i puste toasty, niewiele różniące się jeden od drugiego i z pewnością nie tak kwieciste, jak toasty za czasów carskich. Uderzał mnie brak jakiegokolwiek świeżej myśli w ideach wszechsłowiańskich...”<sup>19</sup>

Komitet Wszechsłowiański ze względu na swą istotę i charakter działalności był szczególnie zainteresowany w tworzeniu i rozwoju słowiańskich narodowych jednostek wojskowych na terytorium ZSRR i od początku starał się nawiązać z nimi ścisłe, stałe kontakty. Wszak te jednostki wojskowe, walcząc na wspólnym froncie, stanowiły najbardziej dobitny przykład urzeczywistnienia bojowej jedności narodów słowiańskich. W dokumentach Komitetu podkreśla się jego uczestnictwo w organizacji jednostek wojskowych krajów słowiańskich, co nie oznaczało wcale możliwości podejmowania przez ową instytucję jakichś decyzji w tych sprawach. Kwestie te były rozstrzygane na innych poziomach, natomiast do Komitetu należała, być może, w wielu wypadkach inspiracja, popieranie prób o utworzenie tego rodzaju formacji wojskowych, opieka nad nimi, a przede wszystkim praca ideowo-wychowawcza wśród żołnierzy i propaganda słowiańskiego czynu zbrojnego.

Do ścisłej współpracy doszło między Komitetem a tworzonymi od lutego 1942 r., pod dowództwem ppłk Ludwika Svobody, początkowo 1 Samodzielnym Batalionem Piechoty, później poszczególnymi brygadami, a w końcu 1 Czecho-słowackim Korpusem Armijnym. W późniejszym okresie do nawiązania ścisłych kontaktów doszło także między Komitetem a polskimi jednostkami wojskowymi, powstającymi pod egidą ZPP, oraz jugosłowiańskimi formacjami organizowanymi od jesieni 1943 r. (początkowo był to samodzielny batalion piechoty).

Stałą łączność z jednostkami wojskowymi krajów słowiańskich zapewniali Komitetowi jego członkowie, bezpośrednio lub pośrednio zaangażowani w tworzenie tych jednostek — W. Wasilewska, Z. Nejedlý, V. Vlahović. W celu mocniejszego zaakcentowania ścisłej ideowej łączności z walką narodów słowiańskich we wspólnym antyfaszystowskim froncie i podkreślenia znaczenia

<sup>19</sup> M. Dżilas: *Rozmowy ze Stalinem*. Z ang. przeł. A. Ciołkosz. Paryż 1962, s. 25. Jeżeli Dżilas koloryzuje, to chyba niewiele. Wstrzemięźliwością w jadł i napitkach kierownictwo Komitetu nie grzeszyło. Wystarczy przejrzeć listę produktów zamówionych do bufetu dla członków prezydium wiecu Słowian-żołnierzy i na przyjęcie dla aktywu Komitetu po tym wiecu. CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 56, l. 4—8. Także zob.: M. Naszkowski: *Paryż—Moskwa. Wspomnienia dyplomaty (1945—1950)*. Warszawa 1986, s. 24.

wychowania żołnierzy jednostek słowiańskich w duchu braterstwa i solidarności słowiańskiej, na VIII Plenum Komitetu (11.08.1944 r.) włączono w skład Komitetu zastępcę dowódcy do spraw polityczno-wychowawczych I Korpusu Polskiego (później I Armii) Aleksandra Zawadzkiego oraz zastępcę szefa jugosłowiańskiej misji wojskowej w Moskwie (z ramienia Armii Narodowo-Wyzwoleńczej i Oddziałów Partyzanckich Jugosławii — NOVİPOJ) Pavle Savicia. Poza tym, na ważniejsze posiedzenia plenarne Komitetu zapraszano przedstawicieli wojska i wysłuchiowano informacji o sytuacji w poszczególnych jednostkach, przygotowaniu bojowym żołnierzy, ich morale itp.<sup>20</sup>

Między członkami Komitetu a żołnierzami poszczególnych jednostek wojskowych miały miejsce różne formy kontaktów i pracy ideowo-wychowawczej. Organizowano uroczyste wieczornice i przesyłano pozdrowienia dla żołnierzy i oficerów z okazji bieżących rocznic. Przykładano dużą wagę do wyjazdów delegacji Komitetu do miejsc formowania lub postoju jednostek wojskowych w związku z zakończeniem szkolenia bojowego żołnierzy, przysięgami, otrzymaniem pierwszego zadania bojowego, uroczystościami nagradzania żołnierzy i oficerów odznaczeniami bojowymi, przekazywaniem sztandarów. Prowadzono także stałą pracę wychowawczą w miejscach postoju jednostek wojskowych, w którą szczególnie angażowali się W. Wasilewska, V. Vlahović, B. Maslarić, I. Regent, I. Turianica, M. Čulen<sup>21</sup>.

Oprócz wymienionych przedsięwzięć organizacyjno-masowych Komitet Wszechsłowiański prowadził stałą propagandę swych celów i zadań przez radio, prasę i różnego rodzaju wydawnictwa.

Poczynając od maja 1942 r., Komitet systematycznie nadawał cotygodniowe specjalne audycje radiowe dla poszczególnych krajów słowiańskich. Przykładowo na 1760 przekazów radiowych w 1943 r. 189 audycji nadano w języku ukraińskim, 187 w białoruskim, 209 po polsku, 206 po czesku, 200 po słowacku, 190 po serbsku, 194 po chorwacku, 197 po słoweńsku i 188 po bułgarsku. Wiele z tych materiałów przekazywano także w różnych językach słowiańskich w audycjach dla Słowian amerykańskich i dla Czechosłowaków w Londynie. W okresie od maja 1942 r. do 1.09.1945 r. nadano ok. 4 tys. audycji, w tym 1400 oryginalnych przekazów, przygotowanych właśnie z przeznaczeniem dla audycji radiowych Komitetu<sup>22</sup>.

Audycje radiowe Komitetu składały się z wystąpień jego członków i innych działaczy społecznych, apeli i pozdrowień kierowanych do różnych grup

<sup>20</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 23, l. 20—24; j. chr. 1, l. 9—10.

<sup>21</sup> Szerzej: S. F e r t a c z: *Kontakty Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie ze słowiańskimi narodowymi formacjami wojskowymi tworzonymi na terenie ZSRR w okresie II wojny światowej*. „Biuletyn Informacyjny” [Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej — WOINTE — w Opolu] 1988, nr 10/7, s. 3—15.

<sup>22</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 37; j. chr. 101, l. 18; f. 6646, op. 1, j. chr. 4, l. 47; j. chr. 73, l. 13

społecznych i zawodowych krajów słowiańskich (kolejarzy, żołnierzy, kobiet, chłopów, młodzieży itp.), omówień zawartości kolejnych numerów czasopisma „Sławianie”, polskich czasopism „Wolna Polska” i „Nowe Widnokręgi” oraz czechosłowackiej gazety „Československe listy”.

W okresie wojny audycje Komitetu mówiły o jedności i wspólnej walce narodów słowiańskich z faszyzmem, o grabieżach okupantów, ich polityce wyniszczania narodów słowiańskich, o walce partyzanckiej w okupowanych krajach, walkach frontowych, o życiu narodów radzieckich, działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego, ruchu solidarności słowiańskiej w Ameryce, Anglii, Australii i w innych krajach<sup>23</sup>.

Warto dodać, że Komitet sporo swych materiałów — szczególnie odezw i apeli — przekazywał też do rozpowszechniania sekcjom krajów słowiańskich — zwłaszcza czechosłowackiej — radia BBC. Poza tym wiele odezw Komitetu (np. *Do robotników i urzędników zakładów Škoda*, *Do polskich kolejarzy*, *Do polskiego narodu*) nadawanych przez radio zostało również przy pomocy Głównego Zarządu Politycznego Armii Czerwonej wydanych w formie ulotek i przerzuconych na tyły armii niemieckiej<sup>24</sup>.

Niezależnie od tego, że praca Komitetu Wszechsłowiańskiego była dość szeroko naświetlana w centralnej prasie radzieckiej („Prawda”, „Izwestija”, „Trud”, „Krasnaja Zwiezda”) oraz emigracyjnej lewicowej prasie słowiańskiej, Komitet podjął także własną działalność wydawniczą, choć nie wszystkie jego zamierzenia w tym zakresie udało się w pełni urzeczywistnić. Planowano m.in. wydać wiele broszur na tematy słowiańskie, ale — oprócz stenogramów wieców słowiańskich — udało się nakładem Komitetu wydać właściwie tylko jedną publikację książkową, a mianowicie pracę N. Dierżawina o odwiecznej walce Słowian z Niemcami<sup>25</sup>.

W czerwcu 1942 r. ukazał się pierwszy numer organu prasowego Komitetu, miesięcznika „Sławianie”. W początkowym okresie miesięcznik drukowano w nakładzie 7—10 tys. egzemplarzy, później nakład ustabilizował się na poziomie 4 tys. egzemplarzy każdego numeru. Czasopismo ukazywało się w języku rosyjskim. Zamierzenia przekształcenia miesięcznika w tygodnik lub dwutygodnik, zwiększenia nakładu do poziomu pierwotnego i wydawania czasopisma w językach rosyjskim, polskim, serbskim i czeskim nie doszły do skutku<sup>26</sup>.

Podstawowym celem czasopisma było „zjednoczenie narodów słowiańskich do walki z hitlerowskimi Niemcami i ich wasalami w przymierzu ze wszystkimi wolność miłującymi narodami”. Poza tym czasopismo miało demaskować

<sup>23</sup> Ibidem, l. 13; j. chr. 22, l. 44.

<sup>24</sup> Ibidem, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 18—19; 20; j. chr. 77, l. 41; A. V. Kirillov: *Roľ'...*, s. 70—71.

<sup>25</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 31; f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 15; N. Derżavin: *Vekovaja bor'ba slavan s nemeckimi zachvatčikami*. Moskva 1943.

<sup>26</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 8, 24.

hitlerowską politykę niszczenia Słowian i ich kultury, „pokazywać narodo-wo-wyzwoleńczą walkę narodów słowiańskich i wyzwoleńczą rolę Armii Czerwonej; naświetlać sławne stronice z przeszłości historycznej narodów słowiańskich i ich walki z gwałcicielami wolności narodowej i niezależności; ukazywać wkład narodów słowiańskich w kulturę całej ludzkości; zamieszczać kronikę ruchu antyfaszystowskiego Słowian w Ameryce, Anglii i innych krajach [...]; drukować noty bibliograficzne i przeglądy antyhitlerowskiej literatury”<sup>27</sup>.

Jeśli chodzi o tematykę poszczególnych artykułów i materiałów zamieszczanych w czasopiśmie w latach 1942—1944, to przeważały materiały dotyczące spraw bieżących — walk frontowych, partyzanckich, rozwoju ruchu oporu na okupowanych terytoriach słowiańskich, formowania się słowiańskich jednostek wojskowych na terenie ZSRR i ich szlaków bojowych, barbarzyństwa okupantów i niszczenia przez nich pomników kultury słowiańskiej, aktualnych wydarzeń politycznych, roli Cerkwi prawosławnej w wojnie. Opublikowano ponad 40 różnego rodzaju dokumentów obrazujących ówczesny stan stosunków w łonie koalicji antyfaszystowskiej, rzeczywistość okupacyjną, zmiany na frontach wojny, ruch solidarności wśród Słowian na emigracji. Z czasem, szczególnie od połowy 1944 r., w miarę wyzwalań poszczególnych terytoriów słowiańskich spod okupacji faszystowskiej będzie wzrastać liczba publikacji dotyczących sytuacji na wyzwolonych terenach, kształtowania się nowej administracji i nowych porządków społeczno-politycznych w krajach słowiańskich oraz omawiających prasę poszczególnych krajów słowiańskich.

W celu uzasadnienia konieczności jedności Słowian w walce z faszyzmem, obowiązku wzmagania tej walki dużo uwagi poświęcano ukazywaniu Niemców jako odwiecznych wrogów narodów słowiańskich, od wieków dążących do zagarnięcia ich ziem. Jednocześnie stosunkowo dużo pisano o dawnych, historycznych walkach poszczególnych narodów — szczególnie Rosjan — z obcymi najeźdźcami, o tradycjach bojowej jedności Słowian, ich sztuce wojennej, znaczących zwycięstwach oręża słowiańskiego (Grunwald, Borodino, Jezioro Czudzkie, walki Rosjan z Tatarami, wkroczenie wojsk rosyjskich do Berlina w 1760 r. i in.). Zresztą zagadnieniom tym poświęcono na łamach czasopisma specjalne działy: *Ze sławnej przeszłości narodów słowiańskich* i *Ze stronic przeszłości*. W działach *Wkład Słowian w kulturę światową* i *Wybitni synowie narodów słowiańskich* publikowano artykuły dotyczące głównie znaczenia literatury rosyjskiej w świecie, osiągnięć kulturalnych Słowian południowych i zachodnich oraz zamieszczono szkice biograficzne 18 znanych postaci historycznych — zresztą zupełnie przypadkowo dobranych — przedstawicieli różnych narodów słowiańskich (m.in. zaprezentowano sylwetki: Adama Mickiewicza, Mikołaja Kopernika, Tadeusza Kościuszki, Jana Henryka Dąbrowskiego).

<sup>27</sup> „Slavjane” 1942, № 1, s. 3.

W wielu artykułach omawiało się stosunki między poszczególnymi narodami i państwami słowiańskimi w aspekcie historycznym oraz możliwości ułożenia tych stosunków w przyszłości na zasadach przyjaźni (stosunki polsko-czechosłowackie, czechosłowacko-radzieckie, polsko-białoruskie, rosyjsko-białoruskie, stosunki między narodami Jugosławii). Warto tu wspomnieć, że wyłącznie stronę polską (i nie tylko chodzi o lata międzywojenne) oskarżano o to, że np. stosunki polsko-czechosłowackie czy polsko-radzieckie nie układały się w przeszłości pomyślnie. W ostrości oskarżeń i jednocześnie ich nieprawdziwości i nierealności wyróżniali się w stosunku do Polaków Czesi (J. Šverma, E. Beneš, Z. Fierlinger). Na przykład J. Šverma sugerował, że negatywnie na stosunkach polsko-czeskich w przeszłości zaważało to, że w odróżnieniu od Czechów, „narodu głęboko demokratycznego od czasów husytów i taborytów”, Polacy są narodem niedemokratycznym, szlacheckim. E. Beneš natomiast twierdził np., że w okresie międzywojennym jedną z głównych przyczyn wrogości władz polskich do Czechów i zatargów polsko-czechosłowackich były przyjazne stosunki Czechosłowacji z ZSRR<sup>28</sup>.

Omawiając różne aspekty stosunków międzysłowiańskich w przeszłości i teraźniejszości, stosunkowo dużo miejsca poświęcono m.in. przyjaźni i związkom różnych narodów słowiańskich z Rosją i ZSRR, „tradycyjnej miłości” różnych narodów (np. Słowaków i Bułgarów) do Rosji, „ogromnemu znaczeniu samego istnienia wielkiego narodu rosyjskiego dla dziejów słabszych narodów słowiańskich”, zainteresowaniu ZSRR sytuacją Słowian poza Związkiem Radzieckim, wyzwoleniczej misji Armii Czerwonej. Wiele z tych artykułów, szczególnie jeśli chodzi o autorów rosyjskich i czeskich (N. Dierżawin, A. Jeremienko, A. Tolstoj, Wsiewołod Iwanow, Z. Nejedlý, Z. Fierlinger), cechuje tendencja do wyolbrzymiania roli Rosji w historii, szowinizm wielkoruski, brak krytycyzmu wobec polityki Rosji i ZSRR w przeszłości, wiernopoddańczy stosunek do kierownictwa radzieckiego itp.<sup>29</sup>

Stosunkowo skromnie na łamach „Słowian” zostały poruszone problemy głębszych, niż tylko wspólne zagrożenie przez faszyzm, podstaw ruchu zjednoczenia Słowian, umiejscowienia Komitetu Wszechsłowiańskiego w procesie historycznego rozwoju idei słowiańskiej czy charakterystycznych cech ówczesnego etapu rozwoju tej idei. Kilka artykułów, jakie zamieszczono na ten temat, było zresztą pisanych przez ludzi nie będących członkami Komitetu. Niewątpliwie najbardziej interesujący pod tym względem jest artykuł E. Beneša *Riewolucionnoje sodružestwo swobodnych sławiańskich narodow*. Autor, analizując historię myśli słowiańskiej i stosunków międzysłowiańskich od końca wieku XVIII do czasów współczesnych, próbował tu określić warunki, jakie miałyby

<sup>28</sup> Ibidem, № 7, s. 5; 1943, № 9, s. 11.

<sup>29</sup> Ibidem, 1942, № 1, s. 14—18; № 3, s. 20—22, 23—25, 46—55; № 5—6, s. 44—47; 1943, № 8, s. 18—20; 1944, № 1, s. 6; № 6, s. 3—5.

być spełnione, aby doszło do urzeczywistnienia idei współpracy ogólnosłowiańskiej (także w dziedzinie międzysłowiańskich stosunków politycznych), oraz scharakteryzować czynniki decydujące o nowej jakości ruchu zjednoczenia Słowian w okresie II wojny<sup>30</sup>. Kwestie te, choć w węższym zakresie, poruszał również w swoim artykule *Czechosłowackaja idieja sławianskiego jedinstwa* przewodniczący Czechosłowackiej Rady Państwowej na emigracji, a później przewodniczący Czechosłowackiego Komitetu Wzajemności Słowiańskiej i Komitetu Wszechsłowiańskiego w Wielkiej Brytanii Prokop Maxa<sup>31</sup>. Bardziej szczegółowo i konkretnie o problemach poruszanych w wymienionych artykułach będzie mowa niżej, natomiast pozostając jeszcze przy czasopiśmie „Sławianie”, należy wspomnieć o artykule redakcyjnym w nr. 3 tegoż czasopisma z 1942 r. Próbowano w nim, oprócz argumentu wspólnego zagrożenia ze strony faszyzmu, uzasadnić konieczność i możliwości współpracy słowiańskiej — m.in. wspólnotą językową, duchową, obyczajową, podobieństwem losów historycznych i rozwoju kulturalnego<sup>32</sup>. Warto też wspomnieć o artykule P. Maxy *Słowiańskie sjezdy i mitingi*, w którym autor m.in. porównuje moskiewskie wiece słowiańskie do pierwszego zjazdu słowiańskiego w Pradze w 1848 r. Podobieństwo owych wydarzeń widział w tych samych przyczynach — wzroście nacjonalizmów niemieckiego i węgierskiego. Można również nadmienić o artykule J. Švermy *Idieja sławianskoj solidarnosti w czeskiej politice* i artykule Michaiła Kalinina *Sławianie i wojna*. W tym ostatnim autor, podkreślając, że w radzieckiej polityce narodowościowej „nie wydziela się szczególnie Słowian” i wszystkie narody są traktowane jednakowo, jednocześnie zaznacza, że ZSRR „nie jest obojętna sytuacja Słowian w Europie” ze względu na wspólne zagrożenie ze strony Niemiec i plemienne oraz kulturalne pokrewieństwo, a także historyczne związki między Rosjanami a Słowianami zachodnimi i południowymi<sup>33</sup>.

W skład kolegium redakcyjnego czasopisma „Sławianie” w okresie wojny wchodził: N. Dierżawin, Z. Nejedlý, W. Wasilewska, B. Maslarić, T. Gorbunow (sekretarz odpowiedzialny). Wśród autorów przeważali Rosjanie. W latach 1942—1943 na 146 autorów, którzy zamieszczali swoje artykuły, reportaże, opowiadania, wiersze itp. na łamach czasopisma, było 65 Rosjan, 13 Ukraińców, 7 Bułgarów, 26 Białorusinów, 11 Czechosłowaków, 9 Jugosłowian i 15 Polaków.

Jak już wspomniano, nakład czasopisma „Sławianie” ustabilizował się na poziomie 4 tys. egzemplarzy, z czego połowa była wysyłana za granicę. W okresie wojny około 1500 egzemplarzy każdego numeru wysyłano — przez „Międzynarodnuju knigu” — do sprzedaży w Stanach Zjednoczonych (około 500 egzemplarzy), Kanadzie (około 400 egzemplarzy), Chinach (ponad 200 egzem-

<sup>30</sup> Ibidem, 1942, № 5—6, s. 11—18; № 7, s. 5—13.

<sup>31</sup> Ibidem, 1943, № 1, s. 8—9.

<sup>32</sup> Ibidem, 1942, № 3, s. 3—5.

<sup>33</sup> Ibidem, 1943, № 8, s. 24—25; 1944, № 1, s. 5—9; № 5, s. 8.

plarzy) oraz do Anglii, Palestyny, Iranu, Libanu, Egiptu, Afganistanu, Turcji, Japonii, Meksyku i in. Poza tym, przez wydział Międzynarodowej Wymiany Książek Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą, wysyłano po 500 egzemplarzy do większych bibliotek, uniwersytetów, towarzystw kulturalnych we wszystkich zaprzyjaźnionych z ZSRR i neutralnych krajach świata. Około 500 egzemplarzy redakcja wysyłała do organizacji słowiańskich za granicą i autorom w ZSRR, natomiast pozostałe 1500 egzemplarzy przekazywano do polskich, czechosłowackich, jugosłowiańskich i radzieckich jednostek wojskowych oraz — na zasadach prenumeraty — rozprowadzano wśród zagranicznych przedstawicielstw w ZSRR, bibliotek, wyższych uczelni, wykładowców, organizacji partyjnych i innych instytucji radzieckich<sup>34</sup>.

Propaganda Komitetu realizowała wcześniej postawione przed nią zadania — miała przede wszystkim sprzyjać „mobilizacji i jednoczeniu narodów słowiańskich wokół ZSRR” do walki z faszyzmem przez — najogólniej mówiąc — propagowanie programu działań koalicji antyhitlerowskiej jako podstawowej platformy jednoczącej wszystkie narody, w tym i narody słowiańskie, w walce z hitlerowskimi Niemcami; ukazywanie „bohaterskiej walki Armii Czerwonej i radzieckich narodów, a także innych narodów słowiańskich”; „rozpowszechnianie prawdy o ZSRR i pokazywanie roli rosyjskiego narodu w historycznych losach Słowiańszczyzny”<sup>35</sup>.

Nie zawsze propaganda mogła dobrze wypełnić swe zadania, szczególnie jeśli chodzi o informacje z okupowanych krajów słowiańskich. Brak dobrej łączności i napływu materiałów z tych terenów hamowały działalność informacyjno-propagandową, prowadziły do wyodrębniania i wyolbrzymiania każdego drobiazgu i wypaczania rzeczywistości. Były to po prostu niedostatki wynikające z przyczyn obiektywnych. W działalności natomiast propagandowo-informacyjnej Komitetu dają się zauważyć także nie tyle niedostatki, ile wręcz negatywne zjawiska spowodowane względami subiektywnymi. Obniżało to niewątpliwie wiarygodność i nośność społeczną wszystkich podawanych przez Komitet informacji i ocen.

Jak już wspomniano, Komitet praktycznie spełniał funkcje jednej z placówek propagandy radzieckiej, dążył do tego, aby „być solidną instytucją, naświetlającą problemy słowiańskie z określonych, radzieckich pozycji”, co oczywiście wpływało na dobór materiałów, styl i treść pracy propagandowo-ideowej<sup>36</sup>. Poza tym, wbrew początkowym oświadczeniom kierownictwa, w miarę upływu czasu propaganda Komitetu coraz bardziej angażowała się w polemiki na temat przyszłości ustrojowej państw słowiańskich. Między innymi Komitet wdał się w dyskusję między władzami radzieckimi a polskim i jugosłowiańskim rządem

<sup>34</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 24; f. 6646, op. 1, j. chr. 4, l. 51.

<sup>35</sup> Ibidem, j. chr. 32, l. 1; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 10.

<sup>36</sup> Ibidem, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 3.

emigracyjnym, demaskując „zdradzieckie, antyradzieckie pozycje” tych „reakcyjnych, antynarodowych klik i ich imperialistycznych dążeń”, jak powszechnie określano w propagandzie Komitetu szczególnie emigracyjne władze polskie po 1943 r.<sup>37</sup> Styl propagandy Komitetu, a dotyczyło to praktycznie jej całości, jest charakterystyczny dla stylu epoki stalinowskiej, posługującego się całym zestawem poniżających, obraźliwych epitetów, niewątpliwie obniżających efektywność działalności propagandowej.

Negatywny wpływ na rozwój ogólnodemokratycznego ruchu solidarności słowiańskiej wywierały również niektóre hasła i kierunki działania Komitetu, przypominające stare wielkorosyjskie i panslawistyczne dążenia („ZSRR — centrum przyciągania Słowian, organizacyjne centrum ruchu słowiańskiego”, „jedyna opoka i obrońca wszystkich Słowian”; „Moskwa — centrum Słowiańszczyzny”, „ognisko Słowiańszczyzny”; „Komitet Wszechsłowiański — kierownicze centrum ruchu słowiańskiego” itp.)<sup>38</sup>.

Z tymi tendencjami związany był także zauważalny w propagandzie radzieckiej tego okresu wzrost rosyjsko-radzieckiego szowinizmu. Chodziło nie tylko o podkreślanie „szczególnego miejsca narodu rosyjskiego w historii walk wyzwoleniczych narodów słowiańskich”, czołowej roli „wielkiego narodu rosyjskiego wśród Słowian”, ale o wyolbrzymianie roli tego narodu w historii Słowiańszczyzny i przypisywanie mu nie zawsze rzeczywistych zasług. Przykładowo autorzy radzieccy z okazji rocznicy bitwy pod Grunwaldem w 1410 r. wręcz pisali o „decydującej roli” pułków smoleńskich w zwycięstwie nad Zakonem Krzyżackim. Nawiasem mówiąc, przeciwko m.in. „robienia z Grunwaldu rosyjskiego zwycięstwa” ostro zaprotestowała na Plenum Komitetu W. Wasilewska mówiąc, że z tego powodu przyszło jej się tłumaczyć przed Polakami — „niewątpliwie naszymi Polakami, i to był smutny wypadek. Tak nie wolno robić.”<sup>39</sup>

Wymienione przykłady negatywnych zjawisk w działalności ideowo-propagandowej Komitetu Wszechsłowiańskiego osłabiały nośność haseł Komitetu wśród społeczności słowiańskiej nie związanej z ruchem komunistycznym, a także niewątpliwie obniżały efektywność współdziałania Komitetu z emigracją słowiańską, do czego kierownictwo Komitetu przywiązywało w okresie wojny szczególną wagę.

<sup>37</sup> Ibidem, l. 8; „Slavjane” 1944, № 2, s. 23—26; № 4, s. 5—9, 10—12; № 5, s. 22—25; № 7, s. 17—26.

<sup>38</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 2, 4, 25, 26; j. chr. 32, l. 2; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 125; j. chr. 101, l. 74. „Slavjane” 1947, № 11, s. 54—57.

<sup>39</sup> „Slavjane” 1942, № 3, s. 23—25; № 4, s. 53—55; 1944, № 6, s. 3—5, 18—19; CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 41, 53, 9; j. chr. 4, l. 30; „Slavjane” 1942, № 2, s. 38—42; N. Derżavin: *Vekovaja bor’ba...*, s. 33.



## **Rozdział IV**

# **Kontakty Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie z emigracją słowiańską w latach II wojny światowej**

Przez swoje kontakty z emigracyjnymi organizacjami słowiańskimi, gazetami i pojedynczymi działaczami Komitet dążył przede wszystkim do zapoznania Słowian na emigracji — a przez nich i całej społeczności krajów, gdzie przebywali — z sytuacją na okupowanych ziemiach słowiańskich, z rozwojem ruchu oporu na tych terenach, zmaganiem na froncie wschodnim itp. Należy bowiem tu dodać, że społeczeństwa krajów niesłowiańskich, nawet bezpośrednio biorących udział w wojnie, nie były w pełni świadome postępowania i celów władz niemieckich na zajętych terytoriach, rozmiarów i ostrości represji stosowanych wobec ludności cywilnej, w tym i Żydów. Informacje przesyłane przez Komitet miały nie tylko na celu przedstawienie rzeczywistego obrazu stosunków na okupowanych przez Niemców obszarach, ale i wzmożenie sympatii do narodów słowiańskich oraz ZSRR, a w konsekwencji — zaktywizowanie działań na rzecz pomocy Słowian w ich walce z najeźdźcą. I nie chodzi tu tylko o pomoc materialną, choć była ona potrzebna, ale przede wszystkim o organizowanie moralnego i politycznego nacisku na rządy krajów alianckich, aby zintensyfikowały działania wojenne i przyspieszyły otwarcie drugiego frontu w Europie.

Komitet starał się także naświetlać z punktu widzenia polityki radzieckiej najbardziej aktualne problemy międzynarodowe, przedstawić w korzystnym ujęciu różne kwestie życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego i religijnego ZSRR. Spodziewano się, że informacje Komitetu Wszechsłowiańskiego — podobnie jak dane innych antyfaszystowskich komitetów działających w ZSRR — będą miały większą możliwość dotarcia do zagranicznych środków informacji i propagandy oraz większą nośność społeczną niż materiały oficjalnych instytucji radzieckich<sup>1</sup>.

Mimo iż Komitet Wszechsłowiański dążył do nawiązania kontaktów z każdą, nawet najmniejszą grupą Słowian w różnych częściach świata, to najwięcej uwagi przywiązywał do współpracy ze Słowianami w Stanach Zjednoczonych i w Anglii. Przede wszystkim dlatego, że od rządów tych państw w głównej mierze zależała intensyfikacja działań wojennych na zachodnich frontach, a poza tym emigracja słowiańska w tych krajach, choć istotnie różniła się między sobą, stanowiła w wymiarze liczbowym i jakościowym siłę, z którą w jakiejś mierze musiały się liczyć rządy Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Jak wiadomo, w Londynie znalazły siedzibę m.in. rządy Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. Emigracja słowiańska w Anglii była w przeważającej mierze wychodźstwem wojennym, powiązanym ze swymi rządami niemi politycznej, wojskowej i materialnej zależności. Z tego względu skuteczność hasel Komitetu moskiewskiego wśród tej części emigracji słowiańskiej zależała m.in. od postawy rządów krajów słowiańskich wobec działalności tegoż Komitetu i w szerszej skali — od ich stosunków z rządem ZSRR.

Oblicza się, że na terenie Wielkiej Brytanii znajdowało się w 1940 r. około 45 tys. Polaków, w tym przedwojennej emigracji — w dużej mierze niezależnej politycznie i materialnie od emigracyjnych władz Polski — około 3 tys. W 1944 r. liczba Polaków w tym kraju wzrosła do około 250 tys. — głównie wojskowych i ich rodzin<sup>2</sup>. Poza tym w Wielkiej Brytanii znajdowało się około 3—4 tys. Czechów (mówi się też o 10-tysięcznej emigracji czechosłowackiej w tym kraju) i kilka tysięcy Jugosłowian (w tym 2 tys. żołnierzy i około 150 osób zajmujących się aktywnie polityką)<sup>3</sup>.

Według danych przeprowadzonego w 1940 r. w Stanach Zjednoczonych spisu ludności w kraju tym mieszkało 4 421 520 osób, używających w dzieciństwie któregoś z języków słowiańskich. Wśród nich było 2 416 320 Polaków (według danych tego samego spisu osób urodzonych w Polsce było 993 479, a posiadających obywatelstwo polskie — 442 551), 585 080 Rosjan, 520 440

<sup>1</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 73, l. 2; f. 8581, op. 1; j. chr. 101, l. 6—7.

<sup>2</sup> B. Czaykowski, B. Sulik: *Polacy w W. Brytanii*. Paryż 1961, s. 375—376; M. Kiełczewska-Zaleska, A. Bonasewicz: *Rozmieszczenie Polaków za granicą*. W: „Problemy Polonii Zagranicznej”. T. 1. Red. T. Cieślak. Warszawa 1960, s. 9.

<sup>3</sup> „Myśl Wyzwolona” nr 5 z 3.05.1942, s. 6; „Agencja »Blok Środkowo-Europejski”” nr 1 z 6.04.1944, s. 19; „Rzeczpospolita Polska a Europa Środkowa” nr 1 z maja 1944, s. 7.

Czechów, 484 360 Słowaków, 178 640 Słoweńców, 115 440 Chorwatów, 83 600 Ukraińców i 37 640 Serbów<sup>4</sup>. Szacunkowe dane, wynikające ze stosowania przy określaniu narodowości różnych kryteriów (języka ojczystego, kraju urodzenia, miejsca urodzenia rodziców, a nawet miejsca urodzenia przodków do czwartego pokolenia wstecz), mówią o około 8 do 10 mln Amerykanów pochodzenia słowiańskiego, a organizacje słowiańskie w czasie wojny głosiły, że w Stanach Zjednoczonych mieszkało w tych latach około 15 mln Słowian (blisko 1/8 ludności kraju)<sup>5</sup>. Warto podkreślić też, że oprócz liczebności emigracja słowiańska w Stanach Zjednoczonych wyróżniała się tym, iż w większości zamieszkiwała wielkie centra przemysłowe kraju, a znaczny jej procent był zatrudniony w kluczowych gałęziach przemysłu pracującego na potrzeby wojny. Słowianie dawali około 51% wojennej produkcji Stanów Zjednoczonych. To istotne uzależnienie wysiłku wojennego tego kraju od postawy politycznej Słowian amerykańskich nie mogło nie wzbudzić zainteresowania kierownictwa Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie.

Oprócz wymienionych dwóch — najważniejszych dla interesów Komitetu — skupisk emigracji słowiańskiej w czasie wojny grupy Słowian znajdowały się praktycznie w każdym kraju. Między innymi ponad 600 tys. Słowian żyło w Kanadzie. Zgodnie z danymi spisu ludności z 1941 r. (według kryterium miejsca urodzenia rodziców) w Kanadzie mieszkało 313 275 Ukraińców, 128 711 Polaków, 52 341 Rosjan (w tym prawdopodobnie i Białorusinów), 42 860 Czechów i Słowaków, 15 000 Serbów, Chorwatów i Słoweńców oraz niewielkie grupy Macedończyków i Bułgarów<sup>6</sup>.

Stosunkowo liczna była emigracja słowiańska w krajach Ameryki Łacińskiej, szacowana przez organizacje słowiańskie na milion do 2 mln osób<sup>7</sup>. Niestety, brak wiarygodnych danych dotyczących liczebności Słowian w czasie wojny w największym kraju tego regionu — Brazylii. Według spisu z 1950 r. liczba osób używających w dzieciństwie któregoś z języków słowiańskich miała wynosić w tym kraju 200 tys. osób<sup>8</sup>. W największym ośrodku osadnictwa słowiańskiego

<sup>4</sup> T. Čapek: *Slavs in The United States Census 1850—1940*. With special references to Czechoslovaks. Chicago 1943, s. 12; „Dziennik Polski” nr 453 z 31.12.1941.

<sup>5</sup> „The Slavic American” [New York] 1947, vol. 1, nr 1, (okładka); G. Pirinsky: *Slavic Americans in the fight for Victory and Peace*. New York 1946, s. 1; „Dziennik Polski” nr 273 z 31.05.1941; „Slavjane” 1943, № 4, s. 25; 1945, № 12, s. 15 i in.

<sup>6</sup> Podają za: „Slavjane” 1943, № 10, s. 37.

<sup>7</sup> CGAOR, f. 6646, op. I, j. chr. 69, l. 137; „Slavjane” 1943, № 5, s. 47; A. V. Kirillov: *Rol' Vseslavjanskogo komiteta v organizacii bor'by slavjanskich narodov protiv germanskogo fašizma*. Vologda 1975, s. 81.

<sup>8</sup> „Slavjane” 1950, № 8, s. 49. Według różnych szacunków Polaków w Brazylii w okresie wojny miało być od 200 do 300 tys. Por.: *Polonia w Ameryce Łacińskiej*. Red. Z. Dobosiewicz, W. Rommel. Lublin 1977, s. 83. O przyczynach trudności z określeniem liczebności Słowian w Brazylii zob. m.in.: W. Wójcik: *Polacy w Brazylii, Argentynie i Urugwaju*. „Dzieje Najnowsze” 1972, nr 2, s. 95.

w Ameryce Łacińskiej — w Argentynie żyło około 800 tys. Słowian (8,5% ludności kraju), z czego Polaków szacowano na około od 60 do 150 tys.<sup>9</sup> W Urugwaju mieszkało od 30 do 35 tys. Słowian, z czego połowę stanowili Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini. Obywateli polskich oceniano na około 10 tys., w tym Polaków było od 3 do 5 tys. Jugosłowian w Urugwaju miało mieszkać około 4 tys. Poza tym przebywało w Urugwaju około 600 Czechosłowaków i około 70 Bułgarów<sup>10</sup>. Niewielkie skupiska Słowian znajdowały się w innych krajach Ameryki Środkowej i Południowej — w Boliwii, Paragwaju, Peru, Chile, Meksyku, na Kubie. Wszędzie tam dochodziło w czasie wojny do jakichś form współpracy międzysłowiańskiej.

W Australii, gdzie w latach wojny rozwinął się także aktywny proradziecki ruch solidarności słowiańskiej, według danych spisu z 1933 r., mieszkało 12 982 osób urodzonych w krajach słowiańskich, z tego 3969 osób urodzonych w Jugosławii (w tym 2826 Jugosłowian), 3239 osób urodzonych w Polsce (w tym tylko 1757 Polaków), 4890 osób urodzonych w Rosji (w tym 2055 Rosjan), 610 osób urodzonych w Czechosłowacji (w tym 424 Czechosłowaków) i 274 osoby urodzone w Bułgarii (w tym 212 Bułgarów). Około 1944 r. żyły w Australii 18 093 osoby urodzone w krajach słowiańskich. Dane Biura Wspólnoty do Spraw Spisów i Statystyk (The Commonwealth Bureau of Census and Statistics, Canberra), uwzględniające miejsce urodzenia i pochodzenia przodków, mówią, że tuż po zakończeniu wojny w Australii mieszkało około 40 tys. Słowian<sup>11</sup>.

W Nowej Zelandii w 1947 r. przebywało około 5—6 tys. mieszkańców pochodzenia słowiańskiego, głównie Jugosłowian i niewielkie liczebnie grupy Polaków, Czechosłowaków i Rosjan<sup>12</sup>.

Pierwszą czynnością Komitetu Wszechsłowiańskiego w nawiązywaniu łączności ze Słowianami na emigracji było założenie dokładnej kartoteki organizacji emigracyjnych, gazet i działaczy słowiańskich wraz z charakterystyką ich oblicza ideowo-politycznego. Korzystano w tym wypadku z informacji i źródeł TASS-u, Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą, przedstawicieli radzieckich w poszczególnych krajach, korespondentów prasowych itp. Z czasem kartotekę uzupełniano i rozszerzano na podstawie informacji napływających od poszczególnych organizacji i gazet słowiańskich.

<sup>9</sup> „Slavjane” 1947, № 3, s. 60; „Slovanský přehled” 1947, č. 1—2, s. 110; *Polonia...*, s. 83; W. Wójcik: *Polacy...*, s. 96 i in.

<sup>10</sup> „Slavjane” 1947, № 7, s. 61; 1955, № 7, s. 45; „Slovanský přehled” 1947, č. 9—10, s. 583; *Polonia...*, s. 65, 83; „Dziennik Polski” nr 591 z 13.06.1942.

<sup>11</sup> „The Australian Slavonic Review” [Sydney] 1946, vol. 1, nr 1, s. 1; R. M. Harris, J. J. Smolicz: *Australijczycy polskiego pochodzenia*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1984, s. 48—54.

<sup>12</sup> Wystąpienie F. Sztunde na Kongresie Słowiańskim w Belgradzie w dn. 10.12.1946 r. AAN, KSwP, t. 42, bez pag.

Bezpośredni kontakt z emigracją słowiańską można było próbować nawiązać dopiero w 1942 r. W ramach przygotowań do II Wiecu Komitet wysłał około 160 telegramów do gazet i organizacji słowiańskich Stanów Zjednoczonych, Kanady, Anglii i Argentyny, informując je o mającym się odbyć wiecu. W odpowiedzi na otrzymane pozdrowienia wysłano 60 listów i telegramów do organizacji i działaczy społecznych oraz 23 pozdrowienia w związku z organizowanymi przez Słowian na emigracji zjazdami, konferencjami i mityngami<sup>13</sup>. W telegramach i listach Komitet Wszechsłowiański informował o celach swej działalności i prosił o materiały dotyczące emigracji słowiańskiej. W 1942 r. nie udało się jednak Komitetowi znacząco rozszerzyć swoich kontaktów z emigracją słowiańską. Na przykład nie powiodło się w tym czasie nawiązanie stałej łączności z jakąkolwiek organizacją słowiańską w Stanach Zjednoczonych, mimo że działało ich tam kilka tysięcy. W końcu 1942 r. kierownictwo Komitetu posłało 91 telegramów z życzeniami noworocznymi do słowiańskich organizacji, gazet i pojedynczych działaczy w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Anglii, Australii i Ameryki Łacińskiej (w tym do Stanów Zjednoczonych aż 35), ale otrzymało na nie tylko 18 odpowiedzi i ani jednej ze Stanów Zjednoczonych<sup>14</sup>.

W sprawozdaniach Komitetu zwracano uwagę na niechęć kierowniczych kręgów emigracji słowiańskiej (szczególnie w Stanach Zjednoczonych) do nawiązywania trwałych i ścisłych stosunków z Komitetem w Moskwie. Wyróżnić można kilka grup czynników, które wpływały na kontakty między Komitetem w Moskwie a emigracyjnymi organizacjami słowiańskimi, na trwałość więzi, liczbę i charakter organizacji współpracujących z Komitetem. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że kierownictwo Komitetu Wszechsłowiańskiego dążyło do porozumienia się szczególnie z organizacjami uchodzącymi za postępowe lub popierającymi utworzenie wspólnego słowiańskiego antyfaszystowskiego frontu. Zrywano kontakty — jeśli takowe udało się nawiązać — z tymi organizacjami i gazetami, które uważano za nacjonalistyczne lub które pozwalały sobie na jakiegokolwiek uwagi krytyczne pod adresem polityki wewnętrznej i zagranicznej ZSRR. Charakterystyczne było dla działań Komitetu na płaszczyźnie współpracy z emigracyjnymi organizacjami słowiańskimi wyraźne dążenie do nawiązywania łączności z „postępowymi masami członkowskimi” poszczególnych organizacji i pomijanie „reakcyjnego kierownictwa”. Niechętny i lekceważący był stosunek wielu działaczy Komitetu do emigracyjnych organizacji słowiańskich („burżuazja i bankierzy z Ameryki, którzy chcą zdobyć zaufanie Słowian”, jak np. określano początkowo Kongres Słowian Amerykańskich) i działaczy nie wywodzących się z ruchu komunistycznego, jak np. do E. Beneša („zarozumiały gabinetowy polityk”), Leo Krzyckiego (przeciwnik lewicy „udający przyjaźń do

<sup>13</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 20, 38; op. 2, j. chr. 4, l. 1—83.

<sup>14</sup> Ibidem, op. 1, j. chr. 22, l. 25, 37—38; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 20. W innym miejscu podaje się liczbę 12 odpowiedzi. Ibidem, l. 40.

ZSRR”), gen. L. Żeligowskiego („nacjonalista polski”), Blaera Gunthera („typowy burżua amerykański”)<sup>15</sup>.

Na rozwój współpracy między Komitetem w Moskwie a emigracją słowiańską niebagatelny wpływ miał stan stosunków między rządem ZSRR a rządami poszczególnych krajów słowiańskich. Odnosiło się to przede wszystkim do stosunków polsko-radzieckich. Dużą rolę odgrywały także takie czynniki, jak zachowanie się poszczególnych narodowych emigracyjnych grup słowiańskich względem swych rządów, oblicze polityczne organizacji i gazet słowiańskich, miejsce urodzenia i przyczyny emigracji działaczy słowiańskich. Nie były też obce emigracji słowiańskiej niesnaski i fobie narodowe przeniesione na nowy grunt. Należy również stwierdzić, że na możliwość kontaktów emigracji słowiańskiej z Komitetem w Moskwie miało wpływ odnoszenie się władz poszczególnych krajów do toczącej się wojny oraz ustawodawstwo wewnętrzne (Stany Zjednoczone do grudnia 1941 r., Kanada, Argentyna).

W celu znalezienia dróg zintensyfikowania i rozszerzenia kontaktów z emigracją słowiańską oraz wpływów „na kierownicze instytucje organizacji słowiańskich w USA i m.in. Komitetu Narodowego Kongresu Słowiańskiego w USA, który z nami [Komitetem w Moskwie — S.F.] nie chciał nawiązać łączności”, zwołano plenum Komitetu Wszechsłowiańskiego w dniach 31.01.—1.02.1943 r. Omówiono wtedy stan współpracy z organizacjami słowiańskimi w innych krajach oraz zwrócono się ze specjalną odezwą *Do braci Słowian w Stanach Zjednoczonych Ameryki, w Anglii, Kanadzie, Australii, w krajach Ameryki Południowej i innych krajach*. W odezwie, odwołując się do wspólnoty krwi i pochodzenia wszystkich Słowian, powołując się na cierpienia i przelaną krew narodów słowiańskich, krytykując działalność „niektórych reakcyjnych, rozbijackich organizacji słowiańskich”, mówiło się m.in.: „W obliczu cierpień narodów słowiańskich naszym długiem jest puszczenie w niepamięć przeszłych wzajemnych krzywd, odrzucenie wszystkich narodowych rozdźwięków i antagonizmów [...]. Każdy z nas może i powinien pomagać w umocnieniu ruchu słowiańskiego, nieść w masy słowiańskie prawdę o walce i cierpieniach naszych braci w niewoli hitlerowskiej, stać się organizatorem efektywnej pomocy dla naszych braci!”<sup>16</sup>

Trudno powiedzieć, w jakim stopniu to właśnie plenum i jego odezwa przyczyniły się do rozszerzenia kontaktów Komitetu ze słowiańską emigracją. Wydaje się, że należy tu mieć na uwadze różne przetasowania, jakie zaszły na

<sup>15</sup> Ibidem, l. 6—7, 65, 94; A. S. Gundorov: *Neutomimij obščestvennyj dejatel’*. V: *Zdeněk Nejedlý — vydajusčij sia obščestvennyj dejatel i učenij*. Otv. red. S. J. Prasolov. Moskva 1964, s. 154; S. Jędrzychowski: *Na pierwszej linii spraw polskich*. W: *Wanda Wasilewska we wspomnieniach*. Wybór i opr. E. Sydek. Warszawa 1982, s. 170.

<sup>16</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 4, l. 39; j. chr. 73, l. 2; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 80—127, 134—136; „Slavjane” 1943, № 3, s. 3—4.

arenie międzynarodowej w 1943 r., polaryzację sił w łonie poszczególnych narodów i kręgów rządzących, zauważalny wzrost sympatii do ZSRR (także w kręgach emigracji słowiańskiej) po przełomie stalingradzkim. Na adres III Wiecu Wszechsłowiańskiego nadeszło wtedy ponad 150 telegramów i listów z życzeniami od organizacji, gazet i pojedynczych działaczy słowiańskich na emigracji.

Pod koniec wojny Komitet Wszechsłowiański w Moskwie utrzymywał sporadyczną łączność z około 230—250 organizacjami słowiańskimi, z czego trwała i bardziej stabilną więź — z około 130 organizacjami<sup>17</sup>.

Łączność z Komitetem Wszechsłowiańskim zachowywały m.in. 44 organizacje słowiańskie ze Stanów Zjednoczonych. Bardzo ściśle kontakty nawiązały z Komitetem w Moskwie dwa zrzeszenia: największa chorwacka organizacja — Chorwacki Bratni Związek z Pittsburgha (Croatian Fraternal Union), skupiający około 100 tys. osób w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie (w tym około 10 tys. Serbów), oraz największa organizacja karpatoruska — Związek Łemków (Lemko Association of U.S. and Canada), liczący około 5 tys. członków, z siedzibą w Yonkers (obecnie w granicach Nowego Jorku)<sup>18</sup>.

Brak w dostępnych materiałach Komitetu wyszczególnienia tych 44 stowarzyszeń w Stanach Zjednoczonych, z którymi — według sprawozdań Komitetu — utrzymywał on w okresie wojny w miarę systematyczny związek, utrudnia ich identyfikację. Dodatkowe trudności wynikają z faktu, że porozumiewano się nie tylko z naczelnymi organami, ale także z wieloma terenowymi i narodowymi oddziałami, sekcjami i komitetami poszczególnych organizacji, związków i zjednoczeń, co w sprawozdaniach określano jako kontakty z odrębnymi organizacjami. Poza tym nie ze wszystkimi organizacjami zachowywano więź przez cały okres wojny. W poszczególnych bowiem zrzeszeniach zachodziły procesy zjednoczeniowe i rozpadowe. Zresztą kwestie te dotyczą organizacji słowiańskich nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale w innych krajach.

Na podstawie dostępnych materiałów o wymianie pozdrowień i korespondencji między Komitetem Wszechsłowiańskim a emigracją słowiańską można wnioskować, że w miarę systematyczne kontakty (od 1943 r.) nawiązano z Komitetem Narodowym i Komitetem Wykonawczym Kongresu Słowian Amerykańskich (American Slav Congress) oraz z wieloma terenowymi, stanowymi kongresami i komitetami, m.in. w Nowym Jorku, Detroit (Michigan), Bostonie (Massachusetts), Hartfordzie (Connecticut), Oaklandzie, San Francisco, Berkeley i Los Angeles (Kalifornia), Newarku (Nowy Jork), Cantonie (Ohio)<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 16; j. chr. 4, l. 11; j. chr. 72, l. 1; A. V. Kirillov: *Rol'...*, s. 91—92.

<sup>18</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 16; f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 50; „Slovensko bratstvo” 1947, br. 4—5, s. 300.

<sup>19</sup> CGAOR, f. 6646, op. 2, j. chr. 3, l. 13—15, 23—26, 34, 39—40; op. 1, j. chr. 46, l. 68; j. chr. 69, l. 100—102, 167.

Aktywną działalność na rzecz współpracy ogólnosłowiańskiej i współpracy z Komitetem w Moskwie przejawiały w okresie wojny sekcje słowiańskie — rosyjska, karpatoruska, chorwacka, czeska, serbska, słowacka, ukraińska i polska — Międzynarodowego Związku Robotniczego (International Workers Order — I.W.O.), ogólnostanowej organizacji ubezpieczeniowej, kontrolowanej częściowo przez komunistów<sup>20</sup>.

Z Komitetem moskiewskim korespondowali Rosjanie zrzeszeni w Zjednoczonym Komitecie (Nowy Jork), niektórych terenowych organizacjach i komitetach Pomocy Wojennej Rosji (Russian War Relief) oraz w Komitecie Narodowym Amerykańsko-Radzieckiej Przyjaźni w Nowym Jorku (National Council of American-Soviet Friendship)<sup>21</sup>.

Łączność z Komitetem utrzymywała znajdująca się pod wpływem Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, licząca około 3 tys. członków Liga Amerykańsko-Ukraińska (Ukrainian-American League) oraz Karpatoruski Ośrodek Centralny w Yonkers, zrzeszający ponad 100 karpatoruskich organizacji kulturalnych, cerkiewnych i samopomocowych (Carpatho-Russian American Center)<sup>22</sup>.

Jeżeli chodzi o organizacje jugosłowiańskie w Stanach Zjednoczonych, to oprócz wymienionego Chorwackiego Związku Bratniego Komitet Wszechsłowiański w Moskwie porozumiewał się z centralnymi zrzeszeniami chorwackimi, serbskimi, słoweńskimi i macedońskimi, stojącymi na gruncie odbudowy demokratycznej Jugosławii na zasadach równości wszystkich tworzących ją narodowości. Były to: Rada Amerykańskich Chorwatów w Pittsburghu (National Council of the Americans of Croatian Descent), stara serbsko-czarnogórska organizacja Towarzystwo „Vidovdan” w Pittsburghu (Serbian Vidovdan Congress), centralna słoweńska organizacja Słoweńsko-Amerykańska Rada Narodowa w Chicago (Slovenian American National Council) i wchodząca w jej skład największa w Stanach Zjednoczonych organizacja słoweńska — Słoweńskie Narodowe Towarzystwo Zapomogowe z Chicago (Slovene National Benefit Society), Macedońsko-Amerykańska Liga Ludowa (Macedonian-American People's League) z Detroit i wchodząca w jej skład detroicka Federacja Bułgarsko-Macedońskich Klubów Oświatowych (Federation of the Bulgarian-Macedonian Educational Clubs). Zrzeszenia te utworzyły w lipcu 1943 r. na zjeździe Jugosłowian w Pittsburghu Zjednoczony Komitet Amerykanów Jugo-

<sup>20</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 88; B. Gebert: *Z Tykocina za Ocean*. Warszawa 1982, s. 104—105.

<sup>21</sup> CGAOR, f. 6646, op. 2, j. chr. 3, l. 4, 8—9, 24, 40; op. 1, j. chr. 69, l. 182; „Slavjane” 1944, № 2, s. 32—33.

<sup>22</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 32, 112—114, 115—116; f. 6646, op. 1, j. chr. 69, l. 32; op. 2, j. chr. 3, l. 2—3; „Slavjane” 1943, № 4, s. 27—28; A. Kol'čuk: *Ukrajinci za okeanom*. Kyjiv 1967, s. 20—23.



słowiańskiego Pochodzenia (United Committee of the Americans of South Slav Descent)<sup>23</sup>.

Z czechosłowackich zrzeszeń w Stanach Zjednoczonych z Komitetem w Moskwie korespondowały m.in.: powstała w kwietniu 1939 r. na zjeździe czechosłowackich organizacji w Chicago, początkowo niechętna współpracy ogólnosłowiańskiej i współpracy z Moskwą, Czechosłowacka Rada Narodowa w Ameryce (Czechoslovak National Council of America), Zjednoczenie Czechosłowackich Towarzystw z Nowego Jorku (Czechoslovak Societies of Greater New York and Vicinity), Słowackie Towarzystwo Narodowe w Stanach Zjednoczonych z Pittsburgha (National Slovak Society of the U.S.A.)<sup>24</sup>.

Z polskich organizacji w Stanach Zjednoczonych najszybciej ideę solidarności słowiańskiej poparły: Biuro Polskie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, sekcja polska (od 1944 r. — Polonia Society) I.W.O., Polsko-Amerykańska Rada z Detroit Artura Kościńskiego (Polish-American Council), a później stojące na gruncie programu ZPP w ZSRR: Komitet Polskich Unistów (związkowców) z Detroit i powstała w 1943 r. Liga Kościuszkowska, założona w Springfield (Massachusetts) przez ks. Stanisława Orlemańskiego, a także utworzona w styczniu 1944 r. Amerykańsko-Polska Rada Pracy<sup>25</sup>.

Pośród 35 organizacji w Kanadzie, z którymi Komitet Wszechsłowiański utrzymywał łączność, ściśle kontakty podtrzymywały z nim: robotnicza organizacja ukraińska, licząca około 20 tys. członków, Stowarzyszenie Ukraińców Kanadyjskich z siedzibą w Toronto (Ukrainian Canadian Association), utworzona na ogólnorosyjskim zjeździe w maju 1942 r. w Toronto Federacja Rosjan Kanadyjskich (Federation of Russian-Canadians) oraz Wszechsłowiańskie Stowarzyszenie z Montrealu (All-Slavic Association in Montreal). W miarę bliskie stosunki z Komitetem w Moskwie podtrzymywały: największa organizacja jugosłowiańska w Kanadzie, licząca około 2 tys. członków Liga Kanadyjskich Chorwatów (League of the Canadian Croatians) z Toronto, największa, powstała w 1942 r. słoweńska organizacja — Liga Kanadyjskich Słoweńców (League of the Canadian Slovians), mniejszościowa organizacja serbska Liga Kanadyjskich Serbów (League of the Canadian Serbians) oraz skupiająca też Bułgarów Macedońsko-Kanadyjska Liga Narodowa (Macedonian-Canadian National League) z Toronto. Z czechosłowackich organizacji łączność z Moskwą podtrzymywało przede wszystkim powstałe w 1939 r. w Toronto i łączące 90

<sup>23</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 106—108; j. chr. 101, l. 57; f. 6646, op. 1, j. chr. 22, l. 38; j. chr. 41, l. 30; op. 2, j. chr. 3, l. 6, 12; „Slovensko bratstvo” 1947, br. 4—5, s. 302—304.

<sup>24</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 46, l. 50—51, 87; op. 2, j. chr. 3, l. 17, 37.

<sup>25</sup> Ibidem, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 102. O tych organizacjach zob. m.in.: B. Gebert: *Z Tykocina...*, s. 137; „Kronika Tygodniowa” [Toronto] nr 154 z 29.01.1944; nr 155 z 5.02.1944; nr 156 z 12.02.1944; nr 168 z 26.05.1944; nr 169 z 13.05.1944 i in. O ks. S. Orlemańskim: PSB. T. 24, z. 1, s. 195—196.

grup z 7 prowincji Kanady Czechosłowackie Zjednoczenie Narodowe w Kanadzie (Czechoslovak National Alliance in Canada), natomiast z polskich organizacji z Komitetem Wszechsłowiańskim współpracowała powstała w 1942 r. prokomunistyczna organizacja Stowarzyszenie Pomocy Polsce i Aliantom w Toronto (Association Aid of Poland and Allies)<sup>26</sup>.

Bezpośredni, stały kontakt miał Komitet w Moskwie z jedenastoma organizacjami narodowymi w Anglii — sześcioma czechosłowackimi, czterema jugosłowiańskimi i jedną polską. Spośród organizacji czechosłowackich (młodzieży, kobiet, byłych członków brygad międzynarodowych w Hiszpanii, żołnierzy-rezerwistów, drukarzy) najściślejsze więzy łączyły Komitet Wszechsłowiański z Czechosłowackim Komitetem Wzajemności Słowiańskiej (Czechoslovak Committee for Slav Reciprocity in London). Z jugosłowiańskich organizacji w Anglii, współpracujących z Komitetem w Moskwie, przede wszystkim należy wymienić powstały w 1943 r. w wyniku porozumienia trzech mniejszych stowarzyszeń (dziennikarzy, marynarzy i stowarzyszenia „Wolna Jugosławia”) Zjednoczony Komitet Słowian Południowych w Londynie (United Committee of South Slavs in London). Jedyną natomiast polską organizacją w Anglii, porozumiewającą się z Komitetem Wszechsłowiańskim, był istniejący od 1942 r. Polski Ruch Demokratyczny „Jedność i Czyn” (Unity and Action), od maja 1944 r. określający się jako organizacja Polskiej Partii Robotniczej w Wielkiej Brytanii. W 1944 r. nawiązane zostały także kontakty między Komitetem w Moskwie a Polskim Komitetem Słowiańskim w Londynie (Polish Slav Committee) i Komitetem Wszechsłowiańskim w Wielkiej Brytanii (All Slavic Committee in Great Britain)<sup>27</sup>.

Niekompletność materiałów nie pozwala określić dokładnych nazw większości organizacji słowiańskich w Ameryce Łacińskiej (było ich ponad 30), z którymi Komitet Wszechsłowiański utrzymywał stałą łączność w okresie wojny. Stosunkowo wcześniej zaczęto współpracę z redakcją gazety „Russkij w Argentynie” i powstałym z inicjatywy tej gazety Komitetem Słowiańskim w Argentynie (Comité Eslavo de Argentina). Zacieśniano też więzy z wieloma różnego rodzaju stowarzyszeniami — przeważnie oświatowo-kulturalnymi — z Buenos Aires, w tym głównie ukraińskimi, białoruskimi oraz białorusko-ukraińskimi. Oprócz tego w Argentynie nawiązano stosunki z jednym towarzystwem czechosłowackim, dwoma bułgarskimi oraz z kilkoma organizacjami jugosłowiańskimi,

<sup>26</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 4, l. 9; j. chr. 22, l. 63—64; j. chr. 41, l. 4—10, 11—16, 39—40, 85—86; j. chr. 46, l. 45—46, 60—62, 74; j. chr. 53, l. 16; j. chr. 69, l. 27, 49, 168; op. 2, j. chr. 3, l. 18, 21, 22; f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 50; „Slavjane” 1943, № 10, s. 39; 1944, № 5, s. 32—33; № 6, s. 29; „Slovensko bratstvo” 1947, br. 4—5, s. 304; *Tretij Vseslavjanskij miting v Moskve. 9 maja 1943 g.* Moskva 1943, s. 105—106; „Kronika Tygodniowa” nr 163 z 1.04.1944.

<sup>27</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 17; j. chr. 4, l. 10; j. chr. 41, l. 32—33; j. chr. 45, l. 64, 69, 89, 93, 94; j. chr. 46, l. 2—26, 77; j. chr. 69, l. 94, 145.

połączonymi w końcu wojny w Zjednoczonej Komisji Organizacji Jugosłowiańskich (Comisión Coordinadora de Sociedades Yugo-eslavos), a także m.in. z ugrupowaniem „Wolna Jugosławia” (Agrupación „Yugoeslavia Libre”)<sup>28</sup>.

Brak informacji o jakichś bezpośrednich kontaktach Komitetu z polskimi narodowymi organizacjami w Argentynie, choć wiadomo, że w proradzieckim ruchu solidarności słowiańskiej w tym kraju uczestniczyły różne grupy i pojedyn-czy Polacy, głównie ze środowiska robotniczego<sup>29</sup>.

Dość szybko — jeszcze w 1942 r. — porozumiano się z utworzonym w Montevideo (Urugwaj), z inicjatywy grupy byłych oficerów armii rosyjskiej i floty, rosyjskim Komitetem „Za Ojczyznę” (Comité „Russo pro Patria”), a później z innymi powstałymi w tym czasie rosyjskimi komitetami i towarzy-stwami. Bezpośrednio na adres Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie informacje o swej działalności przysyłały niektóre organizacje jugosłowiańskie — m.in. Asocjacja „Wolna Jugosławia” (Asociación Yugo-eslavia Libre del Uruguay) i Komitet Obrony Narodowej Jugosławii (Defensa Nacional Yugo-es-lava), natomiast z innymi ugrupowaniami narodowymi kontaktowano się pośrednio przez Słowiański Komitet Koordynacyjny w Montevideo (Comité Coordinador Eslavo) i Związek Słowiański Urugwaju (Unión Eslava del Uruguay)<sup>30</sup>.

W 1942 r. Komitet Wszechsłowiański nawiązał łączność z Komitetem Międzysłowiańskim w Chile (Comité Interslavo de Chile) oraz utrzymywał bezpośrednio więź z jugosłowiańską emigracją w Chile, Boliwii i Peru przez Komitet Jugosłowiańskiej Obrony Narodowej w Antofagasta (Comité Yugo-es-lavo Defenso Nacional) oraz jego filialnymi organizacjami w Limie (Peru) i Cochabamba (Boliwia)<sup>31</sup>.

Wcześniej — już w 1942 r. — skontaktowano się także z organizacjami słowiańskimi w Australii i w Nowej Zelandii. W okresie wojny Komitet w Moskwie współpracował z Federacją Jugosłowiańskich Imigrantów w Sydney (Yugoslav Immigrants Association of Australia), Zjednoczonym Komitetem Słowiańskim w Sydney (United Slavic Committee in Sydney) oraz z dwoma jego oddziałami — Ligą Jedności Słowiańskiej w Melbourne (League of Slavic Unity)

<sup>28</sup> Ibidem, j. chr. 22, l. 37—38, 62; j. chr. 69, l. 105, 118; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 40; j. chr. 101, l. 52, 101; *Tretij Vseslavlanskij miting...*, s. 111, 113—114.

<sup>29</sup> Życiorys własnoręczny Kazimierza Arciszewskiego, sporządzony 3.05.1954 r. CA KC PZPR, t. os. 154, k. 3—4.

<sup>30</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 22, l. 36—37, 63; j. chr. 46, l. 90; j. chr. 69, l. 87—89, 114—115, 132—139; op. 2, j. chr. 43, l. 1—2, 36—38, 109—111. Warto dodać, że jedną z organizacji, które wchodziły w skład Związku Słowian w Urugwaju był Komitet „Wolna Polska” (Comité „Pro Polonia Libre”). Ibidem, op. 1, j. chr. 69, l. 37, 111.

<sup>31</sup> Ibidem, l. 63, 120, 143, 146—156; j. chr. 46, l. 84; f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 53; „Slavjane” 1942, № 3, s. 62.

i Komitetem Wszechsłowiańskim w Kalgoorlie w Zachodniej Australii (All-Slav Committee of Kalgoorlie)<sup>32</sup>.

Komitet w Moskwie otrzymywał regularnie listy i telegramy od trzech organizacji w Nowej Zelandii — Wszechsłowiańskiego Związku w Aucland (All-Slav Union of New Zealand), Chorwackiego Towarzystwa Kulturalnego (Croatian Cultural Society) i Klubu Jugosłowiańskiego (Aucland Yugoslav Club)<sup>33</sup>.

Nawiązując kontakty z poszczególnymi narodowymi organizacjami słowiańskimi na emigracji, Komitet Wszechsłowiański starał się równocześnie jednoczyć je w szersze narodowe ugrupowania słowiańskie oparte na lewicowej ideologii politycznej. Wydaje się, że początkowo kierownictwo, starając się postawić Komitet moskiewski w centrum antyfaszystowskiego ruchu solidarności słowiańskiej, nie myślało o tworzeniu trwałych organizacyjnych form współpracy wśród emigracji słowiańskiej. Niektórzy członkowie Komitetu otwarcie wyrażali swe wątpliwości co do sensu istnienia ogólnosłowiańskich organizacji wśród emigracji, uważając, że nie może istnieć kilka „sztabów” ruchu słowiańskiego, usiłujących wpływać na wydarzenia w „ojczyźnie Słowian — Europie”<sup>34</sup>. Wątpliwości te dotyczyły jednak głównie działalności Kongresu Słowian Amerykańskich, który powstał w pewnym sensie niezależnie od inicjatyw moskiewskich i początkowo pragnął zachować neutralną pozycję wobec wywieranej z różnych stron (także z Moskwy i polskiego Londynu) presji na kierunki jego działania i oblicze polityczne. Z czasem Komitet Wszechsłowiański w Moskwie, stając wobec częściowo żywiołowego dążenia do tworzenia organizacji ogólnosłowiańskich wśród emigracji i nie chcąc stracić wpływu politycznego na te procesy, sam zaczął inspirować i stymulować tworzenie ogólnosłowiańskich zjednoczeń, które często ogłaszały się filiami Komitetu moskiewskiego i nawiązywały z nim bardzo ścisłą współpracę, korzystając z jego wskazówek i materiałów propagandowych.

Nie wchodzi w zakres niniejszego opracowania omawianie powstawania i działalności ogólnosłowiańskich organizacji emigracyjnych. Wypada tylko wspomnieć, że oprócz wymienionych już takich organizacji, jak: powstały w 1942 r. Kongres Słowian Amerykańskich z Polakiem Leo Krzyckim na czele, utworzony w kwietniu 1944 r. z inicjatywy Czechów Komitet Wszechsłowiański

<sup>32</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 53; j. chr. 77, l. 39—40; f. 6646, op. 1, j. chr. 22, l. 37—38, 40; j. chr. 41, l. 45—46, 57—60; j. chr. 45, l. 72—73; j. chr. 46, l. 75; j. chr. 69, l. 25, 77, 109; „Slavjane” 1942, № 5—6, s. 64, 108.

<sup>33</sup> „Slavjane” 1942, № 5—6, s. 108; CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 53; f. 6646, op. 1, j. chr. 22, l. 37; j. chr. 45, l. 62, 72, 74; j. chr. 46, l. 79; j. chr. 69, l. 73—74.

<sup>34</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 6 (wypowiedź A. Tołstoja na plenum Komitetu 31.01.—1.02.1943 r.). „W moim osobistym przekonaniu — mówił na tym plenum R. Stijenski — centrum słowiańskim jest Moskwa. Przez wiek formowały się małe i duże narody słowiańskie i oto nagle jacyś burżua i bankierzy chcą z Ameryki zdobywać wpływy wśród Słowian i decydować o czymś wtedy, kiedy powinni mówić swoim głosem sami Słowianie.” Ibidem, l. 7.

w Wielkiej Brytanii, skupiająca 26 organizacji narodowych i powstała w 1942 r. Wszechsłowiańska Asocjacja w Montrealu, Komitet Międzysłowiański w Chile, z Komitetem Wszechsłowiańskim w Moskwie utrzymywały łączność: powstały w 1942 r. Komitet Słowiański w Argentynie (do 1944 r. działający nielegalnie, a w 1946 r. przekształcony w Związek Słowian w Argentynie), Związek Słowian w Urugwaju (utworzony w 1945 r. ze Słowiańskiego Komitetu Koordynacyjnego w Montevideo), założony w 1945 r. i zdelegalizowany przez władze w 1946 r. Związek Słowian w Brazylii, Zjednoczenie Słowiańskie w Boliwii, powstała w 1944 r. Federacja Słowiańska w Meksyku, utworzony w 1944 r. z połączenia kilku wcześniej działających organizacji ogólnosłowiańskich Kongres Słowian Australijskich (od 1947 r. — Liga Słowian Australii), wspomniany już Komitet Słowiański w Aucland, przemianowany później na Wszechsłowiański Związek Nowej Zelandii, oraz założony w 1944 r. w Palestynie z inicjatywy grupy Czechów ze Związku Byłych Żołnierzy oraz grupy Polaków ze Związku Patriotów Polskich na Środkowym Wschodzie — Związek Słowian na Środkowym Wschodzie.

W bieżącej korespondencji Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie ze słowiańskimi organizacjami w innych krajach poruszano różne kwestie. Oprócz ciągłego podkreślania konieczności ustanowienia trwałych więzi i wymiany informacji i materiałów w każdym niemal liście nawoływano do „umocnienia bojowej jedności Narodów Sprzymierzonych”, przyspieszenia zwycięstwa nad faszyzmem i tym samym „skrócenia cierpień Słowian”. Przypominając — szczególnie w 1943 r. — że główny ciężar walki z wojskami faszystowskimi spoczywa na Armii Czerwonej, wzywano do nasilenia działań w celu otwarcia „drugiego frontu” w Europie. Poza tym w korespondencji pojawiały się sprawy rozwoju ruchu oporu w poszczególnych krajach słowiańskich, materialnej pomocy dla wyzwolanych terytoriów słowiańskich, antyfaszystowskiej istoty ruchu solidarności słowiańskiej, a nawet sugestie ze strony Komitetu Wszechsłowiańskiego dotyczące zagadnień czysto organizacyjnych i wewnątrzpolitycznych poszczególnych organizacji słowiańskich.

Bieżąca telegraficzno-listowna korespondencja i okazjonalna wymiana pozdrowień nie były jednak głównymi elementami łączącymi Komitet moskiewski ze słowiańskimi organizacjami emigracyjnymi. Komitetowi Wszechsłowiańskiemu chodziło przede wszystkim o możliwość jak najszerszego popularyzowania swoich materiałów, informacji i ocen dotyczących ruchu oporu w poszczególnych krajach słowiańskich, sytuacji międzynarodowej i antyfaszystowskiej współpracy.

Wspomniano już, że większość nakładu czasopisma „Sławianie” była kierowana poza granice ZSRR. Organizacjom słowiańskim i gazetom wysyłano też do rozpowszechniania najważniejsze dokumenty Komitetu, odezwy wieców, plenów, apele skierowane do Słowian na okupowanych terytoriach itp. Część materiałów przekazywano przez słowiańskie sekcje radia BBC oraz nadawano,

od sierpnia 1942 r., przez radio moskiewskie w specjalnych audycjach dla Słowian w Stanach Zjednoczonych i dla Czechosłowaków w Londynie. Za najbardziej istotny i efektywny dla realizacji celów element współpracy z emigracją słowiańską uważał Komitet możliwość zamieszczania swoich materiałów w prasie słowiańskiej za granicą.

Wysyłanie artykułów do emigracyjnych gazet słowiańskich zainicjowano po II Wiecu Wszechsłowiańskim, kiedy zaczął w miarę systematycznie pracować cały Komitet i kiedy zapoznano się z obliczmem politycznym wydawanych na emigracji poszczególnych gazet słowiańskich. W miarę nawiązywania nowych kontaktów krąg gazet, do których posyłało artykuły, systematycznie się rozszerzał. Do 1.01.1943 r. Komitetowi udało się nawiązać współpracę i posłać swe artykuły do 24 gazet słowiańskich. Do stycznia 1944 r. liczba ta zwiększyła się do 65 gazet i następnie ustabilizowała się na poziomie około 50 gazet i czasopism emigracyjnych, w miarę systematycznie zamieszczających materiały otrzymywane od Komitetu Wszechsłowiańskiego. Wśród nich było 25 gazet ze Stanów Zjednoczonych, w tym „Dziennik Ludowy” z Detroit i „Nasz Świat” z tegoż miasta — dwie polskie prokomunistyczne gazety; 13 gazet z Kanady (w tym „Kronika Tygodniowa” z Toronto, organ SPPiA), 5 gazet z Anglii i po kilka lub po jednym tytule z innych krajów. Nie były to liczby zbyt imponujące, jeśli wspomnieć, że Komitet posiadał adresy ponad 100 gazet i czasopism, a w samych Stanach Zjednoczonych w 1943 r. wychodziło, jak obliczano, 75 polskich, 59 czeskich, 31 słowackich, 17 rosyjskich, 16 serbsko-chorwackich, 14 ukraińskich i 13 słoweńskich gazet<sup>35</sup>.

Do obsługi prasy zagranicznej utworzono w Komitecie specjalne biuro prasowe, które w 1943 r. skupiało około 150 autorów. Oprócz codziennego instruktażu prowadziło się z nimi systematyczną pracę w zakresie informacji o słowiańskich gazetach emigracyjnych oraz pouczało o zadaniach stojących przed kolektywem autorskim Komitetu. Poza tym na posiedzeniach poszczególnych sekcji narodowych omawiało się treści poszczególnych artykułów oraz nakreślało się ich tematykę. Wśród autorów piszących systematycznie artykuły dla zagranicznej prasy było 27 Rosjan, 13 Ukraińców, 6 Białorusinów, 15 Polaków, 14 Czechów, 3 Słowaków, 4 Serbów, 2 Chorwatów, 2 Słoweńców, 2 Czarnogórców, 1 Macedończyk, 5 Bułgarów, 3 Żydów i 1 Łotysz<sup>36</sup>.

W 1942 r. do emigracyjnych gazet słowiańskich posłano 1645 artykułów, w 1943 r. — 4874, w 1944 r. — 6146, a w ciągu 8 miesięcy 1945 r. — 3494 artykuły<sup>37</sup>. Należy tu zaznaczyć, że od drugiej połowy 1944 r. w liczbie materiałów przekazanych prasie zagranicznej są ujęte artykuły posłane do gazet wyzwalanych krajów słowiańskich.

<sup>35</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 72, l. 8, 20—21; f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 10; A. V. Kirillov: *Rol'...*, s. 82.

<sup>36</sup> Ibidem, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 16—17.

<sup>37</sup> Ibidem, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 9; j. chr. 73, l. 9.

Spośród 4874 rozpraw posłanych do gazet emigracyjnych w 1943 r., 1985 artykułów było oryginalnymi opracowaniami, pisanymi z myślą o konkretnych emigracyjnych tytułach. Do gazet Stanów Zjednoczonych nadano 2249 artykułów, do Kanady — 1182, do Ameryki Południowej — 654, Australii — 288, Anglii — 382, Nowej Zelandii — 29, 6 artykułów posłano do Szwecji i 84 do Szanghaju (wychodziła tam m.in. gazeta rosyjska). Jeśli chodzi natomiast o tematykę tych opracowań, to 2291 z nich dotyczyło ZSRR i Armii Czerwonej, 2139 artykułów informowało o walce Jugosłowian, Polaków, Czechosłowaków i Bułgarów z hitlerowcami (w tym były artykuły o polskich i czechosłowackich jednostkach wojskowych w ZSRR); 291 rozpraw było poświęconych problemom oraz potrzebie jedności i solidarności słowiańskiej<sup>38</sup>. Poza tym Komitet wysłał kilkadziesiąt artykułów wzywających do aktywizacji działań sojuszników na zachodnich frontach oraz kilkadziesiąt dotyczących ważniejszych wydarzeń i problemów międzynarodowych. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w 1943 r. nasiliła się agresywność propagandy Komitetu w stosunku do polskich instytucji państwowych w Anglii. W tym roku wysłano aż 67 artykułów do zagranicznej prasy słowiańskiej, „demaskujących” działalność „reakcyjnych kręgów polskiej emigracji”<sup>39</sup>.

W miarę wyzwalań terytoriów słowiańskich spod okupacji niemieckiej, w materiałach przekazywanych prasie słowiańskiej będą się pojawiać informacje o charakterze przemian społeczno-ustrojowych i problemach życia gospodarczego i politycznego w poszczególnych krajach słowiańskich.

Niestety, brak szczegółowej informacji, ile konkretnie wydrukowano posyłanych artykułów, ale można stwierdzić, że nie wszystkie gazety słowiańskie w równym stopniu te źródła wykorzystywały. Najzyczliwiej i najszybciej na propozycje Komitetu reagowały emigracyjne gazety jugosłowiańskie, szczególnie chorwackie. Praktycznie wszystkie lub zdecydowaną większość artykułów i informacji otrzymywanych z Moskwy w latach 1943—1944 zamieszczały na swoich łamach 34 gazety (52%). Wśród czasopism wykorzystujących prawie w całości dostarczane materiały wymieniano się gazety ukraińskie — „Ukrajinske žyttia” (Toronto), „Szczodeni vysti” (Nowy Jork), „Karpatska Ruś” (Yonkers); gazety rosyjskie — „Russkij gołos” (Nowy Jork) i „Wiestnik” (Toronto); gazety jugosłowiańskie — „Napredak” (Sydney), „Serbian Herald”, „Novosti” (Toronto), „Slobodna reč” (Pittsburgh); gazety czechosłowackie — „New-Yorkské listy”, „Nová Doba” (Chicago), „Ludovi zvěsti” (Toronto), polską „Kronikę Tygodniową” z Toronto. Pozostałe czasopisma wyzyskiwały nadsyłane materiały według własnego uznania lub wysuwały pod adresem Komitetu konkretne życzenia co do tematyki artykułów i informacji, które chciałyby otrzymać, a nawet co do nazwisk autorów opracowań. Takie gazety,

<sup>38</sup> Ibidem, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 4—5.

<sup>39</sup> Ibidem, l. 5; f. 6646, op. 1, j. chr. 73, l. 9—10.

jak „Jugoslavenski glasnik” (Chicago), słoweńska „Nova Doba” (Cleveland), bułgarskie gazety „Nowo vreme” z Toronto i „Narodna wola” z Detroit wykorzystywały przede wszystkim materiały dotyczące poszczególnych krajów słowiańskich, natomiast np. „Hrvacki glas” z Winnipeg (Kanada) na odwrót — korzystał głównie z danych o ZSRR<sup>40</sup>.

Oprócz informacji o spożytkowanych materiałach i życzeń co do treści nadsyłanych artykułów gazety obsługiwane przez Komitet oceniały ich wartość poznawczą. W większości wypadków ocena ta była pozytywna (lub Komitet w swoich sprawozdaniach tylko takie oceny uwypuklał), choć zdarzało się, że redaktorzy poszczególnych wydawnictw (np. czechosłowackiego czasopisma „The Central European Observer”) zwracali uwagę nie tylko na ogólne treści i tematykę przysyłanych artykułów, ale sugerowali zmiany stylu przekazywania informacji, uwzględnianie specyfiki myślenia czytelników angielskich czy amerykańskich<sup>41</sup>.

Komitet Wszechsłowiański w Moskwie przerywał współpracę z tymi czasopismami, „które zaczynały zajmować antyradziecką linię lub nie zamieszczały przysyłanych materiałów i nie informowały Komitetu o wykorzystaniu materiałów”. W 1943 r. zerwano m.in. kontakty z półoficjalnym rządowym czechosłowackim organem prasowym w Londynie „Čechoslovak”, polskim demokratycznym tygodnikiem wydawanym w Stevens Point (Wisconsin — USA) „Gwiazda Polarna”, polską gazetą „Jedność Polonia” (Baltimore), organem Chorwackiego Bratniego Związku w Stanach Zjednoczonych „Zajednicar”<sup>42</sup>.

Warto dodać, że różnymi kanałami (także bezpośrednio od poszczególnych redakcji) Komitet w Moskwie otrzymywał w 1943 r. około 130 tytułów emigracyjnych gazet słowiańskich, w tym 76 czechosłowackich, 27 jugosłowiańskich, 8 rosyjskich, 6 ukraińskich, 10 polskich, 3 bułgarskie. Z tego regularnie przysyłano m.in. następujące: rosyjski „Wiestnik” (Toronto), „Russkij gołos” (Nowy Jork), „Čechoslovak” (Londyn), „Nová doba” (Chicago), „Serbian Herald” (Toronto), „Napredak” (Sydney), „Karpatska Ruś” (Yonkers), „Kronikę Tygodniową” z Toronto (regularnie od 1944 r.). 14.06.1943 r. zorganizowano w Moskwie wystawę zagranicznej prasy słowiańskiej otrzymywanej przez Komitet Wszechsłowiański<sup>43</sup>.

Można powiedzieć, że generalnie kontakty Komitetu Wszechsłowiańskiego z emigracyjnymi organizacjami i prasą słowiańską, działalność emigracyjnych

<sup>40</sup> Ibidem, l. 11; j. chr. 1, l. 39; j. chr. 45, l. 7—8; j. chr. 72, l. 14; f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 7—8, 10—15. Według podliczeń autora „Kronika Tygodniowa” z Toronto tylko w pierwszej poł. 1944 r. zamieściła ponad 50 artykułów i informacji, otrzymanych bezpośrednio z Moskwy.

<sup>41</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 47, l. 21—26.

<sup>42</sup> Ibidem, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 4. „Čechoslovak” i „Gwiazda Polarna” figurują w spisie gazet, z którymi Komitet korespondował w 1945 r., więc prawdopodobnie kontakty zostały wznowione.

<sup>43</sup> Ibidem, l. 9, 17.



organizacji słowiańskich pozytywnie wpłynęły na pogłębienie znajomości kultury i historii narodów słowiańskich, na poznanie sytuacji w krajach okupowanych przez państwa faszystowskie i ogromu ofiar, jakie ponosiła ludność cywilna. Wzrastało zrozumienie wzajemne między poszczególnymi narodowymi emigracyjnymi grupami słowiańskimi, rozwijała współpraca i solidarność, co wyrażało się m.in. w gromadzeniu dużych środków materialnych na pomoc dla krajów słowiańskich. Pozytywne cechy rozwoju ruchu solidarności słowiańskiej, efektywność działań organizacji słowiańskich były osłabiane faktem, że ruch solidarności nie objął całej emigracji słowiańskiej, a w niektórych krajach i w wypadku np. emigracji polskiej tylko niewielką jej część — ludzi o poglądach zdecydowanie lewicowych. Wynikało to, z jednej strony, z rezerwy, z jaką odnosiło się sporo ugrupowań słowiańskich wobec „inicjatyw płynących z Moskwy”, a z drugiej — z bardzo wyraźnego podporządkowania wielu organizacji — zarówno narodowych, jak i ogólnosłowiańskich — sugestiom i zaleceniom Moskwy, szczególnie w sprawach politycznych. Efektywność i możliwości działania stowarzyszeń ogólnosłowiańskich osłabiała angażowanie się ich — często w wyniku inspiracji Komitetu w Moskwie — w sprawy „wielkiej polityki”, wykraczanie poza ramy statutowych czynności na rzecz wzajemnego zrozumienia między narodami słowiańskimi i na rzecz solidarności Słowian w walce z faszyzmem. Szło to często w parze z bardzo agresywną, nie przebierającą w słowach i epitetach w stosunku do przeciwników politycznych propagandą (czego przykładem mogą być chociażby informacje i artykuły zamieszczane na łamach polskiej „Kroniki Tygodniowej” w Toronto), co budziło zrozumiałą niechęć w wielu środowiskach. Możliwość wreszcie i trwałość współpracy emigracyjnych organizacji w jednym antyfaszystowskim froncie słowiańskim zależały od rozwoju stosunków między rządami krajów słowiańskich, a szczególnie między władzami ZSRR a rządami pozostałych krajów słowiańskich.

## Rozdział V

# Kształtowanie się oblicza ideowego Komitetu Wszechsłowiańskiego

Komitet pomyślano jako organizację społeczną o charakterze ogólnodemokratycznym, której podstawowym celem miało być zjednoczenie wszystkich Słowian do walki z faszyzmem oraz tworzenie antyfaszystowskich ogólnonarodowych frontów w krajach słowiańskich i wśród Słowian na emigracji. Była to jednocześnie organizacja stanowiąca — jak słusznie zauważa M. Džilas — „formę przejściową, mającą na celu gromadzenie poparcia dla Rosji komunistycznej, a przynajmniej paraliżowanie antysowieckich prądów panslawistycznych”<sup>1</sup>. Faktem jest też, że proveniencja komunistyczna większości członków Komitetu, dla których idea słowiańska była ideą obcą i niezrozumiałą, oraz powiązania i zależność funkcjonariuszy Komitetu od jawnych i tajnych radzieckich organów partyjno-państwowych czyniły z Komitetu — oprócz oczywiście innych konsekwencji — w poważnym stopniu organizację bezsilną i powierzchowną zarówno w sensie możliwości teoretycznego określenia własnej tożsamości ideowej, jak i w wypełnianiu choćby tych zadań, które nakreślono na wiecach słowiańskich i w *Statucie* Komitetu. Co prawda, już w trakcie pierwszych spotkań w gronie aktywu Komitetu zalecano zbieranie i studiowanie materiałów traktujących

<sup>1</sup> M. Džilas: *Rozmowy ze Stalinem*. Z ang. przeł. A. Ciołkosz. Paryż 1962, s. 24.

o różnych problemach słowiańskich oraz historii myśli słowiańskiej — przede wszystkim rosyjskiej — ale nie przyniosło to prawie żadnych praktycznych i teoretycznych rezultatów. W zasadzie do końca wojny Komitet nie miał wypracowanej jasnej koncepcji działania. W przemówieniach członków Komitetu, w publicystyce prasowej i radiowej, w dyskusjach prowadzonych na plenach Komitetu trudno jest się doszukać jakiejś świeżej myśli o ruchu zjednoczenia Słowian. Na IV Plenum Komitetu (przełom stycznia i lutego 1943 r.), niektórzy jego członkowie (D. Włahow, D. Salaj) zwracali uwagę na fakt, że od I Wiecu moskiewskiego „nie posunięto się ani na krok w przód” nie tylko w sprawach programowych, ale i w kwestiach najistotniejszych dla działań Komitetu — mobilizacji poszczególnych narodów do wspólnej, skoordynowanej walki z faszyzmem. Komitet nadal szermował tymi samymi starymi i standardowymi hasłami, bez rozróżniania specyfiki każdego okupowanego kraju i uwzględniania zachodzących w sytuacji międzynarodowej i w położeniu każdego kraju zmian<sup>2</sup>.

Na plenum tym pojawiły się również głosy (A. Tołstoj, R. Stijenski, D. Salaj, D. Włahow), aby wypracować szerszy, spójny program działania Komitetu, aby jaśniej określić, czym Komitet właściwie jest i do czego dąży w bliższej oraz dalszej przyszłości, jaki ma mieć charakter i na jakiej platformie ideowej ma się odbywać zjednoczenie Słowian zarówno w okresie wojny, jak i po jej zakończeniu. Taka konieczność wynikała choćby z tego, jak twierdził A. Tołstoj, że werbalne odcinanie się od panslawizmu carskiego nie przyniosło rezultatów i należało też znaleźć bardziej przekonujące argumenty, że Komitet „nie jest sekcją Kominternu” ani wyrazicielem „panslawistycznych i agresywnych dążeń ZSRR”<sup>3</sup>. Choć większość członków Komitetu zgadzała się w zasadzie z tym punktem widzenia, to jednocześnie część z nich twierdziła (F. Kozowski, J. Šverma, W. Os'minin), że taki program już istnieje, a jest nim właśnie dążenie do zjednoczenia narodów w walce z faszyzmem, przywrócenie suwerennych praw zniewolonym narodom słowiańskim, pomożenie im po wojnie w celu „polepszenia ich położenia materialnego” oraz współpraca słowiańska po wojnie. Poza tym uważano (W. Os'minin, J. Šverma, A. Ławrientjew, I. Regent, F. Kozowski), że wykraczanie w pracy ideowo-propagandowej poza hasła wolnościowe i antyfaszystowskie włączy Komitet w dyskusje polityczne o powojennym ustroju Europy i wewnętrznym ustroju państw słowiańskich. Należało zaś tego unikać, aby nie stawiać w niezręcznej sytuacji władz radzieckich<sup>4</sup>. Do tego problemu trzeba będzie jeszcze wrócić, natomiast niezależnie od wszystkiego, co mówiono, w oświadczeniach i uchwałach Komitetu oraz w wypowiedziach jego członków można jednak doszukać się wątków z jednej strony

<sup>2</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 10, 13.

<sup>3</sup> Ibidem, l. 6, 7, 10, 13.

<sup>4</sup> Ibidem, l. 14, 15, 17—18, 18—19, 24; f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 53.

ukazujących Komitet w takim świetle, w jakim miał być postrzegany przez społeczność międzynarodową, i z drugiej — charakteryzujących jego rzeczywiste oblicze ideowo-polityczne.

W propagandzie Komitetu podkreślało się przede wszystkim, że podstawą jedności i solidarności słowiańskiej w okresie wojny nie jest jakaś nowa forma czy odmiana rasizmu, ale naturalne dążenie do współpracy narodów słowiańskich na bazie smutnych doświadczeń przeszłości i w celu zniszczenia faszyzmu. Narody słowiańskie, zwracano uwagę, nie chcą przeciwstawiać swojej jedności i solidarności interesom innych narodów, w tym i narodu niemieckiego. Dlatego m.in., jak wiadomo, zapraszano do udziału w wiecach słowiańskich przedstawicieli antyfaszystowskiej emigracji niemieckiej w ZSRR. Musimy zwracać uwagę, mówił na plenum styczniowo-lutowym 1943 r. Z. Nejedlý, „abyśmy nie występowali jako odrębny świat słowiański [...], musimy wypowiadać się częściej za przyjaźnią Słowian z innymi narodami”<sup>5</sup>. W działalności propagandowej nieustannie kładziono też nacisk na to, że podstawą działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego, platformą jedności narodów słowiańskich jest program działania koalicji antyfaszystowskiej. Pojawiały się nawet głosy (I. Regent), aby akcentować „bardziej antyfaszystowski niż słowiański charakter Komitetu”<sup>6</sup>.

W działalności Komitetu odwoływano się do tradycji walk i ruchów narodowyzwoleńczych narodów słowiańskich, szczególnie tych, które świadczyły o możliwościach zjednoczenia wysiłków całego narodu, wszystkich jego warstw społecznych w walce z obcą zaborczością oraz które zawierały w sobie postępowe treści społeczne. Zwracano uwagę na nowe cechy antyfaszystowskiej solidarności słowiańskiej: idea słowiańska objęła oddziaływaniem szersze, niż to miało miejsce w przeszłości, warstwy społeczeństw słowiańskich; ruch zjednoczenia Słowian w okresie drugiej wojny światowej stał się ruchem masowym, demokratycznym i takim też powinien pozostać po wojnie. Bardziej konkretnie pisał o tym E. Beneš we wspomnianym artykule opublikowanym w czasopiśmie „Sławianie”. Nowy ruch słowiański — pisał E. Beneš, który też pierwszy zaczął nazywać ruch zjednoczenia Słowian w okresie II wojny światowej nowym ruchem słowiańskim lub nową polityką słowiańską — powinien być „demokratyczny i ludowy, tak w aspekcie wewnętrznym, jak i międzynarodowym”, ponieważ wyrasta z „rewolucyjnego charakteru” i „demokratycznego ducha” wielowiekowych walk narodów słowiańskich „przeciwko obcej tyranii i wszelkiego rodzaju reakcji”<sup>7</sup>. Beneš uważał, że wojna światowa w znacznym stopniu uprościła problem ogólnosłowiański i nieuchronnie przyspieszyła rozwiązanie kwestii współpracy słowiańskiej przez to, że narody słowiańskie (oprócz

<sup>5</sup> Ibidem, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 23.

<sup>6</sup> Ibidem, l. 8.

<sup>7</sup> „Sławjane” 1942, № 7, s. 12—13.

Bułgarii, ale tylko — jak pisał — do czasu upadku Niemiec i Włoch) znalazły się po jednej, antyfaszystowskiej stronie barykady, a po zakończeniu wojny odbudują swoją własną państwowość. Wszystko to będzie — pisał autor — bazą dla dalszej współpracy, możliwej jednak tylko wtedy, „jeśli wszystkie narody słowiańskie ustanowią po tej wojnie ludowe, demokratyczne reżimy u siebie, [...] jeśli gotowe będą dostatecznie radykalnie rozwiązać swoje wewnętrzne polityczne, społeczne i ekonomiczne problemy; jeśli zbliżą się między sobą do takiego stopnia, żeby i międzynarodowe spory między nimi można było rozwiązywać gładko, niezależnie od wspomnień przeszłości, od narodowego prestiżu oraz narodowych ambicji i niezależnie od przeszłego narodowego współzawodnictwa. [...] W takich warunkach będzie możliwe automatyczne utrzymanie jednej międzynarodowej linii i po wojnie.”<sup>8</sup>

Należy jednak stwierdzić, że Beneš, podobnie jak i wielu intelektualistów i uczonych krajów słowiańskich, nie wywodzących się z ruchu komunistycznego a akceptujących ideę słowiańską, przez tę demokratyczną i ludową politykę nie rozumiał bynajmniej polityki opartej na ideologii komunistycznej czy służącej rozpowszechnianiu się komunizmu i sowietyzacji krajów słowiańskich. Uznawał prawo każdego z narodów do życia w przyszłości swoim własnym niezależnym bytem państwowym i narodowym, oraz podkreślał, że „komuniści, którzy ten nowy ruch słowiański przyjęli, głosili i popierali, muszą pokazać, że jest to praca po prostu niezależna od ich partyjnej doktryny politycznej i społecznej, że nie ma żadnych bezpośrednich wewnątrzpolitycznych celów agitacyjnych wśród własnych ich narodów, że nie chodzi o komunizowanie innych narodów słowiańskich. Trzeba dążyć do tego, aby ta nowa ludowa i demokratyczna polityka słowiańska rzeczywiście była celem samym w sobie, i to z punktu widzenia międzynarodowego, a nie środkiem i instrumentem wewnątrzpolitycznych celów jednej partii politycznej.”<sup>9</sup>

Przekonania komunistyczne większości członków Komitetu Wszechsłowiańskiego, zależność tej instytucji od władz radzieckich, stopniowy wzrost znaczenia Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej w związku ze zwycięstwami Armii Czerwonej powodowały, że już w końcu wojny Komitet Wszechsłowiański z organizacji ogólnodemokratycznej, za jaką chciał uchodzić, zaczął się przekształcać w organizację o zdecydowanym, komunistycznym obliczu ideowo-politycznym. Kierowała się ona przekonaniem, że podobnie jak i innych spraw, tak i „problemów ruchu słowiańskiego nie można rozpatrywać w oderwaniu od spraw rozwoju społecznego, w oderwaniu od praw walki klasowej”, i utożsamiała przyszłość współpracy słowiańskiej z socjalistycznym rozwojem

<sup>8</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>9</sup> E. Beneš: *Úvahy o slovanstvi. Hlavní problémy slovanské politiky*. London [1944], s. 196—197.

państw słowiańskich, według wzorów radzieckich<sup>10</sup>. Zresztą i wcześniej, od początku w zasadzie istnienia Komitetu, jego działacze cechowali się, jak to już wspomniano, nieufnością i lekceważącym stosunkiem do zwolenników idei słowiańskiej, nie wywodzących się z ruchu komunistycznego, zrywali wszelkie kontakty z organizacjami i działaczami słowiańskimi reprezentującymi odmienne poglądy na sprawy jedności słowiańskiej, politykę władz radzieckich itp.

Poczynając od I Wiecu Wszechsłowiańskiego, nieustannie podkreślano, że Komitet organizując współpracę słowiańską, rozumie ją jako współdziałanie równych sobie narodów słowiańskich i potępia wszelkie idee panslawistyczne oraz dążenia imperialistyczne, zmierzające do podporządkowania jednych narodów drugim. Powoływano się przy tym często — zresztą także po wojnie — na przemówienie J. Stalina z 6.11.1941 r., w którym m.in. zapewniał, że Związek Radziecki nie ma takich celów wojennych, jak „narzucanie swojej woli i swojego reżimu zarówno słowiańskim, jak i innym zniewolonym narodom Europy [...]”. Nasz cel — mówił Stalin — sprowadza się do tego, aby pomóc tym narodom w ich walce wyzwoleniczej przeciw tyranii hitlerowskiej i potem dać im pełną możliwość swobodnego zorganizowania się na swojej własnej ziemi tak, jak one chcą [...].”<sup>11</sup> Świadomie jednak lub nieświadomie w propagandzie Komitetu szermowano zdaniem przypominającymi właśnie stare panslawistyczne hasła rosyjskie: o Moskwie jako ognisku i centrum Słowiańszczyzny, o narodzie rosyjskim — starszym bracie innych narodów słowiańskich, o ZSRR — wyzwoliciele i jedynym oparciu wszystkich Słowian.

Starano się także, aby Komitet Wszechsłowiański nie był traktowany jako „sekcja Kominternu”, jako wyraziciel i realizator interesów politycznych Związku Radzieckiego. Określone uwarunkowania polityczne, w jakich przyszło działać Komitetowi, zależność tej organizacji od tajnych i jawnych instytucji radzieckich czyniły oczywiście te starania nieefektywnymi. Poza tym w okresowych sprawozdaniach Komitetu wyraźnie stwierdzało się, że Komitet Wszechsłowiański „dąży tylko do tego, aby być transformatorem wskazań, które otrzymuje od kierowniczych organów Partii”; jest po prostu „szczęśliwym propagatorem i wyrazicielem tych idei, które rodziły się u walczących przeciw zniewoleniu słowiańskich narodów” i które sformułował „geniusz ludzkości,

<sup>10</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 5, 25; A. I. Nedorezov: *Obščestvenno-političeskoje značenie solidarnosti slavjanskich narodov v gody vtoroj mirovoj vojny*. V: *Istorija, kul'tura, etnografija i fol'klor slavjanskich narodov. VII Meždunarodnyj s'ezd slavistov*. Varšava, avgust 1973 g. *Doklady soverskoj delegacii*. Moskva 1973, s. 44—45; A. V. Kirillov: *Rol' Vseslavjanskogo komiteta v organizacii bor'by slavjanskich narodov protiv germanskogo fašizma. Dissertacija na soiskanie učenoj stepeni kandidata istoričeskich nauk*. Vologda 1975, s. 129. [Maszynopis w Państwowej Bibliotece Publicznej ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie].

<sup>11</sup> *Vnešnjaja politika Sovetskogo Sojuza v period Otečestvennoj vojny. Dokumenty i materialy*. T. 1. Moskva 1944, s. 42.

wódz radzieckich narodów, towarzysz Stalin”<sup>12</sup>. Wstrzemięźliwość zaś Komitetu i jego członków w wypowiedaniu się na tematy polityczne, szczególnie zalecana przez sekretarzy tej organizacji — A. Ławrientjewa i W. Os’minina, kończyła się w momencie, kiedy kierownictwo radzieckie wyraziło w danej kwestii swoje zdanie. Cały aparat propagandowy Komitetu zajmował się wówczas wyjaśnianiem stanowiska radzieckiego oraz krytyką rzeczywistych i domniemyanych przeciwników ZSRR. Między innymi, jak już o tym była mowa, od 1943 r. aparat propagandowy Komitetu zaangażował się w nie przebierającą w słowach i środkach krytykę polskich i jugosłowiańskich władz emigracyjnych.

Wszystkie zarysowane w skrócie procesy i negatywne tendencje w działalności Komitetu, zawężające pole oddziaływania społecznego idei słowiańskiej i w konsekwencji wypaczające tę ideę, przybiorą na sile po zakończeniu wojny. Będzie o tym mowa w rozdziale poświęconym charakterowi współpracy słowiańskiej po 1944 r.

<sup>12</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 4, l. 31; j. chr. 73, l. 16.

## **Rozdział VI**

### **Opinia publiczna krajów słowiańskich wobec powstania i działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego**

Nośność haseł jedności i solidarności słowiańskiej, płynących z Moskwy, wśród społeczności krajów słowiańskich i emigracji słowiańskiej w dużym stopniu zależała od stosunku rządów krajów słowiańskich do działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego i, w szerszej skali, od ich stosunków z rządem ZSRR. Należy stwierdzić, że niezależnie od późniejszego rozwoju wydarzeń były przynajmniej trzy czynniki, które decydowały o rezerwie, z jaką emigracyjne władze Polski, Czechosłowacji i Jugosławii przyjęły apel I Wiecu z sierpnia 1941 r. i wiadomość o powstaniu Komitetu Wszechsłowiańskiego.

Po pierwsze, dyskutowane w łonie koalicji antyfaszystowskiej i rozpatrywane przez emigracyjne władze ewentualne formy działania w czasie wojny i współpracy powojennej krajów środkowej i południowo-wschodniej Europy (plany konfederacji polsko-czechosłowackiej i jugosłowiańsko-greckiej, mające być wstępem do szerszej federacji państw tego regionu) nie uwzględniały oparcia się na idei współpracy słowiańskiej.

Po drugie, emigracyjne władze Polski, Czechosłowacji i Jugosławii nie akceptowały wezwania do natychmiastowego podjęcia w okupowanych krajach masowej walki zbrojnej. Uważano — zresztą wynikało to z koncepcji brytyjskich



instytucji planowania wojny — że dopóki działania frontowe nie osłabią potęgę okupantów, masowe wystąpienia zbrojne przeciwko nim przyniosą tylko niepotrzebne straty.

Po trzecie, w kręgach rządzących państw słowiańskich budziły się obawy, że powstanie i działalność Komitetu Wszechsłowiańskiego to odżywianie ubranego w nową, „czerwoną barwę” rosyjskiego panslawizmu. Przypuszczano, że hasła solidarności słowiańskiej płynące z Moskwy mają służyć rozszerzaniu się ideologii komunistycznej i sprzyjać w przyszłości utworzeniu reżymów komunistycznych w państwach słowiańskich. Obawy te pogłębiał fakt, że aktywni Komitetu stanowili praktycznie wyłącznie ludzie związani z ideą komunistyczną.

Oczywiście, niepokoje te i wątpliwości ujawniały się w bardziej lub mniej otwartych wypowiedziach i działaniach oficjalnych przedstawicieli państw słowiańskich, w zależności od celów i interesów politycznych poszczególnych rządów i stanu ich stosunków, na danym etapie, z rządem radzieckim.

Negatywnie odniósł się do inicjatyw moskiewskich emigracyjny rząd jugosłowiański króla Piotra II. Wspomniano już, że z akceptacją oficjalnych czynników jugosłowiańskich spotkała się odmowa posła M. Gavrolovicia uczestniczenia w I Wiecu. Kiedy w okresie premierostwa Dragoljuba Jovanovicia i szczególnie Miloša Trifunowicia (do sierpnia 1943 r.) stosunki radziecko-jugosłowiańskie będą się kształtować w miarę dobrze, pośrednio nastąpi i akceptacja przez władze jugosłowiańskie działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego. Ministerstwo informacji królewskiego rządu przysłało pozdrowienia na adres III Wiecu Wszechsłowiańskiego w maju 1943 r., a nowy poseł jugosłowiański w Moskwie Stanoje Simić był gościem wiecu. Nie będzie jednak przesady w stwierdzeniu, że jugosłowiański rząd emigracyjny generalnie odnosił się do działalności Komitetu z rezerwą. Hasła Komitetu, głoszące równość wszystkich narodów słowiańskich, udział — na równych prawach — w działalności Komitetu reprezentantów wszystkich narodowości jugosłowiańskich, godziły w ideologię panserbizmu i jugosłowiańskiego monarchicznego unitaryzmu. Do tego dochodziły jeszcze dwa wspomniane już czynniki — komunistyczny rodowód wszystkich przedstawicieli narodów Jugosławii w Komitecie i inne — nie uwzględniające idei słowiańskiej — koncepcje współpracy państw bałkańskich, czego wyrazem było m.in. podpisanie 15.01.1942 r. grecko-jugosłowiańskiej umowy federacyjnej, mającej być wstępem do powstania unii bałkańskiej.

Z dużą rezerwą odniósł się również do powstania Komitetu polski rząd emigracyjny w Londynie. Początkowo nie wyrażał on publicznie swego negatywnego stanowiska. Prorządowy „Dziennik Polski” zamieścił nawet obszerną relację z I Wiecu, skupiając się głównie na przemówieniu gen. M. Januszajtisa; wstrzymał się jednak od wszelkich komentarzy<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> „Dziennik Polski” nr 333 z 11.08.1941; nr 336 z 14.08.1941.

Przedstawiciele władz polskich jeszcze w latach 1940—1941 nieufnie odnosili się do wszelkich koncepcji oparcia współpracy międzynarodowej i polskiej polityki zagranicznej na zasadach idei jedności słowiańskiej. Przyczyny takiego stanowiska bardzo obszernie omówił minister A. Zaleski w swym wystąpieniu na posiedzeniu Rady Narodowej 16.04.1940 r., wskazując — oprócz innych uwarunkowań — m.in. na niechętny stosunek ówczesnych władz Francji i Anglii do tego rodzaju idei<sup>2</sup>. Rzeczywisty stosunek polskiego rządu do powstania Komitetu Wszechsłowiańskiego najlepiej odzwierciedlają słowa gen. Władysława Sikorskiego, który 12.01.1942 r., składając na posiedzeniu Rady Ministrów sprawozdanie ze swego pobytu w ZSRR i rozmów ze Stalinem, mówił m.in.: „Prócz kwestii granic mogą też być inne źródła naszego konfliktu z Rosją w przyszłości. Jednym z nich jest rosyjski panslawizm, który zdecydowanie odrzucamy. Biały czy też czerwony jest on niebezpieczny dla nas i dla zachodnich Słowian. Dlatego musimy ostrzec naszych uciekinierów i żołnierzy w Rosji przed tymi trendami i spróbować na Zachodzie porozumieć się z Czechosłowacją i Jugosławią. Nie mam wątpliwości, że Wielka Brytania, USA i inni alianci zrozumieją nasze problemy w kwestii znaczenia tego, co jest ważne również i dla nich, tzn. w kwestii wiążącej się z trendami panslawistycznymi. Granica polsko-rosyjska musi pozostać taką, jaką była od stuleci — granicą Zachodu i cywilizacji chrześcijańskiej.”<sup>3</sup>

W miarę pogłębiania się kryzysu w stosunkach polsko-radzieckich polska emigracja w Londynie będzie coraz bardziej otwarcie krytykować lansowane przez ZSRR idee współpracy słowiańskiej. Uzna je przede wszystkim za idee „zjednoczenia narodów słowiańskich na płaszczyźnie ideologii komunistycznej” i za parawan, za którym Rosjanie ukrywają swe imperialistyczne cele<sup>4</sup>. Jedynym człowiekiem z polskich sfer rządowych, który akceptował inicjatywy moskiewskie i niestrudzenie domagał się wypracowania przez władze polskie spójnej „polityki słowiańskiej” i kierowania się przez rząd „myślą słowiańską”, był gen. L. Żeligowski. Ignorowanie jego postulatów, a później (po kwietniu 1943 r.) rozbieżności na tle stosunku do ZSRR między nim a polskimi władzami emigracyjnymi doprowadziły do nawiązania przez sędziwego generała kontaktów z polską lewicą emigracyjną w ZSRR<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> AAN, RN RP, w. 6, t. 89, k. 33—34.

<sup>3</sup> *Documents on Polish-Soviet relations 1939—1945*. Vol. 1. 1939—1943. London 1961, s. 265.

<sup>4</sup> „Wiadomości Polskie” nr 20 z 17.05.1942; „Dziennik Polski” nr 870 z 12.05.1943; nr 887 z 31.05.1943; „Myśl Polska” nr 47 z 1.06.1943, s. 689—690; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” nr 136 z 11.06.1945.

<sup>5</sup> „Dziennik Polski” nr 519 z 18.03.1942; nr 574 z 23.05.1942; „Demokratyczna Polska” nr z lipca 1944, s. 19—22; W. M a r c z y k: *General broni Lucjan Żeligowski*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 4, s. 51—52. Warto dodać, że jeszcze w 1942 r. generał przesłał pozdrowienia dla uczestników II Wiecu Słowiańskiego, w których wyrażał przekonanie, że wiec „wypracuje myśl polityczną, zdolną otworzyć nową epokę słowiańską”. CGAOR, f. 6646, op. 2, j. chr. 3, l. 130—131.

Nieco inny niż emigracyjnych władz polskich i jugosłowiańskich był stosunek emigracyjnych władz czechosłowackich do Komitetu Wszechsłowiańskiego. Wpłynęło na to kilka dość złożonych czynników, które w uproszczeniu można scharakteryzować następująco:

Przede wszystkim, w odróżnieniu od Polaków, prezydent E. Beneš przewidywał, że Związek Radziecki będzie po wojnie państwem decydującym w sprawach środkowo-wschodniej Europy. Mając przeto na uwadze interesy polityczne Czechosłowacji — starał się o utrzymanie dobrych z nim stosunków, nawet kosztem dobrosąsiedzkich stosunków z Polską.

Poza tym prezydentowi Czechosłowacji i wielu innym osobom z kręgów rządowych idea słowiańska była ideą bliską. Przywódcy czechosłowaccy musieli w jakiejś mierze liczyć się także z dość silnymi nastrojami słowianofilskimi i rusofilskimi w okupowanym kraju.

I wreszcie — emigracyjne władze Czechosłowacji były poddawane, jeśli chodzi o stosunki radziecko-czechosłowackie, nieustannemu propagandowemu i politycznemu naciskowi ze strony dość licznej w Anglii i dobrze zorganizowanej czechosłowackiej emigracji komunistycznej.

Opisane czynniki wpłynęły na to, że od początku zostały nawiązane dość ścisłe kontakty między emigracyjnymi władzami Republiki Czechosłowackiej a Komitetem Wszechsłowiańskim. Wymieniano okazjonalne pozdrowienia, listy, życzenia. E. Beneš, Prokop Maxa, Zdeněk Fierlinger pisali artykuły dla miesięcznika „Sławianie”, natomiast niektóre materiały Komitetu drukował nieoficjalny organ rządowy „Čechoslovak” oraz przekazywała na tereny okupowane czeska sekcja radia BBC. Nie wszystkie jednak aspekty działania Komitetu były przez Czechosłowaków akceptowane. Na przykład minister spraw zagranicznych Hubert Ripka zażądał w kwietniu 1942 r., aby czeska sekcja BBC nie przekazywała do kraju odezwy II Wiecu i przemówienia Z. Nejedlego, które wzywały do podjęcia walki partyzanckiej w Czechach<sup>6</sup>. Sam E. Beneš, jak o tym była mowa wcześniej, lękał się, aby idea współpracy słowiańskiej nie stała się pretekstem penetracji ideologicznej komunizmu.

Jeśli chodzi o tereny okupowanej Polski, to praktycznie wszystkie — co znalazło wyraz na łamach prasy konspiracyjnej — stronnictwa i ugrupowania polityczne, poza lewicą komunistyczną, ustosunkowały się negatywnie do „popieranych i inicjowanych przez Moskwę ruchów słowiańskich jako wznowionej fazy dawnego panslawizmu w cokolwiek innej szacie”<sup>7</sup>. Wiązało się to ściśle z wydarzeniami z 17.09.1939 r., kryzysem w stosunkach polsko-radzieckich w 1943 r., zwalczaniem przez ZSRR idei konfederacji polsko-czechosłowackiej oraz — jak to określano — „dywersją ideologiczną i zbrojną komunizmu” na ziemiach polskich.

<sup>6</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 77, l. 72; j. chr. 101, l. 36.

<sup>7</sup> „»Rosja a Europa«. Agencja Informacyjna” nr 2 z 03.1944, s. 12.

Krytyka „rosyjskiego pansławizmu” przez polskich publicystów i polityków poruszała różne strony polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, jej cele i intencje; można jednak w niej wyodrębnić kilka, najczęściej się powtarzających wątków. Należy tu jeszcze dodać, że przy tej okazji pojawiały się na łamach polskiej prasy konspiracyjnej także informacje — niekiedy dość obszerne — o wiecach słowiańskich w Moskwie, apelach, kierowanych przez Komitet do Słowian w okupowanych i zależnych krajach, i różnych innych aspektach jego działalności<sup>8</sup>.

Powszechnie wysuwało się pod adresem lansowanych od 1941 r. przez władze radzieckie hasel jedności i solidarności słowiańskiej w obliczu zagrożenia faszystowskiego zarzut, że „dla Moskwy pansławizm był i nadal pozostał płaszczem, okrywającym jej nienasycony imperializm”, „słowa, hasła oraz idee były i są dla Rosji bolszewickiej zasłoną dymną, za którą kryje się odwieczny, zbrodniczy imperializm moskiewski, podobny jak dwie krople wody do zaborczości germańskiej. Słowianofilstwo czy komunizm są jedynie pozorami maskującymi zachłanność rosyjską.”<sup>9</sup>

Z oskarżeniami tymi, kładącymi raczej nacisk na ciągłość imperialnych dążeń Rosji, niezależnie od zmian ustrojowych w tym kraju, wiązał się zarzut następny, że pod przykryciem idei słowiańskiej ZSRR chce eksportować ustrój komunistyczny, że „słowiańska Armia Czerwona maszeruje pod sztandarami Suworowa na zgniły Zachód, by tam utrwalić władzę NKWD”<sup>10</sup>. Krytykowano również władze radzieckie, że wysuwając hasła solidarności słowiańskiej a pod ich pozorem hasła podjęcia natychmiastowej powszechnej walki zbrojnej w okupowanych krajach słowiańskich, mają na uwadze wyłącznie swój własny interes — chcą bronić się kosztem krwi innych narodów słowiańskich, szczególnie Polaków i Jugosłowian<sup>11</sup>. Występując przeciw „sztuczności idei słowiańskiej” i działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego, publicyści podziemia polskiego wysuwali też zarzut, że „Rosja nie należy do Słowiańszczyzny”, do kultury

<sup>8</sup> Ibidem, s. 7—13; Ibidem: Dod. inf. do nr. 2 z 03.1944, s. 11—12; „Agencja Wschodnia” nr 13—14 z 29.11.1943, s. 9; „Agencja A” nr 2 z 5.06.1943, s. 13; nr 16 z 4.04.1944, s. 10.

<sup>9</sup> „Agencja Prasowa” nr 21 z 26.05.1943, s. 7; nr 22 z 2.06.1943, s. 3; „Orka. Prawda Zwycięży” nr 5 z 05.1943, s. 2, 4; „Agencja »Blok Środkowo-Europejski«” nr 1 z 6.04.1944, s. 1—3; „Agencja Wschodnia” nr 13—14 z 29.11.1943, s. 9; „Dokumenty Chwili” nr 11 z 15.05.1942, s. 3; nr 3 z 15.04.1945; „Polska Odrodzona” nr 2—3 z 04.1944, s. 1; „Robotnik w Walce” nr 4 z 1.10.1943, s. 1—2; „Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej” nr 15 z 06.1943, s. 3; CA KC PZPR, Delegatura Rządu [dalej: DR], sygn. 202/III-32/2, k. 145—146.

<sup>10</sup> „Agencja Wschodnia” nr 13—14 z 29.11.1943, s. 8; „Agencja A” nr 12 z 10.12.1943, s. 1; „Dokumenty Chwili” nr 11 z 15.05.1942, s. 3; „Nowa Polska” nr 48 z 23.03.1943, s. 5; „Orka. Prawda Zwycięży” nr 6 z 06.1943, s. 7; „»Rosja a Europa«. Agencja Informacyjna” nr 1 z 15.01.1944, s. 28; „Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej” nr 15 z 06.1943, s. 3.

<sup>11</sup> „Agencja Prasowa” nr 41 z 13.10.1943, s. 3; „Agencja Wschodnia” nr 13—14 z 29.11.1943, s. 8; „Agencja A” nr 2 z 5.06.1943, s. 13; „Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej” nr 10 z 01.1943, s. 1—4.

europejskiej, lecz do azjatyckiej<sup>12</sup>. Twierdzono wreszcie, zwłaszcza jeśli chodzi o lewicę socjalistyczną, że związek lub współpraca narodów i państw „nie może być oparta na przebrzmiałych klasyfikacjach rasowych czy plemiennych”, które powodują „zamieszanie ideowe wśród robotników” i przyczyniają się do „ideowego rozbrojenia mas”<sup>13</sup>.

Propagandą współpracy na okupowanych terenach Polski i rozpowszechnianiem informacji o działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego, a także, co najważniejsze, wcielaniem w życie wezwań Komitetu do rozwijania walki zbrojnej z okupantem zajmowały się przedpeperowskie organizacje komunistyczne, Polska Partia Robotnicza oraz podległe jej ugrupowania polityczne i zbrojne. Jak donosił TASS 15.08.1941 r. z Berna (Szwajcaria), dotarły tam wiadomości, że odezwa I Wiecu moskiewskiego „spotkała się z żywym oddźwiękiem w wielu miastach Polski”. Szerzono także teksty wystąpień gen. M. Januszajtisa, W. Wasilewskiej, A. Tołstoja. „Ta praca — mówi się w doniesieniu — była tak dobrze zorganizowana, że po kilku godzinach od zakończenia wiecu w Moskwie odezwa do Słowian była odbita na powielaczu i rozklejona na kilku ulicach Warszawy.”<sup>14</sup> Jeżeli informacja ta odpowiadała rzeczywistości (w zachowanych polskich materiałach archiwalnych i wydawnictwach konspiracyjnych brak jej potwierdzenia), mógł to być wynik działalności Akademickiej Grupy Komunistycznej „Biuletynowcy” (następnie Związek Walki o Wyzwolenie), która prowadziła systematyczny nasłuch radia moskiewskiego i w dniach wiecu w Moskwie szczegółowo i na bieżąco informowała o tym wydarzeniu<sup>15</sup>.

Na idee współpracy i solidarności słowiańskiej wobec zagrożenia faszystowskiego powoływały się w dokumentach inne stowarzyszenia przedpeperowskie oraz PPR w swych pierwszych odezwach i deklaracjach programowych. Władze centralne PPR i podległe jej organizacje terenowe oraz ugrupowania polityczne i zbrojne informowały społeczeństwo o imprezach urządzanych przez Komitet Wszechsłowiański, propagowały „porozumienie i wzajemną pomoc polityczną i wojskową” wszystkich narodów słowiańskich, także po wojnie. Powoływano się przy tym nie tylko na konieczność dziejową oraz apele wieców moskiewskich, ale i na *Odezwę do Rodaków w Kraju* gen. L. Żeligowskiego z początku 1944 r., podkreślając, iż „oddawa nam ona [PPR — S. F.] nieocenione usługi w budowie

<sup>12</sup> „Biuletyn Słowiański” nr 8 z 10.10.1942, s. 2—4; „Agencja Prasowa” nr 41 z 13.10.1943, s. 3; „Agencja Informacyjna »Wiś«” nr 11 z 10.04.1943, s. 5; „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej” nr 7 z 11.04.1943, s. 4; „Nowa Polska” nr 6 z 25.07.1941, s. 3; „Polska Odrodzona” nr 2—3 z 04.1944, s. 6.

<sup>13</sup> „Barykada Wolności” nr 59 z 11.08.1941, s. 4; „Robotnik” [PS, RPPS], nr 88 z 12.05.1942; nr 107 z 15.03.1943.

<sup>14</sup> „Pravda” № 226 z 16.08.1941.

<sup>15</sup> „Biuletyn Radiowy” nr 14 z 11.08.1941, nr 15 z 13.08.1941.

frontu narodowego” do walki z okupantem<sup>16</sup>. Jak już wspomniano, KC PPR — w wyniku wyraźnej sugestii G. Dymitrowa — posłał „w imieniu polskich robotników, chłopów i inteligencji bojowe pozdrowienia” uczestnikom III Wiecu. Podobne pozdrowienia posłał Sztab Główny Gwardii Ludowej oraz P. Finder w imieniu kilku oddziałów partyzanckich<sup>17</sup>.

Trudno powiedzieć, jakie było rzeczywiste oddziaływanie propagandy PPR na wzrost sympatii prośłowiańskich w społeczeństwie polskim. Niewątpliwie odpowiadało proporcjonalnie wpływom samego ruchu komunistycznego, zasięgowi jego aktywności zbrojnej i popularności (zresztą niewielkiej) idei słowiańskiej w społeczeństwie polskim. Nie będzie chyba przesady w twierdzeniu, że dużą nośność społeczną uzyskały natomiast hasła Komitetu Wszechsłowiańskiego w Jugosławii. Złożyło się na to kilka czynników: wiodąca rola komunistów jugosłowiańskich — głównych propagatorów idei Komitetu — w zbrojnej walce narodowowyzwoleńczej, zbieżność haseł rozwoju walki zbrojnej z formami ruchu oporu w Jugosławii, zgodność postulatów równości i prawa do samostanowienia o własnym losie wszystkich narodów słowiańskich z dążeniami i deklaracjami nie tylko komunistów, ale wszystkich sił wyzwoleniczych, skupionych później w Antyfaszystowskiej Radzie Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ), i wreszcie — aktywność i duży zasięg propagandy szerzonej w poszczególnych rejonach walki partyzanckiej. Na przykład po III Wiecu Wszechsłowiańskim ustaszowska radiostacja „Rakovice” informowała 5.06.1943 r., że partyzanci po prostu „zasypali kraj ulotkami i broszurami o jakimś kongresie słowiańskim”, który nawoływał Słowian do walki. „Partyzanci wychwalają Rosję i wzywają do brania przykładu z Rosjan.”<sup>18</sup>

Zaraz po I Wiecu, już 17.08.1941 r. J. Broz-Tito w specjalnej dyrektywie zalecał rozpropagowanie odezwy Wiecu w wielotysięcznym nakładzie, „podobnie jak i przemówienie Aleksego Tołstoja”<sup>19</sup>. Zarówno Tito, jak i inni przywódcy ruchu narodowowyzwoleńczego w Jugosławii w swych instrukcjach, wystąpieniach i artykułach z połowy 1941 r. zwracali uwagę na znaczenie, jakie mogą mieć hasła antyfaszystowskiej solidarności Słowian dla umocnienia jedności narodów Jugosławii. Edvard Kardelj w specjalnym artykule, opublikowanym po raz pierwszy w organie KC Komunistycznej Partii Słowenii „Delo” (nr z sierpnia-września 1941 r.) i później rozpowszechnianym w całym kraju, kreśląc historię dotychczasowych, nieudanych prób nawiązania trwałej współpracy

<sup>16</sup> CA KC PZPR/PPR, sygn. 190/I—1, k. 1—1a, 24—25; sygn. 190/I—6, k. 58, sygn. 190/XII—1, k. 10, 10a, 13; „Front Walki za Naszą i Waszą Wolność” nr 2 z 11.04.1942, s. 1; „Trybuna Wolności” nr 32 z 15.05.1943, s. 5—6; „Armia Ludowa” nr 7 z 10.06.1944, s. 7; „Walka Młodych” nr 6 z 20.05.1943, s. 3; nr 8 z 10.07.1943.

<sup>17</sup> CA KC PZPR/PPR, sygn. 190/I—13, k. 88—89, 90, 91; sygn. 190/I—14, k. 53.

<sup>18</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 36.

<sup>19</sup> *Zbornik dokumenta i podataka o Narodnooslobodilačkom ratu Jugoslavenskih naroda*. T. 2, knj. 2. Beograd 1954, s. 9.

słowiańskiej podkreślał, że walka z faszyzmem to nie tylko bitwa o wolność i jedność Słowian, ale wojna „z centrum reakcji światowej” o przyszłość całej ludzkości. „I na tym dzisiaj — pisał — polega historyczne znaczenie walki wyzwoleniczej narodów słowiańskich.”<sup>20</sup>

Odezwy Komitetu Wszechsłowiańskiego, rezolucje wieców odbijano na powielaczu i rozszerzano w rejonach działań partyzanckich oraz na terenach okupowanych przez wojska faszystowskie. Dość obszernie o wiecach słowiańskich i pracach Komitetu informowała prasa głównych rejonów partyzanckich Jugosławii, podkreślając — także w specjalnych artykułach publikowanych z tej okazji — że jedność narodów słowiańskich w boju, w tym i jedność narodów Jugosławii, będzie fundamentem umacniania przyjaźni i braterstwa wszystkich Słowian po wojnie<sup>21</sup>.

Tradycyjne rusofilstwo stanowiło charakterystyczną cechę dużej części społeczeństwa bułgarskiego. Sympatie do Rosji-wyzwolicielki i jej armii wzrosły — jak na to wskazuje wiele listów kierowanych do radzieckich przedstawicielstw dyplomatycznych w Bułgarii — po napaści Niemiec na Związek Radziecki, a szczególnie po zatrzymaniu ofensywy niemieckiej pod Moskwą<sup>22</sup>. Informacje o działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego, sprawozdania z wieców, poparte wystąpieniami przywódców bułgarskiej emigracji komunistycznej w ZSRR, specjalne odezwy Komitetu przekazywały do Bułgarii z terytorium ZSRR aż cztery stacje radiowe — „Moskwa”, „Tbilisi”, „Christo Botew” i „Naroden glas”. Były one następnie odbijane na powielaczu i rozpowszechniane w kraju. W opracowaniach historycznych mówi się o decydującym znaczeniu odezw Komitetu dla pojawienia się w Sofii pierwszych antyniemieckich haseł latem 1941 r. oraz dla wyraźnego zagęszczenia sieci nielegalnych organizacji, wzrostu liczebności oddziałów partyzanckich na wiosnę 1942 r. — po odparciu Niemców spod Moskwy i po II Wiecu. Po raz pierwszy też w wyniku apeli Komitetu, przekazywanych przez radiostację „Christo Botew”, odbyły się w 1942 r. — wbrew zakazowi władz — manifestacje jedności słowiańskiej w rocznicę bitwy szypkińskiej (9.08), rocznicę wyzwolenia Bułgarii spod panowania tureckiego

<sup>20</sup> E. Kardelj: *Put nove Jugoslavije*. Zagreb 1949, s. 217—220; *Zbornik...* T. 2, knj. 2, s. 50; T. 2, knj. 1. Beograd 1949, s. 17, 20, 21, 48 i in.; *Arhiv Saveza Komunista Bosne i Hercegovine*. T. 3, knj. 1. Sarajevo 1952, s. 137.

<sup>21</sup> *Zbornik...* T. 1, knj. 1, s. 21; *Istorijski Arhiv Komunističke partije Jugoslavije*. T. 1, knj. 1. Beograd 1949, s. 42—43, 99, 133—139, 154—155; T. 1, knj. 2, s. 106—111, 123, 134—136, 149—150, 378; *Dokumenti historije Komunističke Partije Hrvatske*. Knj. 2. Zagreb 1955, s. 21—22, 26, 64, 127—130, 154, 159—160; Knj. 3, sv. 1. Zagreb 1951, s. 50—52, 355—356; *Arhiv Komunističke partije Bosne i Hercegovine*. T. 1, knj. 1. Sarajevo 1950, s. 129—131, 251; *Istorijski Arhiv na Komunističkata partija na Makedonija*. T. 2, kn. 1. Skopje 1952, s. 11—16, 79—81, 330.

<sup>22</sup> *Sovetsko-bolgarskie otnošenija i svjazi. Dokumenty i materialy*. T. 1. Red. L. B. Valev, V. Chadžinikolov i dr. Moskva 1976 [dalej: SBOS], s. 661, 567—568, 571—574, 574—575, 589; *Pis'ma bolgarskich graždan v missiu Sovetskogo Sojuza v Sofii (1940—1941)*. „Sovetskie archivy” 1975, № 1, s. 42—44.

(3.03) i w dniu słowiańskiej kultury i piśmiennictwa (Świętych Cyryla i Metodego) 24.05<sup>23</sup>.

Nieprzypadkowo więc oficjalna prasa bułgarska poświęcała sporo uwagi akcjom Komitetu Wszechsłowiańskiego, starając się neutralizować jego propagandowe oddziaływanie na społeczeństwo. Po I Wiecu Wszechsłowiańskim oficjalny organ bułgarski „Dnes” poświęcił mu specjalny artykuł redakcyjny, natomiast po III Wiecu artykuły o nim zamieściły gazety „Dnes”, „Słowo” i „Zara” — ta ostatnia aż w czterech numerach (z 11, 12, 13 i 19.03.1943 r.). Prasa podkreślała, że w wiecu brali udział wyłącznie przedstawiciele Kominternu, a nie autorytatywni reprezentanci narodów słowiańskich, jego celem było rozszerzanie ideologii bolszewickiej poza granice ZSRR, decyzje wiecu reprezentują „jedną z odmian narodowego szowinizmu i rasizmu”, ich realizacja zaś może zagrozić suwerenności narodowej, istnieniu Bułgarii i narodu bułgarskiego<sup>24</sup>.

Podobnie jak w innych krajach tak i w Republice Słowacji głównymi szerzycielami rezolucji i odezw Komitetu byli komuniści. W specyficznych warunkach słowackich nośność haseł współpracy i solidarności słowiańskiej stanowiła wypadkową przeplatania się w świadomości społeczeństwa słowackiego dwóch sprzecznych, ale nie wykluczających się elementów: niewątpliwego zadowolenia z posiadania własnego państwa oraz niechęci do Niemców, od których wszak zależało istnienie tego państwa. Od drugiej połowy 1941 r. w świadomości coraz szerszych warstw społeczeństwa słowackiego zaczął przeważać ów drugi element. Było to następstwem wypowiedzenia przez Słowację wojny ZSRR, coraz większego zrozumienia rzeczywistego stosunku Niemców do Słowian na podstawie informacji napływających z terenów okupowanych Polski, Ukrainy, Jugosławii, drenażu ekonomicznego Słowacji przez Niemcy i akcji osiedlania w tym kraju kolonistów niemieckich. Organ prasowy gwardii hlinkowskiej „Gardista” tak charakteryzował w 1941 r. nastroje społeczne w Słowacji: „Wiele się mówiło o naszej przynależności do Słowian, szczególnie w niezależnym państwie słowackim, ponieważ znaleźli się ludzie, którzy komentowali nasze przyłączenie się do wielkoniemieckiego imperium jako zdradę Słowiańszczyzny i istniejącej u nas tradycji słowiańskiej. Po wypowiedzeniu wojny bolszewikom znów zaczęły się rozmowy o naszej

<sup>23</sup> R. T. Ablova: *Sotrudničestvo sovětskogo i bolgarskogo narodov v bor'be protiv fašizma (1941—1945)*. Moskva 1973, s. 66, 83—85, 148 i nast.; L. B. Valev, V. V. Mar'ina, G. M. Slavina: *Vseslavljański komitet i osvoboditelnoe dvizhenie zarubežnych slavjanskich narodov v period vtoroj mirovoj vojny*. V: *Istorija, kul'tura, etnografija i fol'klor slavjanskich narodov. VII Meždunarodnyj s'ezd slavistov. Varšava, avgust 1973 g. Doklady sovětskoj delegacii*. Moskva 1973, s. 81; „Slavjane” 1942, № 1, s. 46; № 3, s. 62; „Biuletyn Radiowy” nr 37 z 29.05.—1.06.1942, s. 2.

<sup>24</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 38; A. V. Kirillov: *Rol' Vseslavljańskiego komiteta v organizacii bor'by slavjanskich narodov protiv germanskogo fašizma. Dissertacija na soiskanie učenoj stepeni kandidata istoričeskich nauk*. Vologda 1975, s. 58. [Maszynopis w Państwowej Bibliotece Publicznej ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie].



przynależności do Słowian, choć były one prowadzone bardziej po kątach niż otwarcie. Mówi się, jakoby Słowacy szli przeciw Słowianom, a to jest niby sprzeczne z tym, o co walczyli nasi przodkowie, oraz że jakoby Vajanský powinien przewrócić się w grobie, zobaczywszy, jak dzisiaj Słowacy walczą ze swymi słowiańskimi braćmi Rosjanami, od których nasz ojciec oczekiwał ratunku.”<sup>25</sup>

W warunkach, kiedy kraj był zasypywany ulotkami antyniemieckimi i antyrządowymi, nawołującymi do solidarności słowiańskiej, kiedy zaczęły powstawać różne organizacje jedności słowiańskiej (np. studencka Wszechsłowiańska Rewolucyjna Organizacja w Bratysławie, robotniczy Związek Zjednoczenia Słowiańskiego w Prešovie), a głównym obiektem proradzieckiego i proslowiańskiego oddziaływania propagandowego stawała się armia słowacka, władze Republiki przystąpiły — choć z niewielkim skutkiem — do kontrakcji. Oprócz środków administracyjno-represyjnych podjęto agitację przeciwko słowackiemu „neosłowiańskiemu” myśleniu i Komitetowi Wszechsłowiańskiemu. Po III Wiecu wypowiadał się na jego temat — oczywiście z nieprzyjaznych pozycji — minister Aleksander Mach, a także większość gazet słowackich i radio. Głównym argumentem, jakim posługiwano się w kampanii przeciw płynącym z Moskwy hasłom jedności słowiańskiej i jednocześnie usprawiedliwiającym zaangażowanie się Słowacji w wojnę przeciw ZSRR było twierdzenie, że władze radzieckie nie reprezentują interesów Słowiańszczyzny, ale interesy „żydobolszewizmu” i „czesochłowakizmu”, oraz że idea współpracy narodów słowiańskich jest w wydaniu Moskwy zwykłym kłamstwem<sup>26</sup>.

Przeciw „nowemu panrusycyzmowi” występowali w Słowacji również zwolennicy suwerennego państwa słowackiego, ale jednocześnie niechętni ścisłej współpracy z Niemcami. Do nich należał m.in. Ferdýnand Durčanský, pierwszy minister spraw zagranicznych samodzielnej Słowacji, który został pod naciskiem Niemców zmuszony do ustąpienia z rządu. W opublikowanej w 1942 r. pracy *Pogląd na przeszłość polityczną Słowacji* opowiedział się nie tylko przeciw Rosji komunistycznej, ale też przeciw temu, co nazwał „panrusycyzmem”. Pisał, że idee te odegrały swego czasu istotną rolę w odrodzeniu narodowym Słowacji, lecz stanowią już rozdział zamknięty historii, a liczenie znów na rosyjskiego starszego brata osłabia wolę samodzielnego życia Słowaków<sup>27</sup>.

W Protektoracie Czech i Moraw propagatorem idei Komitetu Wszechsłowiańskiego byli głównie komuniści. Wychodzący od lata 1941 r. w konspiracji

<sup>25</sup> Cyt. za: J. Pivo uska: *Slovakoe dviženie soprotivlenija i Sovetskij Sojuz (1939—1945)*. „Sovetskoe slavianovedenie” 1970, № 1, s. 33—34.

<sup>26</sup> J. Hrozien ěík: *K otazke slovanskej myslienky v období druhej svetovej vojny*. „Historický Časopis” [Bratislava] 1960, č. 2—3, s. 444—445; CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 38; V. Clementis: *Otkazy z Londýna*. Bratislava 1947, s. 345, 338, 345—346; DMISCO. T. 4, kn. 2. Red. A. I. Nedorezov, V. Kral i dr. Moskva 1983, s. 175—176.

<sup>27</sup> Podaję za: „Sprawy Polskie” nr 7 z 10.03.1944, s. 24.

organ prasowy komunistów czeskich, redagowany przez Juliusa Fučika, „*Rudé Právo*” w specjalnych numerach bardzo szczegółowo informował o wiecach słowiańskich i innych imprezach słowiańskich urządzanych w Moskwie<sup>28</sup>.

Warto jeszcze krótko wspomnieć, że — pomijając tu różne, choć w gruncie rzeczy neutralne głosy opinii publicznej krajów alianckich, szczególnie Anglii i Stanów Zjednoczonych — czynniki oficjalne i prasa bloku faszystowskiego, a zwłaszcza III Rzeszy, negatywnie oceniały politykę radziecką w związku z powstaniem Komitetu Wszechsłowiańskiego. Ostrzegały przed „zagrożeniem słowiańskim”, „rosyjsko-radzieckim imperializmem”, podkreślały, że „panslawistyczny kierunek, którego teraz trzyma się Rosja, jest owczą skórą, którą naciąga na siebie bolszewicki wilk”<sup>29</sup>.

O Komitecie Wszechsłowiańskim jako „instrumencie pomocniczym dążeń panslawistycznych ZSRR”, o „komunistycznym panslawizmie” pisała też prasa szwajcarska (notabene, bardzo dużo artykułów z niej w tej kwestii przedrukowywała prasa niemiecka), część prasy szwedzkiej, tureckiej, a nawet irańskiej<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> „*Rudé Právo*” 1939—1945. Praha 1971, s. 204—211, 302—312, 397, 405—406, 411.

<sup>29</sup> CGAOR, f. 8581, op. I, j. chr. 101, l. 37—38; V. Clementis: „*Panslavism*”. *Past and present*. London 1943, s. 62—63; CA KC PZPR, TASS, sygn. 327/60, k. 16—17; sygn. 327/61, k. 46, 99; sygn. 327/67, k. 167; „Agencja A” nr 15 z 7.03.1944, s. 6—7; A. V. Kirillov: *Rol’...*, s. 57—58.

<sup>30</sup> CA KC PZPR, TASS, sygn. 327/17, k. 22; sygn. 327/60, k. 14, 16—17, 38; sygn. 327/61, k. 2, 44, 100; „Agencja A” nr 15 z 7.03.1944, s. 6—7.

## Rozdział VII

### Komitet Wszechsłowiański i współpraca słowiańska w latach 1944—1947

Wraz z wyzwaniem poszczególnych krajów słowiańskich spod okupacji niemieckiej zaczęły się zmieniać zadania oraz zakres i środki działania Komitetu Wszechsłowiańskiego. Jeżeli w latach poprzednich uwaga Komitetu była skierowana głównie na rozwijanie i podtrzymywanie łączności z organizacjami emigracyjnymi oraz na stymulowanie i ukierunkowywanie ich działalności polityczno-organizacyjnej, to w końcu wojny i po jej zakończeniu starano się przede wszystkim rozszerzać i umacniać związki ze społecznościami krajów słowiańskich. Już na początku 1944 r. na posiedzeniu Prezydium Komitetu zgodzono się, że po zakończeniu wojny „powinno się dążyć do większego zacieśniania na politycznej i kulturalnej bazie więzów łączących narody słowiańskie” i tym samym kontynuować i rozszerzać prace Komitetu<sup>1</sup>.

Podstawowe cele i zadania służące dalszemu umacnianiu jedności narodów słowiańskich zostały sformułowane następująco: „a) mobilizacja narodów słowiańskich do likwidacji pozostałości faszyzmu w swoich krajach i umacniania zdobyczy demokratycznych; b) umacnianie przyjaźni i ścisłego związku narodów słowiańskich z ZSRR, który jest jedynym oparciem dla demokratycznych

<sup>1</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 1, l. 58—59.

państw słowiańskich w utrzymywaniu ich niezawisłości, przyszłego istnienia pokojowego i rozwoju; c) zaznajamianie społeczności słowiańskiej z socjalistycznymi podstawami państwa radzieckiego, ze zdobyczami politycznymi i socjalnymi jego narodów, wyjaśnianie polityki rządu radzieckiego, nakierowanej na zabezpieczenie niezawisłości demokratycznych państw słowiańskich, na zachowanie pokoju na całym świecie i na likwidację wszelkich prób odradzania się idei wielkomocarstwowego panslawizmu; d) ustanowienie ścisłej łączności kulturalnej i ekonomicznej narodów słowiańskich z narodami ZSRR; e) wykorzystanie potencjału naukowego i kulturalnego Związku Radzieckiego do pomocy w pracy Komitetu Wszechsłowiańskiego”<sup>2</sup>.

Charakter przytoczonych zadań, sposób ich ujęcia i rozłożenia akcentów stanowią wynik zarysowywania się w funkcjonowaniu Komitetu negatywnych tendencji, o których była już mowa. Przyczyniło się też do tego niewątpliwie i to, że na konkretyzacji celów działania Komitetu po wojnie zaciążył punkt widzenia jego radzieckich członków. Działacze bowiem z innych krajów opuścili terytorium ZSRR wraz z postępem Armii Czerwonej na zachód.

Wzrost znaczenia Komitetu po wojnie — oczywiście w ramach krajów słowiańskich — rozszerzenie możliwości jego pracy wiązały się przede wszystkim z faktem uznania idei słowiańskiej przez grupy obejmujące władzę po wojnie w krajach słowiańskich za jedno z pryncypiów polityki zagranicznej i wewnętrznej. Akceptacja idei współpracy słowiańskiej, jako jednej z wytycznych polityki zagranicznej lewicy komunistycznej, pretendującej do objęcia rządów w krajach słowiańskich, znalazła wyraz w dokumentach programowych władz tych krajów (np. w dokumentach II sesji AVNOJ, *Manifestie PKWN* z lipca 1944 r., w dokumentach bułgarskiego Frontu Ojczyźnianego, *Programie koszyckim* rządu czechosłowackiego z kwietnia 1945 r.), w układach o przyjaźni zawieranych w latach 1943—1948 między rządami państw słowiańskich a ZSRR, w wystąpieniach przedstawicieli władz tych krajów przy różnych okazjach. Rangę Komitetu Wszechsłowiańskiego miały podnieść wizyty w jego siedzibie bawiących w Moskwie przedstawicieli najwyższych władz państwowych, reprezentantów organizacji społecznych, zawodowych, kulturalnych i Kościoła prawosławnego z krajów słowiańskich<sup>3</sup>.

Oczywiście, różnorodne siły polityczne z kręgów rządowych krajów słowiańskich w pierwszych latach po wojnie rozmaicie rozumiały rolę idei słowiańskiej i różnie interpretowały „nowy ruch słowiański”. Jak już była o tym mowa, np.

<sup>2</sup> Ibidem, j. chr. 72, l. 5—6; j. chr. 73, l. 6—7. Należy pamiętać, że do sił faszystowskich propaganda radziecka zaliczała m.in. cały tzw. obóz londyński w Polsce i w ogóle dość duży wachlarz ugrupowań politycznych w innych krajach oraz „hitlerowców wewnątrz narodów słowiańskich, którzy tam istnieli do czasu okupacji krajów słowiańskich i akceptowali ją w czasie trwania”. Ibidem, j. chr. 54, l. 32.

<sup>3</sup> W siedzibie Komitetu gościli m.in. E. Beneš, J. Broz-Tito, M. Spychalski (jako prezydent Warszawy w 1944 r.), B. Bierut, E. Osóbka-Morawski.

prezydent Beneš czy większość intelektualistów i reprezentantów kręgów naukowych, którzy zaangażowali się po wojnie w działalność komitetów słowiańskich w poszczególnych krajach słowiańskich, pojmowali „nowy ruch słowiański” jako ruch ogólnodemokratyczny, zbliżający do siebie narody słowiańskie w dziedzinie kulturalnej, politycznej i ekonomicznej, i jako szeroką pracę oświatowo-kulturalną, pogłębiającą w świadomości społeczeństw krajów słowiańskich poczucie przynależności do rodziny słowiańskiej. W rozumieniu komunistów, w tym także działacze Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie, „nowy ruch słowiański” ściśle wiązał się z socjalistyczną perspektywą — opartą na radzieckich wzorach — rozwoju społeczno-politycznego państw słowiańskich, „z prawami rozwoju społecznego i prawami walki klasowej”. Komunizm — pisze Květa Kořalkova — „miał się stać bardziej strawny w otocze ideologii słowiańskiej”<sup>4</sup>.

Już na początku 1944 r. kierownictwo Komitetu Wszechsłowiańskiego postulowało, aby we wszystkich republikach radzieckich i państwach słowiańskich (Rosja, Ukraina, Białoruś, Polska, Czechosłowacja, Jugosławia i Bułgaria) „w miarę ich wyzwalań tworzyć komitety słowiańskie — organizacje społeczne, prowadzące masową pracę polityczno-propagandową w [danym — S. F.] kraju na rzecz umacniania wzajemnej przyjaźni, solidarności i jednoczenia narodów słowiańskich wokół ZSRR. Komitet Wszechsłowiański w swej pracy będzie się opierał na tych odbudowanych masowych organizacjach słowiańskich w Europie.”<sup>5</sup>

W kilka dni po 9.09.1944 r. w Sofii ukonstytuował się Komitet Słowiański w Bułgarii z Najdenem Nikołowem jako przewodniczącym (w 1946 r. przewodniczącym został Georgi Petrow, a po nim — Iwan Paszow). Komitet stawiał sobie za cel „zjednoczenie wszystkich uczciwych Słowian w Bułgarii” wokół programu Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie oraz rozszerzanie i pogłębianie więzów łączących Bułgarów ze wszystkimi narodami słowiańskimi<sup>6</sup>.

„Dla umocnienia więzów braterstwa między narodami Jugosławii oraz między tymi narodami a Słowianami w ogóle” utworzono 14.01.1945 r. Komitet Słowiański w Belgradzie, na którego czele stanął Jevren Niedeljković. W styczniu 1946 r. Komitet zreformowano — stał się organizacją zwierzchnią zakładanych

<sup>4</sup> K. Kořalková: *Slovanská ideologie po druhé světové válce*. „Slovanský přehled” 1969, č. 3, s. 195, 198—199; CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 5, 25; A. I. Nedorezov: *Obščestvenno-političeskoe značenie solidarnosti slavjanskich narodov v gody vtoroj mirovoj vojny*. V: *Istorija, kul'tura, etnografija i fol'klor slavjanskich narodov. VII Meždunarodnyj s'ezd slavistov. Varšava, avgust 1973 g. Doklady sovetской delegacii*. Moskva 1973, s. 44—45; A. V. Kirillov: *Roľ Vseslavjanskogo komiteta v organizacii bor'by slavjanskich narodov protiv germanskogo fašizma. Dissertacija na soiskanie učenoj stepeni kandidata istoričeskich nauk*. Vologda 1975, s. 129. [Maszynopis w Państwowej Bibliotece Publicznej ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie].

<sup>5</sup> CGAOR, f. 8581, op. 1, j. chr. 101, l. 74—75.

<sup>6</sup> Ibidem, f. 6646, op. j. chr. 69, l. 104; „Slavjane” 1944, № 11, s. 47; 1945, № 7, s. 45—46; „Slavjani” 1946, kn. 7, s. 242—243.

odrębnych komitetów słowiańskich w każdej z republik jugosłowiańskich, a przewodniczącym został Stevan Jakovljević <sup>7</sup>.

4.07.1945 r., w przeddzień obchodów święta Cyryla i Metodego w Devinie, utworzono Komitet Słowiański w Bratysławie (początkowo — Zjednoczenie Słowiańskie). Na przewodniczącego wybrano Ladislava Novomeskiego, który postawił sobie za zadanie szerzenie idei jedności słowiańskiej, działanie na rzecz braterstwa Czechów i Słowaków oraz rozbudzanie „tradycyjnej miłości Słowaków do Rosjan i innych Słowian”. Kiedy we wrześniu tegoż roku założono w Pradze Komitet Słowiański Czechosłowacji (przewodniczącym został Z. Nejedlý), Komitet w Bratysławie stał się jego organizacją filialną, a L. Novomeskiego mianowano wiceprzewodniczącym ogólnoczechosłowackiego Komitetu Słowiańskiego <sup>8</sup>.

W dniach 22—23.08.1945 r. odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli polskiego świata nauki, kultury, działaczy społecznych i politycznych, na którym powołano do życia Komitet Słowiański w Polsce. Przewodniczącym Komitetu został prof. Mieczysław Michałowicz. Na wiceprzewodniczących wybrano profesorów Henryka Batowskiego i Józefa Kostrzewskiego oraz ministra Władysława Kowalskiego <sup>9</sup>.

Głównymi zadaniami Komitetu Słowiańskiego w Polsce była koordynacja „wszelkich poczynąń w dziedzinie zbliżenia i współpracy narodów słowiańskich” (w tym koordynacja działań towarzystw przyjaźni polsko-słowiańskich), ułatwianie tego rodzaju wysiłków; przeprowadzanie akcji mających na celu wzajemne poznanie i zrozumienie się Słowian w dziedzinie życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego, w tym prowadzenie szerokich prac wydawniczych i gromadzenie materiałów dotyczących przyjaźni i współpracy Słowian; przygotowanie i organizacja nauki języków słowiańskich; urządzenie imprez mających konsolidować młodzież krajów słowiańskich; współpraca ze wszystkimi organizacjami dążącymi do zbliżenia słowiańskiego; nawiązywanie i utrzymywanie ścisłych kontaktów z Komitetem Wszechsłowiańskim w Moskwie i z komitetami słowiańskimi w innych krajach, w tym z organizacjami działającymi wśród emigracji słowiańskiej.

<sup>7</sup> „Życie Słowiańskie” 1946, nr 1, s. 23; „Slovanský přehled” 1946, č. 5—6, s. 331—332; „Slavjane” 1947, № 6, s. 61.

<sup>8</sup> *Slováci v slovanskom svete (Všeslovanský deň na Devine)*. Bratislava 1945, s. 61, 73—74; K. K o ř a l k o v á: *Slovanská ideologie...*, s. 195; „Życie Słowiańskie” 1946, nr 1, s. 23; „Slovanský přehled” 1948, č. 5—6, s. 327—329.

<sup>9</sup> *Protokół z I Walnego Zjazdu Komitetu Słowiańskiego w Polsce w dn. 22—23.08.1945 r. w Warszawie*. AAN, KSWP, t. 1, b. pag. W skład Prezydium Komitetu weszli ponadto: Henryk Świątkowski, Edward Ochab, Stanisław Fedeciński, ks. Czesław Oraczewski, Tadeusz Lehr-Splawiński, Jan Czekanowski, Jerzy Loth, Stefan Wilanowski, Kazimierz Sidor, Karol Gruszczyński, Paweł Dąbek (sekretarz Komitetu). Skład Komitetu ulegał z czasem zmianom, m.in. na II Zjeździe w czerwcu 1947 r. przewodniczącym Komitetu został Wacław Barcikowski. Organem prasowym Komitetu było „Życie Słowiańskie”, ukazujące się w latach 1946—1953.

We wszystkich większych miastach polskich, głównie tam, gdzie znajdowały się wyższe uczelnie, starano się tworzyć oddziały Komitetu. Pierwszy oddział został utworzony w Krakowie jeszcze w lipcu 1945 r., następnie powstały oddziały w Warszawie, w Poznaniu, Łodzi, Lublinie, Gdańsku, Katowicach i Częstochowie<sup>10</sup>.

Na początku 1946 r. założono także Komitet Słowiański w Budziszynie, nie mający zresztą oficjalnego charakteru, „dla podtrzymania związków z powstałymi komitetami słowiańskimi i dla współpracy z narodami słowiańskimi”. Na przewodniczącego wybrano nauczyciela i pisarza serbołużyckiego Michała Nawkę<sup>11</sup>. Na Węgrzech zorganizowano tzw. Antyfaszystowski Front Słowian, natomiast w Rumunii — Związek Słowiańskich Stowarzyszeń Kulturalno-Demokratycznych<sup>12</sup>.

Do komitetów słowiańskich w poszczególnych krajach słowiańskich należeli głównie przedstawiciele świata nauki i kultury oraz częściowo działacze społeczni i polityczni. Praca ich polegała przede wszystkim na rozwijaniu masowego ruchu na rzecz przyjaźni i współpracy narodów słowiańskich. Aby od najmłodszych lat budzić zainteresowanie Słowiańszczyzną, starano się do programów szkolnych — poczynając od szkół podstawowych — wprowadzić jak najwięcej elementów wiedzy o innych krajach i narodach słowiańskich z zakresu historii, geografii, literatury, językoznawstwa, gospodarki, współczesnych problemów politycznych itp. Organizowano specjalne kursy dla nauczycieli wszystkich typów szkół, upowszechniające wiedzę o Słowiańszczyźnie, często połączone z nauką jednego z języków słowiańskich. Chodziło o to, by w każdej szkole był przynajmniej jeden specjalista w dziedzinie słowianoznawstwa, zdolny rozbudzić w uczniach zainteresowanie problematyką słowiańską. W zakresie upowszechniania wiedzy o problemach słowiańskich komitety we wszystkich krajach organizowały na szeroką skalę różne akcje kształcąco-uświadamiające, jak: publiczne wykłady, prelekcje, pokazy filmowe, koncerty muzyki słowiańskiej, wieczory i dyskusje literackie, przedstawienia teatralne, specjalne audycje radiowe, wydawnictwa, akademie, wystawy. Ważną rolę uświadamiającą miały odgrywać publikacje w prasie codziennej oraz w organach prasowych poszczególnych komitetów („Życie Słowiańskie”, „Slovanský přehled”, „Sławjani”, „Slovensko bratstvo”).

Jeżeli chodzi o współpracę poszczególnych komitetów z podobnymi organizacjami w innych krajach, to w omawianym okresie tego rodzaju bezpośrednie, codzienne współdziałanie było raczej jeszcze w stadium załączkowym. Stało

<sup>10</sup> *Pismo Prezydium Komitetu do wszystkich oddziałów w Polsce z dn. 16.07.1948 r.* Ibidem, t. 22, b. pag.; „Życie Słowiańskie” 1946, nr 5—6, s. 96.

<sup>11</sup> *Komitet Słowiański w Pradze do KSWP z dn. 12.09.1947 r.* AAN, KSWP, t. 103, b. pag.; „Slovanský přehled” 1946, s. 76—77.

<sup>12</sup> IBOK 1947, № 2, s. 12, 14; „Slovensko bratstvo” 1947, br. 12, s. 839—840.

się ono szersze i bardziej systematyczne dopiero po 1946 r., po powstaniu Komitetu Ogólnosłowiańskiego. Oczywiście na łamach swoich organów prasowych, komitety informowały o funkcjonowaniu bratnich organizacji w innych krajach i wszelkich inicjatywach służących zbliżeniu Słowian. Poza tym nie tylko w omawianym okresie, ale i później zasadniczą pracę w zakresie wymiany kulturalnej, naukowej, sportowej itp. między społecznościami krajów słowiańskich wykonywały towarzystwa przyjaźni polsko-słowiańskiej, działające, jak już wzmiankowano, pod opieką komitetów słowiańskich<sup>13</sup>.

Rola Komitetu Wszechsłowiańskiego w latach 1944—1946 polegała głównie na inspiracji politycznej i stymulowaniu rozwoju masowego ruchu współpracy słowiańskiej w każdym z krajów słowiańskich. Wśród różnych form tej działalności za najważniejsze uważano „bezpośrednie osobiste kontakty przez wymianę delegacji z bratnimi narodami słowiańskimi i organizacjami słowiańskimi”<sup>14</sup>.

Wspomniano już o organizowaniu przez Komitet przyjęć na cześć bawiących w ZSRR działaczy politycznych, gospodarczych, społecznych, wojskowych i religijnych z krajów słowiańskich. Możliwości natomiast zaznajomienia się z potrzebami narodowych komitetów słowiańskich i ich działalnością stwarzało uczestnictwo delegacji Komitetu Wszechsłowiańskiego w masowych, często przez nich inspirowanych, ogólnosłowiańskich przedsięwzięciach — urządza-nych na wzór byłych wieców wszechsłowiańskich w Moskwie, tylko na szerszą skalę — w poszczególnych krajach słowiańskich.

W 1945 r. Komitet Słowiański w Bułgarii zwrócił się do Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie z prośbą o poparcie inicjatywy zorganizowania zjazdu ogólnosłowiańskiego w Sofii z okazji 67. rocznicy wyzwolenia Bułgarii spod panowania tureckiego. „W celu zademonstrowania, że naród bułgarski wrócił do wielkiej rodziny słowiańskiej z twardym postanowieniem walki o umocnienie bojowej i kulturalno-politycznej jedności między narodami słowiańskimi, Komitet Słowiański w Bułgarii zwraca się do was z braterską serdeczną prośbą o waszą zgodę na zorganizowanie wiecu słowiańskiego w Sofii”, pisano w liście do Moskwy<sup>15</sup>.

W dniach 3—4.03.1945 r. odbył się w Sofii wiec wszechsłowiański połączony z 200-tysięczną manifestacją społeczeństwa bułgarskiego. W wiecu wzięli udział przedstawiciele najwyższych bułgarskich władz państwowych i organizacji społecznych, delegacja Komitetu Wszechsłowiańskiego z A. Gundorowem oraz przedstawiciele Ukrainy, Polski (prof. Stefan Banach i Józef Olszewski), Czechosłowacji i Jugosławii<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> Jak wiadomo, w Polsce już w 1944 r. powstało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, natomiast w 1946 r. z inspiracji Komitetu Słowiańskiego powstały towarzystwa przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej (10.02), polsko-czechosłowackiej (26.02) i polsko-bułgarskiej (12.05).

<sup>14</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 4, l. 55; j. chr. 72, l. 6.

<sup>15</sup> Cyt. za: A. V. Kirillov: *Rol'...*, s. 135—136.

<sup>16</sup> *Slavianski sybor v Sofija. 3 mart 1945*. Sofija 1945, s. 3 i nast.



5.07.1945 r. delegacja Komitetu Wszechsłowiańskiego oraz delegaci Serbów łużyckich, Bułgarów, Jugosłowian, Polaków (prof. Zygmunt Mysłakowski) brali udział w uroczystościach w średniowiecznej stolicy państwa wielkomorawskiego — w Devinie koło Bratysławy, w dniu poświęconym pamięci apostołów Słowiańszczyzny Cyryla i Metodego<sup>17</sup>. Odtąd Devin, tradycyjne miejsce pielgrzymek Słowaków, stał się miejscem corocznych ogólnosłowiańskich uroczystości, choć trzeba przyznać, że np. w następnym roku — 1946 — delegacja polska była jedyną delegacją zagraniczną, która uczestniczyła w tej uroczystości.

Z inicjatywy Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie władze polskie zorganizowały 15.07.1945 r. na Polu Grunwaldzkim święto słowiańskie i wiec przyjaźni z sąsiadującymi z Polską narodami. W ceremoniach brała udział delegacja Komitetu z Moskwy z A. Gundorowem, a same uroczystości „odegrały określoną rolę w przebudzeniu w polskim narodzie uczuć przyjaźni słowiańskiej oraz posłużyły jako powód do szerokiej agitacji na korzyść ZSRR”<sup>18</sup>.

W maju 1946 r. delegacje Komitetu Wszechsłowiańskiego uczestniczyły w Polsce i w Czechosłowacji w uroczystościach Dnia Zwycięstwa. Wkrótce potem udała się do Moskwy delegacja Komitetu Słowiańskiego w Polsce (M. Michałowicz, H. Batowski, S. Wilanowski, Zuzanna Sobierajska). W trakcie dwutygodniowego jej pobytu omawiano kwestie dalszego umacniania współpracy Komitetu Słowiańskiego w Polsce z Komitetem Wszechsłowiańskim. Polacy mogli spotkać się z przedstawicielami różnych warstw społeczeństwa radzieckiego oraz być na imprezach organizowanych w tym czasie przez Komitet Wszechsłowiański. W czerwcu 1946 r. gościła także w Moskwie delegacja Komitetu Słowiańskiego z Jugosławii ze S. Jakovljevicem<sup>19</sup>.

Oprócz bezpośrednich spotkań i kontaktów Komitet Wszechsłowiański utrzymywał stałą łączność z działaczami i różnymi instytucjami z krajów słowiańskich przez wymianę listów, telegramów, wysyłkę książek i materiałów propagandowych. Rozwój ruchu słowiańskiego w krajach słowiańskich stymulowano również przez wysyłkę artykułów do prasy tych krajów, audycje radiowe, rozpowszechnianie czasopisma „Sławianie”.

Choć liczba tytułów emigracyjnej prasy słowiańskiej obsługiwanej przez Komitet była nadal znaczna (55 tytułów w 1945 r. i 51 w 1947 r.), to w miarę wyzwalań ziem słowiańskich Komitet zaczął wysyłać artykuły przede wszystkim do czasopism w tych krajach. W 1945 r. wysyłano artykuły do 74 gazet, a w 1947 r. do 81 gazet polskich, bułgarskich, jugosłowiańskich i czechosłowackich<sup>20</sup>. „Gazety i czasopisma państw słowiańskich — informowano w sprawo-

<sup>17</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 83, l. 24, 27; *Slováci...*, s. 77—93; „Slavjane” 1945, № 7, s. 20—24.

<sup>18</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 4, l. 56; j. chr. 73, l. 9.

<sup>19</sup> Ibidem, j. chr. 32, l. 3; „Życie Słowiańskie” 1946, s. 157, 191—192; „Slavjane” 1946, № 6—7, s. 52, 54—55.

<sup>20</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 72, l. 8; j. chr. 32, l. 3—4.

zdaniu z działalności Komitetu w 1945 r. — z wyjątkiem Polski, chętnie zamieszczają artykuły o Związku Radzieckim. Szczególne zainteresowanie budzi problem budownictwa ekonomicznego w ZSRR, osiągnąć w zakresie rolnictwa (sic!). W tym wypadku wyjątek stanowi prasa polska, która faktycznie nie drukuje naszych artykułów. Więcej — na nasze pisemne zapytania, kierowane do redaktorów wielu polskich gazet, nie otrzymaliśmy nawet odpowiedzi.” Warto dodać, że odosobniona w tym zakresie była „Polska Zbrojna”<sup>21</sup>.

Jeśli chodzi o radzieckie audycje radiowe nadawane dla krajów słowiańskich, to w 1945 r. nadano przez radio 1136 różnych materiałów (artykułów, wystąpień przed mikrofonem działaczy słowiańskich, informacji o życiu w krajach słowiańskich itp.), z tego 276 materiałów przekazano w audycjach dla Polski, 294 dla Jugosławii, 281 dla Czechosłowacji i 285 — dla Bułgarii<sup>22</sup>.

Jak już wspomniano, w czasie wojny większość 4-tysięcznego nakładu „Sławian” przeznaczano dla zagranicy. Wraz z zakończeniem wojny egzemplarze czasopisma zaczęto wysyłać przez „Międzynarodnuju knigu” przede wszystkim do krajów słowiańskich — około 400 gazet do Polski, 350 — do Jugosławii, 25 — do Czechosłowacji, 1040 — do Bułgarii. Poza tym redakcja wysyłała około 20 egzemplarzy każdego numeru do wszystkich komitetów narodowych. Około 2 tys. sztuk rozprowadzano na terenie ZSRR, głównie na Ukrainie i Białorusi, natomiast do Stanów Zjednoczonych, Anglii i innych krajów niesłowiańskich wysyłało po zakończeniu wojny w sumie około 200 egzemplarzy „Sławian”<sup>23</sup>.

Po zakończeniu wojny Komitet Wszechsłowiański skoncentrował uwagę na społeczności krajów słowiańskich, ale łączność z emigracyjnymi organizacjami słowiańskimi dalej utrzymywał. W mniejszym zakresie niż poprzednio, lecz nadal wysyłało artykuły i materiały do emigracyjnych gazet słowiańskich. Zmieniła się jednak nieco ich tematyka — zaczęły przeważać problemy związane z reformami społeczno-politycznymi i odbudową gospodarczą w krajach słowiańskich. Nadal starano się stymulować rozwój ruchu słowiańskiego na emigracji w pożądanym kierunku politycznym przez wymianę listów, telegramów, materiałów informacyjnych. Wraz z końcem wojny pojawiła się także możliwość osobistych kontaktów z emigracyjnymi działaczami słowiańskimi. W grudniu 1944 r. przyjechał do Moskwy z Londynu Iwan Pietruszczak (Karpatorusin), który złożył szczegółową relację z działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego w Wielkiej Brytanii<sup>24</sup>. Od 3.12.1945 r. do 6.01.1946 r. przebywał w ZSRR na zaproszenie Komitetu Wszechsłowiańskiego przewod-

<sup>21</sup> Ibidem, l. 11—12; j. chr. 73, l. 10.

<sup>22</sup> Ibidem, j. chr. 72, l. 16—17.

<sup>23</sup> Ibidem, j. chr. 73, l. 13—14, 15—16.

<sup>24</sup> Ibidem, j. chr. 53, l. 21.

niczący Kongresu Słowian Amerykańskich Leo Krzycki. Został on m.in. przyjęty przez Stalina i Mołotowa. Krzycki przyjechał do ZSRR po pobycie — na zaproszenie związków zawodowych — w Polsce, natomiast ze Związku Radzieckiego udał się do Bułgarii, Jugosławii i Czechosłowacji<sup>25</sup>. Po Kongresie Słowiańskim w Belgradzie gośćmi Komitetu Wszechsłowiańskiego byli Grigorij Okulewicz (sekretarz Federacji Rosjan Kanadyjskich), John Weir (redaktor gazety „Ukraińskie žyttia” z Toronto) i M. Szatulskij<sup>26</sup>.

We wrześniu 1946 r. odbył się III Kongres Słowian Amerykańskich z udziałem prawie 2 tys. delegatów. Kierownictwo Kongresu zaprosiło do Stanów Zjednoczonych delegacje Słowian z innych krajów, w tym z ZSRR, Polski, Jugosławii, Bułgarii i Czechosłowacji. Rząd amerykański odmówił wiz delegatom z Jugosławii i reprezentantom Słowian z Ameryki Południowej, natomiast w Kongresie brała udział 6-osobowa delegacja Słowian radzieckich z A. Gundorowem, delegacja polska, której przewodniczył gen K. Świerczewski, oraz delegacja Bułgarska (Georgi Petrow) i czechosłowacka (František Fiala). Pozdrowienia dla Kongresu posłali J. Stalin, G. Dymitrow, J. Broz-Tito<sup>27</sup>.

W omawianym okresie, choć Komitet Wszechsłowiański miał zwierzchnictwo nad komitetami słowiańskimi w innych krajach oraz starał się stymulować i ukierunkowywać rozwój współpracy słowiańskiej na określonej płaszczyźnie ideowo-politycznej, jeszcze nie mamy do czynienia ze ścisłą koordynacją działań poszczególnych narodowych komitetów słowiańskich. Niezależnie od inspiracji moskiewskich w większości rozwijają one w miarę samodzielną akcję. Konkretnie płaszczyzny współpracy narodowych komitetów słowiańskich, kierunki ich działań i wspólne dla nich zadania sprecyzował dopiero Kongres Słowiański w Belgradzie. Ponieważ zaś po wojnie, wraz z wyjazdem z Moskwy większości członków Komitetu Wszechsłowiańskiego spoza ZSRR, jego działalność podtrzymywali głównie Rosjanie, stało się konieczne powołanie nowej ogólnosłowiańskiej organizacji, bardziej reprezentatywnej w sensie swego składu osobowego i tym samym bardziej autorytatywnej niż Komitet Wszechsłowiański.

Komitet w Moskwie już od 1944 r. występował z inicjatywą urządzenia kongresu wszechsłowiańskiego, który nakreśliłby zadania dla ruchu słowiańskiego na okres powojenny. Kongres ten miał poprzedzić zwołany w lutym 1945 r. kolejny wiec wszechsłowiański w Moskwie, z jego przewodnią ideą „moralno-politycznego rozgromienia faszyzmu”. Mieli na nim wystąpić „znani

<sup>25</sup> Ibidem, j. chr. 72, l. 7; „Slavjane” 1945, № 12, s. 10—15, 41—42; 1946, nr 11—12, s. 72—73; „Slavjani” 1946, kn. 1, s. 36—39; *Informacja L. Krzyckiego o działalności Kongresu Słowian Amerykańskich*. AAN, KSwP, t. 72, b. pag.

<sup>26</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 32, l. 3.

<sup>27</sup> „The Slavic American” 1947, vol. 1, nr 1, s. 16—17; „Slavjane” 1946, № 10, s. 6—12; B. Gebert: *Z Tykocina za Ocean*. Warszawa 1982, s. 226—228.

działacze społeczni krajów słowiańskich, bezpośredni uczestnicy walk przeciw niemiecko-faszystowskiemu okupantom na terenach okupowanych”<sup>28</sup>. Na lato 1945 r. planowano natomiast zwołanie kongresu wszechsłowiańskiego, w którym wzięliby udział „przedstawiciele komitetów słowiańskich, słowiańskich organizacji demokratycznych krajów Europy, emigracji z Anglii, USA, Kanady i Ameryki Łacińskiej”. Kongres miał wypracować demokratyczny program, który „uzasadniałby kierowniczą rolę Komitetu Wszechsłowiańskiego” i „pozabawiał wrogów ruchu słowiańskiego możliwości obwiniania nas o odradzanie panslawizmu”. Uznano przy tym, że kampania na rzecz zwołania kongresu „powinna się zacząć nie w ZSRR, a w jakimś innym kraju słowiańskim, najlepiej w Czechosłowacji”. Przyjęto, iż należy „opierać się na platformie umacniania przyjaźni narodów słowiańskich z narodem radzieckim, wyzwolicielem Słowian; uczestnictwie narodów słowiańskich w ideowym rozgromieniu faszyzmu i wykoźnieniu jego pozostałości w swoich krajach; ustanowieniu ścisłych związków kulturalnych między narodami słowiańskimi”<sup>29</sup>.

Do urządzenia kolejnego wiecu słowiańskiego w Moskwie nie doszło (brak zgody władz radzieckich), natomiast w połowie 1945 r. uzyskano zgodę na zorganizowanie kongresu słowiańskiego<sup>30</sup>. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami z inicjatywą zwołania kongresu słowiańskiego wystąpił nie Komitet w Moskwie, a Komitet Słowiański w Jugosławii na konferencji przedstawicieli narodowych komitetów słowiańskich we wrześniu 1945 r. w Belgradzie. Postanowiono wówczas, że pierwszy powojenny kongres słowiański odbędzie się w 1946 r. w Jugosławii (planowano jego zwołanie na 9.05.). Dopiero jednak w dniach od 7 do 11.05.1946 r., z okazji uroczystości związanych z rocznicą wyzwolenia Czechosłowacji, doszło w Pradze do ponownego spotkania przedstawicieli narodowych komitetów słowiańskich, na którym podjęto już konkretne decyzje co do kongresu słowiańskiego.

Uściślono wtedy, że kongres będzie miał miejsce w Belgradzie w końcu 1946 r. W celu przygotowania kongresu utworzono Komitet Organizacyjny, którego przewodniczącym został S. Jankovljević, a w jego skład weszło po dwóch przedstawicieli komitetów słowiańskich z Polski, Czechosłowacji, Bułgarii i Jugosławii. Wstępnie ustalono liczebność delegatów, gości oraz porządek obrad. Wreszcie postanowiono, że w 1948 r. w Pradze, w 100. rocznicę Zjazdu Słowiańskiego w 1848 r., odbędzie się drugi kongres słowiański<sup>31</sup>.

Na posiedzeniach Komitetu Organizacyjnego w lipcu i w październiku 1946 r. w Belgradzie ustalono, że kongres rozpocznie się w niedzielę 8.12.1946 r.,

<sup>28</sup> CGAOR, f. 6646, op. 1, j. chr. 53, l. 26.

<sup>29</sup> Ibidem, l. 26.

<sup>30</sup> Ibidem, j. chr. 73, l. 9; j. chr. 4, l. 56.

<sup>31</sup> *List Komitetu Słowiańskiego Jugosławii do KSwP z dn. 15.06.1946 r.* AAN, KSwP, t. 41, b. pag.; „Slavjane” 1946, № 6—7, s. 8—11.

a w porządku dziennym jego obrad znajdują się trzy główne problemy: walka narodów słowiańskich o pokój i demokrację, wkład Słowian w kulturę światową, sprawy organizacyjne. Zadecydowano, że każdy z pięciu krajów słowiańskich będzie miał prawo przysłać na kongres 20 delegatów i pewną liczbę osób na prawach gości. Postanowiono też zaprosić na kongres przedstawicieli organizacji słowiańskich ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii, krajów Ameryki Łacińskiej, Francji i przedstawicieli Serbów łużyckich<sup>32</sup>.

Pierwszy powojenny Kongres Słowiański trwał od 8 do 11.12.1946 r. w Belgradzie. Dyskusja w czasie posiedzeń roboczych toczyła się wokół problemów poruszonych w trzech głównych referatach: *Walka narodów słowiańskich o pokój i demokrację* (referował Milovan Đilas), *Wkład Słowian w kulturę świata* (referował Borys Griekow) oraz *Nowy ruch słowiański i zadania organizacji słowiańskich* (referował Aleksandr Gundorow)<sup>33</sup>. W przyjętym manifestie zjazdowym *Słowiańscy bracia i siostry, miłujące wolność narody świata!* mówiło się m.in.: „Złączone wielką ideą zniszczenia faszyzmu w czasie wojny narody słowiańskie są obecnie zjednoczone przez ideę walki o pokój i bezpieczeństwo, ideę walki przeciw pozostałościom faszyzmu. Braterstwo narodów słowiańskich, ich wzajemny szacunek i współpraca stanowią niewzruszoną gwarancję pokoju i bezpieczeństwa w całym świecie. [...] Miłujące wolność narody świata — apelowano w manifestie — walczyć przeciw próbom pozbawienia narodów wolności przez najeźdźców imperialistycznych. Złączcie się w obronie zasad antyfaszystowskiej koalicji, uchwalonych na konferencjach przywódców trzech wielkich mocarstw w Jałcie i Poczdamie. Drodzy bracia i siostry słowiańskie, stójcie wytrwale na straży pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów! Walczyć o pokój, o utrwalenie braterstwa ze wszystkimi miłującymi wolność demokratycznymi narodami świata! Wzmacniajcie wielką przyjaźń narodów słowiańskich, podstawę pokoju i bezpieczeństwa! Nieubłagane demaskujcie podżegaczy nowej wojny! Jeszcze śmieiej walczyć o całkowite wyćpienie pozostałości faszyzmu, o likwidację agentów klik reakcyjnych! [...] Wzmacniajcie związki wzajemnej przyjaźni ze swoim oswobodzicielem, obrońcą narodów słowiańskich, wielkim Związkiem Radzieckim!”<sup>34</sup>

<sup>32</sup> *Protokół z posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Kongresu Słowiańskiego w Belgradzie z dn. 17.07.1946 r.* [Maszynopis w języku rosyjskim]. AAN, KSwP, t. 42, b. pag. Już wtedy różne względy międzynarodowe i interesy polityczne zdecydowały, że przedstawiciele Serbów łużyckich zaproszono na Kongres wyłącznie w charakterze gości, a wcześniej nie włączono ich w prace przygotowawcze, mimo że delegat Komitetu Słowiańskiego w Budziszynie brał udział w maju 1946 r. w naradzie w Pradze.

<sup>33</sup> Szerzej na temat Kongresu i imprez towarzyszących zob.: *I powojenny Kongres Słowiański w Belgradzie (stenogramy, referaty, lista uczestników, korespondencja)*. 1946. AAN, KSwP, t. 41; t. 42; *Most Przyjaźni*. Wstęp W. Barcikowski. Warszawa 1947; *Slovanský sjezd v Bělehradě r. 1946*. Praha 1947; „Slavjane” 1947, № 1, s. 17—76; № 2, s. 33—57; № 3, s. 46—58. Specjalne numery „Życia Słowiańskiego” i „Slovensko bratstvo” z 1947 r.

<sup>34</sup> *Pervyj Poslevoennyj Slavjanskij Kongress v Belgrade 8—11 dekabrya 1946 g. (Stenografičeskij otčet)*. AAN, KSwP, t. 42, k. 5—9; „Życie Słowiańskie” 1947, nr. 1—2, s. 74—76.

Istotnym efektem obrad zjazdowych stało się powołanie do życia Komitetu Ogólnosłowiańskiego, nowej organizacji, której zadaniem była koordynacja prac narodowych komitetów słowiańskich. Zasady ideowe i organizacyjne, na których powinien oprzeć się powojenny ruch słowiański, przedstawił na Kongresie A. Gundorow. Próbował on także wyodrębnić główne cechy „nowego ruchu słowiańskiego”. Nowy ruch słowiański — twierdził A. Gundorow — wyrósł z bojowej jedności narodów słowiańskich, nierozzerwalnie związanej „z walką przeciw klikom reakcyjnym państw słowiańskich. Zwycięstwo nad faszyzmem było możliwe tylko przy zwycięstwie demokracji. Dlatego nowy ruch słowiański rósł i rozwijał się jako ruch antyfaszystowski i demokratyczny. [...] Ruch ten postawił sobie jasne i ściśle cele: walkę z faszyzmem, walkę o wyzwolenie, niezawisłość i demokratyczny rozwój [w rozumieniu komunistów radzieckich — S. F.] narodów słowiańskich. Założeniem nowego ruchu słowiańskiego, nie mającym nic wspólnego ani z rosyjskim carskim panslawizmem, ani z polskimi, czechosłowackimi, serbskimi i bułgarskimi dążeniami imperialistycznymi i szowinistycznymi (sic!), była demokratyczna platforma bojowej jedności narodów słowiańskich, wytworzonej we wspólnej walce łącznie ze wszystkimi miłującymi pokój narodami. [...] Z ruchu słowiańskiego kierowanego przez wielkich demokratów przeszłości nowy ruch słowiański przyjął idee równouprawnienia narodów, demokracji i humanizmu. I można powiedzieć, że właśnie teraz powstały wszelkie warunki dla urzeczywistnienia tych wielkich idei. Właśnie teraz po zwycięstwie demokracji. W narodach słowiańskich uległy likwidacji wszystkie istotne przeciwieństwa i ukazał się główny cel: zabezpieczenie wywalczonych zwycięstw i pokojowa współpraca między narodami.”<sup>35</sup>

W koreferacie poświęconym istocie współpracy słowiańskiej po wojnie, wygłoszonym przez H. Batowskiego 11.12.1942 r., mówiło się też m.in., że w Polsce przedwojennej istniał również ruch zbliżenia słowiańskiego „opierający się na dawnych i pięknych tradycjach. Był to jednak raczej ruch teoretyczny i dość jednostronny, gdyż obejmował tylko szczupłą garstkę intelektualistów. Zupełnie nie sięgał on do szerokich mas...”<sup>36</sup>

Zadania, jakie postawiono przed ruchem słowiańskim w okresie powojennym, zostały — na podstawie wystąpienia A. Gundurowa i głosów w dyskusji — skonkretyzowane w przyjętym przez Kongres *Tymczasowym statucie Komitetu Ogólnosłowiańskiego*.

Do podstawowych działań Komitetu należały: „mobilizacja narodów słowiańskich w celu wykorzenienia resztek faszyzmu i do walki o utrwalenie

<sup>35</sup> „Życie Słowiańskie” 1947, nr 1—2, s. 58—59. Zob. także wypowiedzi i artykuły o istocie nowego ruchu słowiańskiego B. Maslaricia, I. Miedwiediewa, S. Trojanowskiego, H. Świątkowskiego, zbliżone w treści do tego, co mówił A. Gundorow. Ibidem, nr 6, s. 213—216; nr 7—8, s. 241—243, 244—245, 248—253.

<sup>36</sup> Ibidem, nr 1—2, s. 71.

prawdziwego pokoju na świecie, dalsze wspomaganie działalności miłujących pokój rządów państw słowiańskich oraz rozwijanie związków kulturalnych i politycznych między nimi, a również koordynacja działań w przeprowadzaniu czynności o znaczeniu ogólnosłowiańskim”. W związku z tym Komitet Ogólnosłowiański zamierzał występować „w imieniu organizacji słowiańskich i w imieniu społeczeństw krajów słowiańskich przed forum międzynarodowym, wobec organizacji państwowych i publicznych oraz w prasie; zbierać i rozpowszechniać informacje o stanie politycznym, gospodarczym i kulturalnym oraz rozbudowie krajów słowiańskich, o życiu emigracji słowiańskiej, o działalności słowiańskich organizacji społecznych i naukowych”; koordynować działania organizacji słowiańskich i popierać wymianę wyników prac narodowych komitetów słowiańskich; mobilizować społeczeństwa słowiańskie do walki o pokój i demokrację oraz utrzymywać przyjaźń i współpracę między narodami słowiańskimi i wszystkimi demokratycznymi narodami świata; tworzyć różne międzynarodowe, międzysłowiańskie związki towarzystw literatów, uczonych itp.; „utrzymywać kontakt z międzynarodowymi i krajowymi organizacjami antyfaszystowskimi i postępowymi”; prowadzić akcję wydawniczą z zakresu zagadnień ruchu słowiańskiego<sup>37</sup>.

Wyboru członków Komitetu Ogólnosłowiańskiego dokonywały zjazdy słowiańskie. Wybierano po pięciu członków i po trzech ich zastępców z każdego kraju słowiańskiego. Organem wykonawczym Komitetu miało być Prezydium, składające się z przewodniczącego i czterech jego zastępców (z każdego państwa słowiańskiego). Na kongresie w Belgradzie przewodniczącym Komitetu Ogólnosłowiańskiego został Božidar Maslarić, a jego zastępcami Mieczysław Michałowicz z Polski (od czerwca 1947 r. Wacław Barcikowski), Zdenek Nejedlý, Stella Błagojewa i Aleksandr Wozniesiński. Sekretarzem Komitetu wybrano W. Moczalowa (od czerwca 1947 r. — Igor Miedwiediew)<sup>38</sup>.

Komitet wydawał — od 1947 r. — swój organ prasowy „Biuletyn Informacyjny Komitetu Ogólnosłowiańskiego” w języku rosyjskim. Stałą siedzibą Komitetu był Belgrad.

27.03.1947 r. w siedzibie Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie odbyło się zebranie „aktywu słowiańskiego ZSRR”, na którym postanowiono przekształcić Komitet Wszechsłowiański w Komitet Słowiański ZSRR<sup>39</sup>. Przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego ZSRR został A. Gundorow, a w jego skład weszli przedstawiciele organizacji społecznych, kulturalnych i naukowych republik słowiańskich ZSRR. Wkrótce powołano do życia filie tego Komitetu w Kijowie i Mińsku. Na spotkaniu A. Gundorow zapoznał zebranych z wynikami Kongresu Słowiańskiego w Belgradzie oraz podsumował dotychczasową

<sup>37</sup> Ibidem, nr 4, s. 159—160.

<sup>38</sup> Ibidem, nr 1—2, s. 82—84. Członkami Komitetu z ramienia Polski zostali: Henryk Świątkowski, Jan Grubecki, Stanisław Trojanowski i Henryk Batowski.

<sup>39</sup> „Slavjane” 1947, № 3, s. 3, 7.

działalność Komitetu Wszechsłowiańskiego. W związku z tym w miesięczniku „Sławianie” pisano: „Komitet Wszechsłowiański prowadził wielką, wielokierunkową pracę. Od wieców i zebrań słowiańskich działaczy społecznych do aktywnej pomocy w utworzeniu na terytorium ZSRR jednostek wojskowych bratnich narodów słowiańskich (Polaków, Czechosłowaków, Jugosłowian); od bojowych apeli kierowanych do partyzantów i żołnierzy-Słowian do szerokiego rozpowszechniania materiałów i literatury demaskujących propagandę faszystowską. W całej tej pracy Komitet Wszechsłowiański odegrał pożyteczną i ważną rolę...”<sup>40</sup>

Zarówno narodowym komitetom słowiańskim, jak i Komitetowi Ogólnosłowiańskiemu nie było dane długo działać. Wkrótce po kongresie w Belgradzie w związku z zarysowującym się podziałem Europy i świata na dwa wrogie obozy państw, coraz większą dominacją partii komunistycznych w życiu politycznym krajów słowiańskich idea słowiańska została podporządkowana procesowi uniformizacji ustrojowej państw słowiańskich, procesowi zacieśniania ich łączności ze Związkiem Radzieckim, ich stalinizacji. Szło to w parze z nasilającą się krytyką „nieklasowego pojmowania idei słowiańskiej”, mentorstwem, zabarwionym często wielkomocarstwowym i wielkorosyjskim szowinizmem, radzieckich publicystów i polityków w stosunku do działaczy narodowych komitetów słowiańskich.

Obiektem szczególnie ostrej krytyki w latach 1947—1948 stali się przedstawiciele ruchu słowiańskiego z Czechosłowacji i Polski, w większości pojmujący ten ruch jako masowy i ogólnodemokratyczny. Występując przeciwko takiemu rozumieniu idei słowiańskiej, radzieccy publicyści, wspierani w tym czasie przez Bułgarów i Jugosłowian, twierdzili, że nowy ruch słowiański jest „synonimem socjalizmu i to socjalizmu według radzieckiego wzoru”<sup>41</sup>. Na posiedzeniu rozszerzonego Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego w kwietniu 1947 r. w Moskwie, a następnie na II plenum Komitetu w czerwcu tegoż roku w Warszawie przedstawiciele Czechosłowaków zganiono m.in. za to, że nie dają stanowczego odporu „wszelkiego rodzaju reakcyjnym profaszystowskim wystąpieniom” w niektórych gazetach, że „Slovanský přehled” drukuje „błędne artykuły”. Dostało się i polskim działaczom słowiańskim. W uchwałach podjętych na wspomnianych posiedzeniach stwierdzono, że w „Życiu Słowiańskim” „znajdujemy suche artykuły historyczne o charakterze opisowym, bez głębszej analizy naukowej, nie ma w nim bojowych, wyraźnie politycznych artykułów, nie ma artykułów o przyjaźni z narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim”<sup>42</sup>. „Komitet Ogólnosłowiański — mówiono w uchwale Prezy-

<sup>40</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>41</sup> K. K o ť a l k o v á: *Slovanská ideologie...*, s. 198.

<sup>42</sup> *Współpraca narodów słowiańskich*. [Notatka służbowa Ambasady RP w Moskwie, dotycząca posiedzenia Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego w Moskwie. 26—27.04.1947]. Archiwum MSZ. Departament Polityczny [dalej: DP], zesp. 6, w. 34, t. 540, k. 1; *Uchwała Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego z dn. 26—28.04.1947 r.* Ibidem, k. 3—4.



dium Komitetu z kwietnia 1947 r. — jak również komitety słowiańskie nie zorganizowały wokół siebie aktywu uczonych, historyków, filozofów, pisarzy, dziennikarzy, artystów, dramaturgów, kompozytorów i innych i nie skierowały ich działalności na drogę demaskowania wystąpień reakcji. Kino, radio, teatry nie zostały wykorzystane w odpowiedniej mierze jako potężne środki walki ideologicznej, podczas gdy reakcja posługuje się nimi.”<sup>43</sup>

W czasopiśmie „Sławianie” pojawiały się artykuły krytykujące z pozycji dogmatycznego marksizmu i wielkorosyjskiego szowinizmu prace czeskich i polskich uczonych (w tym H. Batowskiego, T. Lehra-Splawińskiego, Henryka Wereszyckiego) z zakresu historii Słowiańszczyzny i Polski<sup>44</sup>. Oskarżano także redakcję „Życia Słowiańskiego” (zresztą wkrótce zreorganizowaną) o nihilizm ideologiczny, brak bojowości i hołdowniczość wobec „zachodniej gnijącej kultury”<sup>45</sup>.

Ostatecznym krokiem ku agonii demokratycznej współpracy komitetów słowiańskich i Komitetu Ogólnosłowiańskiego był konflikt radziecko-jugosłowiański w 1948 r. i „wykluczenie” Jugosławii z ruchu jedności słowiańskiej. W rozmowie z przedstawicielem ambasady polskiej w Moskwie we wrześniu 1948 r. sekretarz Komitetu Ogólnosłowiańskiego I. Miedwiediew mówił m.in.: „[...] w wytworzonych przez zdradę kliki Tito warunkach — żadnych imprez o charakterze wszechsłowiańskim nie będzie [...]. Propozycje przewodniczącego Komitetu Ogólnosłowiańskiego Maslaricia, dążące do zwołania kongresu czy też poprzedzającej kongres konferencji przedstawicieli komitetów słowiańskich, dyktowane są chęcią wzmocnienia pozycji Tito, chęcią zamazania przed narodami jugosłowiańskimi faktu całkowitej izolacji renegatów zajmujących jeszcze niestety kierownicze stanowiska w Jugosławii. Maslariciowi i jego mocodawcom potrzebny jest kongres, potrzebny jest na wewnętrzny użytek argument, że titowcy są jeszcze w rodzinie słowiańskiej i demokratycznej. [...] W tych warunkach należy ignorować i nie odpowiadać w ogóle na propozycje czy zapytania pochodzące od Maslaricia, bo są one nieszczerze, podstępne, jezuickie. [...] Komitety słowiańskie winny nadal rozwijać ożywioną działalność w swoich państwowych granicach, zacieśniać więzy braterstwa między narodami słowiańskimi, urządzać wspólne imprezy.”<sup>46</sup>

Słowa te chyba nie wymagają komentarzy. Coraz bardziej na rozmachu traciła też praca narodowych komitetów słowiańskich, tym bardziej że represje stalinowskie wkrótce dotknęły też działaczy tych komitetów, szczególnie w Cze-

<sup>43</sup> Ibidem, k. 4.

<sup>44</sup> „Slavjane” 1947, N° 7, s. 51—52; 1949, N° 4, s. 45—50; 1949, N° 5, s. 58.

<sup>45</sup> Ibidem, 1947, N° 12, s. 51—52.

<sup>46</sup> *Notatka służbowa z rozmowy II sekretarza Ambasady RP w Moskwie Leonarda Pohorylesa z Moczalowem i Miedwiediewem. Archiwum MSZ, DP, zesp. 6, w. 36, t. 577, k. 5.*

chosłowacji i Bułgarii<sup>47</sup>. Funkcje słowiańskich komitetów narodowych przejmują inne organizacje (w Polsce np. — Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej)<sup>48</sup>. Idea słowiańska jeszcze raz została wykorzystana i podporządkowana doraźnym interesom politycznym i ideologicznym. Właśnie na przełomie lat 1948—1949 odegrała swoją rolę do końca, „ale nie odegrała jej tak dostojnie, jak by na to sama zasługiwała”<sup>49</sup>.

<sup>47</sup> Por.: *Organizacja komitetów słowiańskich w innych krajach socjalistycznych. Korespondencja 1950—1951*. AAN, KSwP, t. 64, b. pag.

<sup>48</sup> Już w latach 1950—1951 likwidowało się oddziały terenowe KSwP, tak że w 1953 r. nie istniał żaden oddział, a od sierpnia 1953 r. dotychczasowe funkcje władz KSwP zaczął przejmować Zarząd Główny TPPR. Por.: *List sekretarza S. Towpase (Kraków) do Prezydium KSwP z dn. 26.01.1951 r.* Ibidem, t. 22, b. pag.; *List dyrektora J. Woźnickiego do Prezydium RN m. st. Warszawy z dn. 10.02.1953 r.* Ibidem, t. 16, b. pag.; *Notatka historyczna Zarządu Głównego TPPR dotycząca organizacji i działalności Komitetu Słowiańskiego w Polsce*. Archiwum ZG TPPR. Inwentarz akt przekazanych do AAN, k. 4.

<sup>49</sup> K. Kořalková: *Slovanská ideologie...*, s. 199.

## Zakończenie

Komitet Wszechsłowiański powstał w niezwykle ciężkiej dla ZSRR sytuacji pierwszych miesięcy wojny z Niemcami z inspiracji kierownictwa radzieckiego, powodowanego bynajmniej nie altruistycznymi względami i pobudkami. Odwołując się do wspólnoty pochodzenia i obyczaju Słowian, tradycji słowiańskich walk narodowowyzwoleńczych, Komitet miał za zadanie aktywizować, poprzez szeroką działalność uświadamiająco-propagandową, walkę zbrojną na tyłach armii niemieckiej, na terenach okupowanych krajów słowiańskich, umacniać jedność Słowian w obliczu wspólnego zagrożenia przez faszyzm, zyskiwać moralne, polityczne i materialne poparcie dla Związku Radzieckiego i innych krajów słowiańskich wśród emigracji słowiańskiej.

Nie będzie chyba przesady w twierdzeniu, że Komitet jako jeden z elementów antyfaszystowskiego frontu narodów spełnił kilka pożytecznych zadań w zakresie uświadamiania realnych zagrożeń, jakie niósł faszyzm nie tylko dla niepodległości, ale i samego istnienia narodów słowiańskich; w zakresie ujawniania przed międzynarodową opinią publiczną zbrodni i przestępstw faszystowskich na okupowanych terytoriach słowiańskich; w przyspieszeniu procesów jednościowych wśród emigracji słowiańskiej i rozwoju ruchu solidarności z narodami słowiańskimi wśród tej emigracji, wyrażającego się konkretną polityczną i materialną pomocą dla swych pobratymców znajdujących się pod władzą okupantów itp.

Istniało jednak wiele obiektywnych i subiektywnych uwarunkowań znacznie obniżających efektywność polityczno-propagandowych działań Komitetu i czyniących z samej idei słowiańskiej jeden ze środków realizacji interesów politycz-

nych komunizmu. Przede wszystkim Komitet nie stanowił organizacji samodzielnej, ale był usytuowany — i organizacyjnie, i merytorycznie — w systemie propagandy radzieckiej. Kierownictwo Komitetu było zależne zarówno od jawnych, jak i — co chyba nie ulega wątpliwości — tajnych radzieckich instytucji państwowych. Ów system zależności oraz fakt, że Komitet powstał w państwie, którego władze nie tylko głosiły, ale i realizowały w praktyce dwa hasła — tylko pozornie ze sobą sprzeczne — tzn. rozszerzanie „panowania proletariatu” na inne kraje i powrót do tradycji państwa wielkorosyjskiego, powodowały, że organizacja ta służyła w rzeczywistości wielkomocarstwowej i wielkorosyjskiej polityce stalinowskiej. Zresztą działacze Komitetu i przedstawiciele władz radzieckich, niezależnie od werbalnego odcinania się od wszelkich dążeń panslawistycznych i imperialistycznych, świadomie lub nieświadomie dość często szermowali hasłami wyjątkowej roli narodu rosyjskiego w historii Słowian, uznającymi Moskwę za „centrum Słowiańszczyzny”, Związek Radziecki za jedyne oparcie narodów słowiańskich. Oczywiście, w początkowym okresie Komitet chciał być postrzegany jako organizacja ogólnodemokratyczna i w pewnym sensie apolityczna, jednak komunistyczny rodowód zdecydowanej większości jego członków, podporządkowanie merytoryczne i organizacyjne Komitetu polityczno-propagandowym instytucjom radzieckim spowodują, że w miarę zbliżania się końca wojny i w miarę wzrostu znaczenia ZSRR na arenie międzynarodowej Komitet Wszechsłowiański będzie przybierał coraz wyraźniej komunistyczne ideologiczno-polityczne oblicze, a jego propagandę zacznie cechować coraz większą agresywność w stosunku do niekomunistycznych tendencji i kierunków, także w ruchu słowiańskim.

Czynniki te wpłyną bezpośrednio na drogi rozwoju i istotę współpracy słowiańskiej po zakończeniu wojny. Komitet Wszechsłowiański i powstające pod jego auspicjami narodowe komitety słowiańskie w każdym z krajów słowiańskich miały reprezentować taki kierunek w rozwoju owej idei, który zaczęto nazywać „nowym ruchem słowiańskim”. Zakładał on, że trwała współpraca między narodami i państwami słowiańskimi może być wynikiem umasowienia ruchu słowiańskiego, szerokich kontaktów kulturalno-naukowych, gospodarczych i politycznych między wszystkimi krajami słowiańskimi, demokratyzacji stosunków międzynarodowych i pewnego upodobnienia — oczywiście, nie w sensie uniformizacji — ustrojów społeczno-politycznych państw słowiańskich. Tak rozumiany „nowy ruch słowiański” był akceptowany przez wiele sił demokratycznych, wielu intelektualistów i uczonych w wyzwolonych krajach słowiańskich, co rzeczywiście stworzyło niespotykaną wcześniej szansę jedności i współpracy narodów słowiańskich na płaszczyźnie gospodarczej, politycznej i kulturalno-naukowej. Niestety, główni animatorzy życia politycznego po wojnie w krajach słowiańskich — komuniści — rozwój ruchu współpracy słowiańskiej wiąźali z socjalistyczną — według wzorów radzieckich — perspektywą rozwojową państw słowiańskich. Widzieli

w idei słowiańskiej jeden ze środków pozyskiwania sympatii społeczeństw dla idei komunistycznej i dla Związku Radzieckiego. W konsekwencji — upraszczając nieco problem — idea jedności, współpracy i solidarności słowiańskiej stając się w rzeczywistości jednym z narzędzi stalinizacji krajów słowiańskich, uległa wypaczeniu i szybko obumarła.

# Bibliografia

## Źródła archiwalne

1. Archiwum Akt Nowych w Warszawie.  
Zespoły: Komitet Słowiański w Polsce; Rada Narodowa RP w Angers. 1940 r.; Związek Patriotów Polskich w ZSRR.
2. Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Departament Polityczny (Wydział Ameryki Północnej, Wydział Radziecki).
3. Archiwum Zarządu Głównego TPPR w Warszawie.  
Inwentarz akt przekazanych do AAN; Notatka historyczna ZG TPPR dotycząca organizacji i działalności Komitetu Słowiańskiego w Polsce.
4. Centralne Archiwum b. KC PZPR w Warszawie.  
Zespoły: Agencja TASS; Delegatura Rządu na Kraj; Lampe Alfred — spuścizna; Organizacje komunistyczne w latach 1940—1942; Polska Partia Robotnicza; Polska Rada Jedności Demokratycznej w Londynie; Radiostacja „Kościuszko”; Związek Patriotów Polskich w ZSRR; Dokumenty dotyczące działalności Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie, przekazane przez Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR i Centralne Archiwum Partyjne w Moskwie (mfm nr 1687); Wspomnienia, relacje i informacje znajdujące się w teczkach osobowych następujących działaczy: Arciszewskiego Kazimierza, Brodzkiego Stanisława, Broniewskiej Janiny, Błyskowskiego Antoniego, Dróżdża Bolesława, Friedman Wiery, Gadomskiego Romualda, Grosza Wiktora, Hellera Rudolfa, Imacha Romana, Jędrychowskiego Stefana, Katza-Suchego Juliusza, Kochańczyka Michała, Kołodzieja Antoniego, Kutnera Władysława, Laptera Karola, Lewin Dory, Milnikiera Eugeniusza, Modzelewskiego Zygmunta, Naszkowskiego Mariana, Ochaba Edwarda, Spychały Władysława, Szulkińską Michałą, Strzałkowskiej Marii, Thee Marka, Wasilewskiej Wandy, Wichy Władysława, Wolpe Henryka, Zatorskiej Heleny, Zatorskiego Aleksandra.
5. Central'nyj gosudarstvennyj archiv Oktjabr'skoj revolucii, vyššich organov gosudarstvennoj vlasti i organov gosudarstvennogo upravlenija SSSR v Moskve.  
Zespoły (fondy): 6646 — Slavjanskij Komitet SSSR (Materiały Komitetu Wszechsłowiańskiego);  
8581 — Sovinformbjuro.

## Źródła publikowane

- A m o r t Č.: *Na pomoc československému lidu. Dokumenty o československo-sovětském přátelství z let 1938—1945.* Praha 1960.
- Archiv Komunističke partije Bosne i Hercegovine. T. 1, kn. 1. „Oslobodjenje” od 30.08.1943 do 17.11.1944. Sarajevo 1950.
- Archiv Saveza Komunističke Bosne i Hercegovine. T. 3, knj. 1. Sarajevo 1952.
- Beneš E.: *Tri roky druhé světové války. Projevy a dokumenty z r. 1938—1942.* Londyn, b.r.
- Červenkov V.: *Pyrvijat sledvojenen Slovenski kongres. Bjalgrad, 8—11—12.1946 g.* Dokladi i reči. B.r., b.m.
- Do broni Słowianie! Drugi Wiec Wszechsłowiański.* 4—5 kwietnia 1942 r. Moskwa 1942.
- Do kobiet całego świata. Antyfaszystowski wiec kobiety w Moskwie.* Moskwa 1941.
- Dokumenti historije Komunističke Partije Hrvatske.* Knj. 2. „Vjesnik” 1941—1943. Zagreb 1955; Knj. 3, sv. 1. „Naprijed” 1943. Zagreb 1951.
- Documents on Polish-Soviet relations. 1939—1945.* Vol. 1. 1939—1943. London 1961.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-bułgarskich.* T. 1. 1918—1944. Opr. W. Balcerak, T. Dobrijanow i in. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1982.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich.* T. 7: (styczeń 1939—grudzień 1943). Opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa i in. Warszawa 1973; T. 8: (styczeń 1944—grudzień 1945). Opr. E. Basiński, K. W. Bolszakowa i in. Warszawa 1974.
- Dokumenty z historie československé politiky 1939—1943.* K vyd. přípr. L. Otahálová a M. Červinková. Sv. 1—2. Praha 1966.
- Dokumenty i materiały po istorii sovetsko-čechoslovackich otnošenij.* T. 4, kn. 1. *Mart 1939 g.—diekabr’ 1943 g.* Red. A. I. Nedorezov, V. Kral i dr. Moskwa 1981; kn. 2. *Diekabr’ 1943—maj 1945 g.* Red. A. I. Nedorezov, V. Kral i dr. Moskwa 1983.
- Istorijski Arhiv Komunističke Partije Jugoslavije.* T. 1, knj. 1. „Borba” 1941; knj. 2. „Borba” 1942—1943. Beograd 1949.
- Istoriski arhiw na Komunističkata partija na Makedonija.* T. 2, kn. 1. 1941—1943. Skopje 1952.
- Korespondencja w sprawie konfederacji polsko-czechosłowackiej w latach 1940—1943.* Opr. S. Stanisławska. W: „Studia z Najnowszych Dziejów Powszechnych”. T. 4. Red. K. Lapter i in. Warszawa 1963.
- Most przyjaźni.* Wst. W. Barcikowski. Warszawa 1947.
- Naprzód ku zwycięstwu żołnierze-Słowianie! Wiec żołnierzy-Słowian* 23—24.02.1944. Moskwa 1944.
- 1. Kongres Polski w W. Brytanii.* Londyn 1942.
- Pis'ma bolgarskich graždan v missiju Sovetskogo Sojuza v Sofii (1940—1941).* „Sovetskie archivy” 1975, nr 1.
- „*Rudě Právo*” 1939—1945. Praha 1971.
- Slavjanski sybor v Sofija. 3 mart 1945.* Sofija 1945.
- Slovanský sjezd v Belehrade v 1946 r.* Praha 1947.
- Slováci v slovanskom svete (Všeslovanský deň na Devine).* Bratislava 1945.
- Słowianin. Polski Komitet Słowiański w Londynie. Kongres żołnierzy-Słowian w Moskwie.* Londyn 1944.
- Sovetsko-bolgarskie otnošenija i svjazi. Dokumenty i materiały.* T. 1. (nojabr’ 1917—sentjabr’ 1944). Red. L. B. Valev, V. Chadžinikolov i dr. Moskwa 1976.
- Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej.* Zbiór dokumentów. Red. S. Stanisławska. Warszawa 1965.
- Tretij Vseslavjanskij miting v Moskve. 9 maja 1943 g.* Moskwa 1943.
- Wasilewska W.: *O wolną i demokratyczną. Wybór artykułów, przemówień i listów.* Wybór i opr. Z. Kumoś, T. Siergiejczyk, E. Syzdek. Warszawa 1985.
- Vperėd k pobeđe! Miting slavjan-voinov v Moskve. 23—24 aprelja 1944 g.* Reči, obraščenijsa, privetstvija. Moskva 1944.

*Vseslavlanskij miting v Moskve. Vystuplenija predstavitelej slavlanskich narodov na Vseslavlanskom mitinge, sostojavšemsja 10—11 avgusta 1941 g.* Moskva 1941.  
*Zbornik dokumenata i podataka o narodnooslobodilačkom ratu Jugoslavenskih naroda.* T. 2, knj. 1. Beograd 1949; T. 2, knj. 2. Beograd 1954.

## Publicystyka i opracowania omawianego okresu (wybór)

Batowski H.: *Wzajemność słowiańska.* Warszawa 1930.  
Batowski H.: *Współpraca słowiańska. Zagadnienia polityczne, kulturalne i gospodarcze w przeszłości i teraźniejszości.* Warszawa 1946.  
Beneš E.: *Problémy slovanské politiky. IX. Slovanstvi a Slovane za války a po válce.* „Slovanský přehled” 1926, č. 3—4.  
Beneš E.: *Úvahy o slovanstvi (Hlavní problémy slovanské politiky).* Londýn, b.r.  
Chyszowski J. S.: *Imperializm i federacionizm. Rozważania geopolityczne.* Edinburgh—Londyn 1942.  
Clementis V.: *Oskazy z Londýna.* Bratislava 1947.  
Clementis V.: „Panslavism”. *Past and present.* London 1943.  
Deržavin N.: *Vekovaja bor’ba slavljan s nemeckimi zachvatčikami.* Moskva 1943.  
Gundorov A.: *Boevoe edinstvo slavlanskich narodov v bor’be s gitlerizmom.* Moskva 1944.  
Jocov B.: *Bylgarija i slavljanstvo.* „Slavlanski glas” 1937—1940, kn. 1—6.  
Kardelj E.: *Put nove Jugoslavije. Članci i govori iz Narodnooslobodilačke borbe (1941—1945).* Izd. 2. Zagreb 1949.  
Kiełpiński T.: *Ku jakiej Polsce idziemy?* Londyn 1940.  
*Opinia polska wobec Monachium w świetle prasy.* Opr. B. Ratyńska. „Zeszyty Historyczne PISM” 1959, nr 9.  
Pirinsky G.: *Slavic Americans in the fight for Victory and Peace.* New York 1946.  
Pirinsky M.: *Slav peoples vow: never again!* New York 1945.  
Poznański Cz.: *Federacja... ale jaka?* Londyn 1941.  
Puacz E.: *Stosunki polsko-sowieckie.* Londyn 1943.  
Żeligowski L.: *O ideę słowiańską.* Londyn 1941.  
Żeligowski L.: *Zapomniane prawdy.* Londyn 1943.

## Pamiętniki, wspomnienia, dzienniki

Babiński W.: *Przyczynki historyczne do okresu 1939—1945.* Londyn 1967.  
Beneš E.: *Paměti. Od Mnichova k nové válce a k novému vítězství.* Praha 1947.  
Berling Z.: *Wspomnienia.* „Kultura” [Warszawa] nr 17 z 23.04.1967; nr 18 z 30.04.1967.  
Bernštejn S. B.: *Tragičeskaja stranica iz istorii slavljanskoj filologii (30-e gody XX veka).* „Sovetskoe slavljanovedenie” 1989, № 1.  
Džilas M.: *Rozmowy ze Stalinem.* Z ang. przeł. A. Ciołkosz. Paryż 1962.  
Fierlinger Z.: *Ve službach ČSR. Paměti z druhého zahraničního odboje.* Díl 2. Praha 1948.  
Fuczikowa G.: *Wspomnienia o Juliuszu Fucziku.* Warszawa 1966.  
Gebert B.: *Z Tykocina za ocean.* Warszawa 1982.  
Kochanowicz T.: *Na wojennej emigracji.* Warszawa 1975.  
Kopecký V.: *ČSR a KSČ.* Praha 1960.  
Kowalski J.: *Rozgłosnia im. Tadeusza Kościuszki (Fragment wspomnień).* „Z pola walki” 1961, nr 4.  
Lojen S.: *Uspomene jednog iseljenika.* Zagreb 1963.



- Mackiewicz S.: *Zielone oczy*. Warszawa 1987.
- Naszkowski M.: *Paryż—Moskwa. Wspomnienia dyplomaty. 1945—1950*. Warszawa 1986.
- O Zdeňku Nejedlém. *Stati a projevy k jeho sedmesátinám*. Usp. V. Pekárek. Praha 1948.
- Ozerov L.: *Čelovek, zemlja i zvězdy*. [Fragmenty dziennika A. Dowżenki z lat wojny]. „Ogonëk” 1987, № 43.
- Pirinski G.: *Kakvo vidjach i pereživjach v Amerika*. Sofija 1970.
- Pirinski G.: *Dvata svjata v moja život*. Sofija 1981.
- [Raczyński E.]: *W sojuszniczym Londynie. Dziennik ambasadora... 1939—1945*. Londyn 1960.
- Regent I.: *Spomini*. Ljubljana 1967.
- [J. Szembek]: *Diariusz i teki... (1935—1945). Uzupełnienia od 1 września do 31 grudnia 1939 r. „Niepodległość”* [Nowy York—Londyn] 1987, T. 20 (po wznowieniu).
- Vlahović V.: *Borba za slobodnu Jugoslaviju*. Sabr. rad. 2. Red. B. Pavicević i dr. Beograd—Titograd 1982.
- Wanda Wasilewska *we wspomnieniach*. Wybór, wstęp i opr. E. Syzdek. Warszawa 1982.
- Wasilewska W.: *Wspomnienia. 1939—1944*. W: „Archiwum Ruchu Robotniczego”. T. 7. Red. F. Tych. Warszawa 1982.
- Winiewicz J.: *Co pamiętam z długiej drogi życia*. Poznań 1985.
- Włahow G.: *Spomeni za tatko mi*. Skopje 1968.
- Zdeněk Nejedlý *ve vzpomínkách svých sovětských žáků a spolupracovníků*. Vzpomínky shomáždila, přeložila a připravila k vydání B. Svabová. Praha 1978.
- Zdeněk Nejedlý — *vydajščijsia obščestvennyj dejatel' i učenyj*. Otv. red. S.I. Prasolov. Moskva 1964.

## Relacje zebrane przez autora

- Konstantinow Fiodor Trofimowicz — 9.12.1985 r. w Moskwie.
- Pilipczuk Siergiej Nikołajewicz — 25.11.1985 r. w Moskwie.

## Polska prasa konspiracyjna (wybór)

- „Agencja A[ntykomunistyczna]” [Warszawa — Instytut Glassa, nast. Społeczny Komitet Antykomunistyczny] 1943—1944.
- „Agencja »Blok Środkowo-Europejski«” [Warszawa — KN] 1944.
- „Agencja Informacyjna »Wieś«” [Warszawa — SL „Roch”] 1943—1944.
- „Agencja Prasowa” [Warszawa — AK] 1943—1944.
- „Agencja Wschodnia” [Warszawa — AK] 1943—1944.
- „Armia Ludowa” [Warszawa — AL] 1944.
- „Barykada Wolności” [Warszawa — PS] 1940—1942.
- „Biuletyn Radiowy” [Warszawa — „Biuletynowcy”, ZWW] 1941—1942.
- „Biuletyn Słowiński” [Warszawa — KN] 1942—1943.
- „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej” [Łwów — ZWZ, AK] 1941—1944.
- „Dokumenty Chwili” [Warszawa — DR] 1941—1944.
- „Front Walki za Naszą i Waszą Wolność” [Łódź — grupa komunistyczna] 1942.
- „Myśl Wyzwolona” [Warszawa — Polski Ruch Zjednoczenia Słowian] 1942—1943.
- „Narodowiec” [Warszawa — Związek Zachodnio-Słowiński] 1943—1944.
- „Nowa Polska” [Warszawa — KN] 1941—1944.
- „Orka. Prawda Zwycięży” [Warszawa — ZPL „Orka”] 1942—1944.
- „Polska Odrodzona” [Warszawa — ZON] 1942—1944.

„Robotnik” [Warszawa — PS, RPPS] 1942—1943.  
 „Robotnik w Walce” [Warszawa — PPS W.R.N.] 1943—1944.  
 „Rosja a Europa” [Warszawa — DR] 1944.  
 „Rzeczpospolita Polska a Europa Środkowa” [Warszawa — DR] 1944.  
 „Sprawy Łużyckie” [Warszawa — Serbołużycki Komitet Narodowy w Polsce] 1942—1944.  
 „Sprawy Polskie” [Warszawa — AK] 1944.  
 „Trybuna Wolności” [Warszawa — PPR] 1942—1944.  
 „Walka Młodych” [Warszawa — ZWM] 1943—1944.  
 „Ziemie Wschodnie Rzeczypospolitej” [Warszawa — org. „Polska Wolna”, grupa „Olgiarda”] 1942—1944.

## Prasa, czasopisma

„The Australian Slavonic Review” [Sydney] 1946—1949; „Biuletyn Wolnej Polski” [Tel-Aviv] 1944—1947; „Biuletyn Zachodnio-Słowiański” [Edinburgh] 1940—1942; „Československe listy” [Moskwa] 1943—1945; „Dziennik Polski” [Londyn] 1940—1943; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” [Londyn] 1944—1945; „Głos Polski” [Londyn] 1944. Wyd. „Jedność i Czyn”; „Głos Polski” [Londyn] 1945. Wyd. „Zjednoczenie Polskie”; „Głos Słowiański” [Jerozolima] 1946; „Informacionnyj Bjuleten’ Obščeslawjanskogo Komiteta” [Belgrad] 1947—1948; „Izvestija” [Moskwa] 1941—1945; „Jedność i Czyn”. Jednodniówka. [Londyn] 1942; „Jedność i Czyn” [Londyn] 1942, 1944; „Kronika Tygodniowa” [Toronto] 1944—1945; „Listy do Przyjaciół” [Londyn] 1943; „Myśl Polska” [Londyn] 1941—1944; „Nowe Widnokregi” [Moskwa] 1941—1944; „Pravda” [Moskwa] 1941—1945; „Prawda” [Londyn] 1944; „Polska” [Kujbyszew] 1941—1943; „Polska” [Londyn] 1944—1945; „Ruch Słowiański” [Lwów] 1928—1933, 1936—1938; „Slavia”. Jednodniówka. [Jerozolima] 1945; „The Slavic American” [Nowy Jork] 1947—1949; „Slavjane” [Moskwa] 1942—1958; „Slavjani” [Sofia] 1945—1948 — po 1948 r. wybrane informacje i artykuły; „Slovanský přehled” [Praga] 1946—1948 — po 1948 r. wybrane informacje i artykuły; „Slovensko bratstvo” [Belgrad] 1947—1948; „Słowo” [Wilno—Paryż] 1938—1940; „Trybuna Polska” [Londyn] 1943; „Wiomości Polskie” [Londyn] 1941—1942; „Wolna Polska” [Moskwa] 1943—1944; „Życie Słowiańskie” [Kraków—Warszawa] 1946—1953.

## Opracowania

Ablova R.T.: *Sotrudničestvo sovětskogo i bolgarskogo narodov v bor’be protiv fašyzma (1941—1945)*. Moskwa 1973.  
 Batowski H.: *Badania nad historią narodów słowiańskich XIX i XX w. do 1945 r.* W: „Pamiętnik Słowiański”. T. 22. Red. J. Śliżiński. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972.  
 Batowski H.: *Rok 1940 w dyplomacji europejskiej*. Poznań 1981.  
 Batowski H.: *Agonia pokoju i początek wojny (sierpień—wrzesień 1939)*. Poznań 1984.  
 Batowski H.: *Z dziejów dyplomacji polskiej na obczyźnie (wrzesień 1939—lipiec 1941)*. Kraków—Wrocław 1984.  
 Borodovčak V.: *Pol’sky národ a národy Československa na dejinnej križovatke (1939—1948)*. Bratislava 1982.  
 Brod T.: *Cesty československých uprchlíků přes Balkán v letech 1939—1940*. V: *Československo a Juhoslávia. Z dejin československo-juhoslovanských vzťahov*. Hl. red. J. Hrozičnik. Bratislava 1968.  
 Chrobaczyński J.: *Postawy i nastroje społeczeństwa 1939—1940 (Szkiec na przykładzie Krakowa)*. „Studia Historyczne” 1989, nr 2.

- Čiagwa J.: *Słowackie koncepcje wzajemności słowiańskiej w XIX w.* „Kwartalnik Historyczny” 1970, nr. 1.
- Cieślak T.: *Specyfika antyhitlerowskiego ruchu oporu wśród narodów słowiańskich.* W: *Z polskich studiów slawistycznych.* Seria 4. *Historia. Prace na VII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Warszawie 1973.* Warszawa 1972.
- Czaykowski B., Sulik B.: *Polacy w W. Brytanii.* Paryż 1961.
- Čapek T.: *Slavs in the United States Census 1850—1940. With special references to Czechoslovaks.* Chicago 1943.
- Čejchan V.: *Několik otázek metodických a terminologických.* „Historický časopis” 1960, č. 2—3.
- Čutkova M.: *Několik poznámek o boji jugoslávského lidu proti Mnichovu v roce 1938.* V: *Československo a Juhoslávia. Z dejin československo-juhoslovanských vzťahov.* Hl. red. J. Hrozičnik. Bratislava 1968.
- Dolanský J.: *Příklad živého a pokrokového slovanství.* „Slovanský přehled” 1958, č. 2.
- Džuretić V.: *Jugoslovenska izbjeglička vlada i pitanje bugarske. 1941—1944.* V: *Jugoslovensko-bugarski odnosi u XX veku.* Zb. rad. 2. Ured. Ž. Avramovski. Beograd 1982.
- Erickson J.: *Panslavism.* London 1964.
- Fertacz S.: *Z problematyki polityki narodowościowej władzy radzieckiej (propozycje badawcze).* „Fakty. Opinie. Komentarze” [Opole] 1987, nr 11.
- Fertacz S.: *Kontakty Komitetu Wszechrówniańskiego w Moskwie ze słowiańskimi narodowymi formacjami wojskowymi tworzonymi na terytorium ZSRR w okresie II wojny światowej.* „Biuletyn Informacyjny” [Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej w Opolu] 1988, nr 10/7.
- Fertač S.: *Dviženie slavjanskoj solidarnosti i pol'skaja ěmigracija v Velikobritanii vo vremja vtoroj mirovoj vojny.* „Sovetskoe slavjanovedenie” 1990, № 6.
- Francić M.: *Rzut oka na ideologię słowiańską w przeszłości i w chwili obecnej.* W: „Pamiętnik Słowiański”. T. 2. Red. T. S. Grabowski. Kraków 1951.
- Garlicka A.: *Balkany wobec konfliktu polsko-niemieckiego (lato—jesień 1939 r.).* W: „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”. T. 15. Red. J. Żarnowski. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979.
- Gosiorovský M.: *Češi a Slováci. Historie vzájomných vzťahů ve 20. století.* Praha 1979.
- Halecki O.: *Borderlands of western civilization. A history of east central Europe.* New York 1952.
- Harris R.M., Smolicz J.J.: *Australijczycy polskiego pochodzenia.* Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1984.
- Hejl F.: *Teorie i praxe slovenského klērofasizmu.* W: *Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi.* T. 3. Red. K. Jonca. Wrocław 1977.
- Hrozičnik J.: *K otázke slovanskej myšlienky v období druhej svetovej vojny.* „Historický časopis” 1960, č. 2—3.
- Hrozičnik J.: *K otázke účasti slovanských národov v boji proti fašizmu.* V: *Československé přednášky pro V. mezinárodní sjezd slavistů v Sofii.* Praha 1963.
- Hrozenčík J.: *Do pytanja pro ednist' slovjans'kych narodiv u borot'by proty fašizmu.* „Ukrains'kyj istoryčnyj žurnal” 1963, № 4.
- Hrozenčík J.: *Všeslovanský výbor v Moskvě.* „Slovanský přehled” 1967, č. 6.
- Hrozenčík J.: *Nejedlý i Sovetskij Sojuz.* „Sovetskoe slavjanovedenie” 1973, № 6.
- Istorija Velikoj Otečestvennoj vojny Sovetskogo Sojuza. 1941—1945.* T. 2. Red. N. A. Fokin i dr. Moskva 1961.
- Istoryčni звязky slovjans'kych narodiv.* Zbirnyk statej do V Mižnarodnogo konhresu slavistiv. Kyjiv 1963.
- Ivanova N.: *Poiski „proiskov”.* „Ogonėk” 1989, № 11.
- Kamiński M. K.: *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945—1948.* Warszawa 1990.

- Kasper M.: *Někotre zvonkovnopolitické aspekty serbskeho prašenja 1933—1937*. „Rozhl'ad” 1968, nr 4.
- Kiełczewska-Zaleska M., Bonasewicz A.: *Rozmieszczenie Polaków za granicą*. W: „Problemy Polonii Zagranicznej”. T. 1. Red. T. Cieślak. Warszawa 1960.
- Kirillov A. V.: *K istorii bor'by Vseslavlanskogo Komiteta za ukreplenie antifašyst'skogo edinstva slavlanskich narodov*. V: *Problemy germanskoi istorii*. Vyp. 3. Red. A. S. Blank i dr. Vologda 1975.
- Kirillov A. V.: *Rol' Vseslavlanskogo Komiteta v organizacii bor'by slavlanskich narodov protiv germanskogo fašizma*. Dissertacija na soiskanie učenoj stepeni kandidata istoričeskich nauk. Vologda 1975 [Maszynopis w Państwowej Bibliotece ZSRR im. W. I. Lenina w Moskwie].
- Klokov V. I.: *Bor'ba narodov slavlanskich stran protiv fašistskich porabotitelej (1939—1945)*. Kiev 1961.
- Kohn H.: *Le panslavisme. Son histoire et son ideologie*. Paris 1963.
- Kol'čuk A.: *Ukrajinci za okeanon. Mynule i sučasne ukrajins'koj trudovoj èmigracii u Kanadi j SŠA*. Kyjiv 1967.
- Kolejka J.: *Slavlanskije programy i ideja slavlanskoj solidarnosti v XIX i XX vekach*. Praha 1964.
- Komarnicki T.: *Próby stworzenia Związku Polsko-Czeskiego w okresie drugiej wojny światowej*. „Sprawy Międzynarodowe” [Londyn] 1947, nr 2—3; nr 4.
- Kořalková K.: *Slovanská ideologie po druhé světové válce*. „Slovanský přehled” 1969, č. 3.
- Koval' M.: *Ukrajinci na Kubi*. „Vsesvit” 1963, № 5.
- Kozeński J.: *Towarzystwo Polsko-Czechosłowackie w Poznaniu w latach 1923—1939*. „Przegląd Zachodni” 1960, nr 2.
- Kozeński J.: *Uchodźcy czechosłowaccy w Polsce w 1939 r.* „Przegląd Zachodni” 1965, nr 2.
- Kržavac S.: *Božidar Maslarić*. Beograd 1965.
- Kuberski J.: „Nowiny Codzienne” o Serbach łużyckich w latach 1933—1939. W: *Historia XIX i XX wieku. Studia i szkice*. Red. A. Suchoński. Warszawa—Wrocław 1985.
- Kujan M.: *Dijał'nist' Vseslavlans'keho komitetu po zhurtuvannju antyfašists'kich syl. (1941—1945)*. „Ukrajins'kyj istoryčnyj žurnal” 1970, № 7.
- Kulpiński J.: *Z dziejów wychodźstwa czechosłowackiego w Polsce po zaborze Czechosłowacji w r. 1939*. W: „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”. T. 10. Red. J. Żarnowski. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1974.
- Kulpiński J.: *Polsko-czechosłowackie kontakty wojskowe od wiosny 1938 do jesieni 1939 r.* Gdańsk 1977.
- Kvaček R., Kořalková K.: *Ohlas Mnichova ve slovanských zemích a mezi krajany*. „Slovanský přehled” 1958, č. 7.
- Lavová M.: *Marek Čulen*. Bratislava 1971.
- Lavrin J.: *The slav idea and Russia*. „The Russian Review” 1962, January.
- Lehr-Spławiński T.: *Dziesięciolecie ślawistyki Polski Ludowej*. W: „Pamiętnik Słowiański”. T. 5. Red. T. Lehr-Spławiński. Wrocław 1957.
- Leont'eva L. J.: *Učastie slavljan SŠA v dviženii solidarnosti s sovetskim narodom v gody Velikoj Otečestvennoj vojny (1941—1943 gg.)*. Doneck 1978 [Maszynopis w INION AN SSSR w Moskwie].
- Lewandowski J.: *Koncepcje ślawiańskie w służbie II Rzeczypospolitej*. W: *Z polskich studiów ślawistycznych*. Seria 3. Historia. Prace na VI Międzynarodowy Kongres Ślawistów w Pradze 1968. Warszawa 1968.
- Leżeński C., Marinković I.: *Przez trzy granice*. Warszawa 1986.
- Ligota W.: *Óndra Łysokorský, pierwszy poeta łaski*. „Zaranie Śląskie” 1936, z. 1—4.
- Marczyk W.: *General broni Lucjan Żeligowski*. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 4.
- Mitev J.: *Stávka studentů sofijské university 16.—18. března 1939 na obranu Československa*. V: *Československo-bulharské vztahy v zrcadle staletí (Sborník vědeckých studií)*. Praha 1963.
- Mitević D.: *Veljko Vlahović. Životni put i revolucionarno delo*. Gornji Milanovac 1979.

- Mousset A.: *Le Monde Slave*. Paris 1946.
- Nedorezov A. I.: *Ideja slavjanskoj solidarnosti nakanune i v gody vtoroj mirovoj vojny*. V: *Doklady sovetskich istorikov na sessii Asociacii slavističeskich issledovanij Meždunarodnogo komiteta istoričeskich nauk (Krakov, 27—30 avgusta 1973 g.)*. Moskva 1973.
- Nedorezov A. I.: *Obščestvenno-političeskoe značenie solidarnosti slavjanskich narodov v gody vtoroj mirovoj vojny*. V: *Istorija, kul'tura, étnografija i fol'klor slavjanskich narodov. VII Meždunarodnyj s'ezd slavistov. Varšava, avgust 1973. Doklady sovetskoj delegacii*. Moskva 1973.
- Noskova A. F., Pop I. I.: *Iz istorii skladyvanija novogo vnešnepolitičeskogo kursa stran Central'noj i Jugo-Vostočnoj Evropy v gody vtoroj mirovoj vojny*. „Sovetskoe slavjanovedenie” 1982, № 5.
- Orzechowski M.: *Kwestia serbolużycka w polskiej myśli politycznej w latach 1939—1947*. „Śląski Kwartalnik Historyczny »Sobótka«” 1976, nr 2.
- Otaňalovi L. a M.: *K problematice pláňů na uspořádaní střední a východní Evropy za druhé světové války*. V: „Sborník historický”. Sv. 15.. Red. J. Křížek. Praha 1967.
- Pallas L.: *K problematice díla Ůndry Lysohorského*. „Slezský sborník” 1960, č. 4.
- Pandevski M.: *Dimitar Vlahov — život i delo (Svećen sobir posveten na Dimitar Vlahov. Održan na 8 noemvri 1978 g.)*. Skopje 1979.
- Parsadanova V. S.: *Sovetsko-pol'skie otnošenija v gody Velikoj Otečestvennoj vojny 1941—1945*. Moskva 1982.
- Pawłowicz J.: *Problematyka i kierunki prac Komitetu Wszechslowiańskiego w Moskwie w latach II wojny światowej*. W: *Z polskich studiów slawistycznych. Seria 3. Historia. Prace na VI Międzynarodowy Kongres Slawistów w Pradze 1968*. Warszawa 1968.
- Piawski K.: *Polsko a Mnichov. Několik poznámek k stanovisku polského veřejného mínění*. V: „Slovanské historické studie”. T. 5. Red. O. Říha. Praha 1963.
- Polonia w Ameryce Łacińskiej. Red.: Z. Dobosiewicz, W. Rómmel. Lublin 1977.
- Pytlarczyk K.: *Zasoby archiwalne b. Komitetu Słowiańskiego w Polsce*. „Biuletyn Informacyjny Studiów z Dziejów Stosunków Polsko-Radzieckich” 1967, nr 6.
- Raisová E.: *K niektorým otázkam československo-juhoslovanského priateľ'stva v druhej svetovej vojne*. V: *Československo a Juhoašlavia. Z dejín československo-juhoslovanských vzťahov*. Hl. red. J. Hrozieňik. Bratislava 1968.
- Reczyńska A.: *Emigracja z Polski do Kanady w okresie międzywojennym*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1986.
- Rosen-Zawadzki K.: *Próby sfederowania Środkowo-Wschodniej Europy (1939—1943)*. W: „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”. T. 1. Red. R. Gerber. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965.
- Rózewicz J.: *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918—1939*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979.
- Sadler Ch.: „Pro-Soviet Polish-Americans”: Oskar Lange and Russia's friends in the Polonia. 1941—1945. „The Polish Review” 1977, nr 4.
- Salaj D.: *Prilozi za biografiju i izbor radova*. Ur. S. Ljubljanić. Slavonski Brod 1968.
- Serapinova J. P.: *Projekty sozdanija poslewojennoj čechoslovacko-polskoj konfederacii (1939—1941)*. „Sovetskoje slavjanovedenie” 1983, № 3.
- Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T.: *Historia Słowian południowych i zachodnich*. Wyd. 2. Warszawa 1988.
- Slavin G. M.: *Ob otklikach v SSSR na vosstanie v Jugoslavii (1941 g.)*. „Sovetskoe slavjanovedenie” 1972, № 4.
- Slavin G. M.: *Ob osveščanii nacional'no-osvoboditel'noj bor'by v Jugoslavii sovetskoj pečat'ju (1941—1942 gg.)*. „Sovetskoe slavjanovedenie” 1975, № 1.
- Slavin G. M.: *Sveslovenski komitet i oslobođilački rat u Jugoslaviji (1941—1942)*. V: „Prolozi za istoriju socializma”. T. 9. Beograd 1974.

- Slovanstvi v narodnim životie Čechů a Slováků*. Red. L. St'asny i in. Praha 1968.
- Sošenko V. R.: *K istorii dejatel'nosti radiostancij „Christo Botev” i „Naroden glas”*. „Sovetskoe slavianovedenie” 1974, № 1.
- Stanisławska S.: *Projekty konfederacji polsko-czechosłowackiej w czasie drugiej wojny światowej*. „Sprawy Międzynarodowe” [Warszawa] 1963, nr 4.
- Střední a jihovýchodní Evropa ve válce a v revoluci 1939—1945. Red. V. Kotyk. Praha 1969.
- Syzdek E.: *Działalność Wandy Wasilewskiej w latach drugiej wojny światowej*. Warszawa 1981.
- Šlepakov A. M.: *Solidarnist' slovjan Ameryky z radjans'kym narodom v roky Vitčyznanej vojny*. „Ukrajins'kyj istoryčnyj žurnal” 1963, № 4.
- Šol'c J.: *Ideja slavyjanskoj obščnosti i antifašistskoe dviženie v Slovakkii. V: Vtoraja mirovaja vojna. Kn. 3. Dviženie soprotivlenija v Evrope*. Glav. red. A. M. Samsonov. Moskva 1966.
- Szumowski T. A., Szwarc A.: *Wokół projektów związku państwowego Polski i Czechosłowacji 1941 r.* W: *Historia XIX i XX wieku. Studia i szkice. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. A. Garlicki, J. R. Szaflik i in. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1979.
- Šnejdarek A.: *Křišení strašáka panslavismu — součást studené války imperialismu proti SSSR a lidovým demokrácím*. „Historický časopis” 1960, č. 2—3.
- Šol'ta J.: *Zarys dziejów Serbolużyczan*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1981.
- Tanty M.: *Grunwald w ocenie rosyjskiej historiografii słowianofilskiej*. W: *Tradycja grunwaldzka*. Cz. 5. Red. J. Maternicki. Warszawa 1990.
- Trifonov D.: *General-lejtenant Ferdinand Kozovski*. Sofija 1984.
- Turlejska M.: *Plany konfederacji polsko-czechosłowackiej (1940—1942)*. W: *Z polskich studiów slawistycznych. Seria 3. Historia. Prace na VI Międzynarodowy Kongres Slawistów w Pradze 1968*. Warszawa 1968.
- Valenta J.: *Boj národů Československa a Polska za národní osvobození v letech druhé světové války (1939—1945)*. V: *Češi a Poláci v minulosti*. Sv. 2. Red. V. Žáček. Praha 1967.
- Valenta J.: *Cesta k Mnichovu a k válce (1938—1939)*. V: *Češi a Poláci v minulosti*. Sv. 2. Red. V. Žáček. Praha 1967.
- Valev L. B.: *Bolgarskij narod v bor'be protiv fašizma (nakanune i v načal'nyj period vtoroj mirovoj vojny)*. Moskva 1964.
- Valev L. B.: *Načalo Velikoj Otečestvennoj vojny Sovetskogo Sojuza i Bolgarija*. „Sovetskoe slavianovedenie” 1971, № 3.
- Valev L. B., Mar'ina V. V., Slavina G. M.: *Vseslavjanskij Komitet i osvoboditel'noe dviženie zarubežnych slavyjanskich narodov v period vtoroj mirovoj vojny. V: Istoriya, kul'tura, etnografija i fol'klor slavyjanskich narodov. VII Meždunarodnyj s'ezd slavistov. Varšava, avgust 1973 g. Doklady sovetskoj delegacii*. Moskva 1973.
- Velikaja Otečestvennaja vojna. 1941—1945*. Enciklopedija. Red. M. M. Kozlov. Moskva 1985.
- Wandycz P. S.: *Czechoslovak-Polish Confederation and the Great Powers 1940—1943*. Bloomington, Ind. 1956.
- Wójcik W.: *Polacy w Brazylii, Argentynie i Urugwaju*. „Dzieje Najnowsze” 1972, nr 2.
- Z dejin československo-slovanských vzťahov*. V: „Slovanské Štúdie”. T. 2. Bratislava 1959.
- Zelenin V. V.: *Sovetskij Sojuz i osvoboditel'naja bor'ba zarubežnych slavyjanskich narodov v gody vtoroj mirovoj vojny*. „Sovetskoe slavianovedenie” 1972, № 5.
- Zelenin V. V.: *Načalo Velikoj Otečestvennoj vojny Sovetskogo Sojuza i razvitie dviženija Soprotivlenija v okkupirovannyh stranach Jugo-Vostočnoj Evropy. V: Balkanskie issledovanija. Problemy istorii i kul'tury*. Moskva 1976.
- Żaroń P.: *Kierunek wschodni w strategii wojskowo-politycznej gen. Władysława Sikorskiego. 1940—1943*. Warszawa 1988.



## Всеславянский комитет в Москве 1941—1947

### Резюме

Всеславянский комитет был образован в Москве по инициативе советского руководства в период первых тяжелых поражений СССР в войне с Германией. В августе — октябре 1941 года была закончена его организация и составлена программа. Его заданием была — обращаясь к общему происхождению и обычаям славян, а также к славянским традициям народно-освободительной борьбы — активизация вооруженного сопротивления в тылу немецкой армии, на оккупированных и зависимых территориях славянских стран, получение моральной, политической и материальной поддержки для СССР и других славянских стран среди славянской эмиграции. Свою осведомительно-пропагандную деятельность комитет осуществлял путем организации массовых мероприятий (например, общеславянские митинги в Москве), воззваний и обращений к славянским народам, радиопередач, публикаций в советской и зарубежной прессе на славянские темы, визитов в воинские части, издания журнала „Славяне” и др.

В принципе комитет должен был стать общедемократической антифашистской организацией и представлять новые направления в развитии славянской идеи, так называемого славянского движения. Во время войны и после нее он должен был содействовать расширению движения славянского единства, а также развитию и укреплению демократического сотрудничества между всеми славянскими народами и государствами. Однако уже во время войны эти принципы начали извращаться. Комитет все чаще становился реализатором и выразителем политических интересов коммунистического движения и империальных стремлений сталинизма. Это было обусловлено тем, что, например, членами комитета являлись почти исключительно коммунисты, чуждые самой славянской идеи. Кроме того комитет не был самостоятельной организацией. Идейно и организационно он подчинялся советским властям и руководству Совинформбюро. Поэтому деятельность комитета не встретила с благосклонностью представителей эмиграционных властей, например, Польши и Югославии, а также некоммунистических деятелей славянских стран, борющихся за свою независимость.

После войны комитет был инициатором образования в зависимых от СССР славянских странах национальных славянских комитетов (например, в 1945 году был организован Славянский комитет в Польше). В политической ситуации того времени деятельность этих комитетов быстро превратилась в одно из средств завоевания симпатии обществ славянских стран для коммунизма и Советского Союза. Это привело к полному искажению самой идеи славянского единства и в результате — ее отмиранию. Всеславянский комитет в Москве после Славянского конгресса в Белграде (декабрь 1946 года), на котором была создана новая общеславянская организация — Общеславянский комитет — преобразовался в начале 1947 года в Славянский комитет СССР. Необходимо добавить, что советско-югославский конфликт привел к перерыву в 1948 году деятельности Общеславянского комитета в Белграде.





Sylwester Fertacz

## The Pan-Slavonic Committee in Moscow 1941—1947

### Summary

The Pan-Slavonic Committee in Moscow was founded at the instigation of the Soviet leadership in the period of the first serious defeats suffered by USSR in the war with the Germans. It established its constitutional and organisational shape and its programme in the months of August to October 1941. Its task was, by calling on common origins and customs of the Slavonic peoples and the Slavonic traditions of national liberation struggles, to activate the armed fight at the rear of the German armies, and also to gain moral, political and material support for the USSR and other Slavonic countries among the Slavonic emigres. The Committee attempted to implement its propaganda and educational objectives by the organisation of mass events (e. g. the Pan-Slavonic congresses in Moscow), by preparing proclamations and appeals to the Slavonic nations, radio programmes, articles in the Soviet and foreign press or Slavonic themes, visits to army units, issuing the periodical „Ślawianie” and other initiatives.

According to its founding principles the Committee was designed to be an overall-democratic antifascist organisation and a representative of the new direction in development of the Slavonic idea—the so-called Slavonic movement. It was supposed to act, during and after the war, to promote the development and strengthening of cooperation between all the Slavonic nations and states. However, already during the war time this principle became warped. The Committee began to show itself as the executor and advocate of the political interests of the communist movement and the imperialist objectives of Stalinism. This came about, among other things, due to the fact that the Committee members were almost exclusively communists to whom the Slavonic ideas were entirely foreign. Moreover, the Committee was not an independent institution but subjected both in its activities and organisation to the Soviet authorities and the Sovinformbiuro. Hence obviously the Committee's efforts did not meet with any support from the representatives of emigre governments, e.g. Polish or Yugoslavian or from the noncommunist independence activists in the Slav countries.

After the war the Committee was the force behind the formation in Slavonic countries dependent on the USSR of Slavonic national committees (among others, a Slavonic Committee was set up in Poland in 1945). In the context of the political situation of the time the activities of these Committees rapidly became one of the means of gaining sympathy for communism and for the Soviet Union among the populations of the Slavonic countries. This led to almost complete alienation from the actual idea of Slavonic unity and consequently to its demise. After the Slavonic Congress in Belgrade (December 1946) when a new Pan-Slavonic organisation, the All-Slavonic Committee was formed, at the beginning of 1947 the Moscow Pan-Slavonic Committee reformed itself and became the USSR Slavonic Committee. It should be added that the Soviet-Yugoslavian conflict caused the breaking off of the operations of the Pan-Slavonic Committee in Belgrade.





nr inw.: BGN - 286



BG N 286/1245

ISSN 0208-6336  
ISBN 83-226-0419-X